



FEDERACJA ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP

# GAZETA WOJEWÓDZTW RP

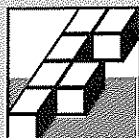
NR 2 (4)

ROK 2 KRAKÓW KWIECIEŃ 1999 R.

1507-58 3



I FORUM TURYSTYKI I SPORTU



## Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP

Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Polska Agencja Rozwoju Turystyki  
Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski  
Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej

# I FORUM TURYSTYKI I SPORTU SAMORZĄDÓW TERYTORIALNYCH

"ŹRÓDŁA FINANSOWANIA INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ  
I TURYSTYCZNEJ GMIN, POWIATÓW I WOJEWÓDZTW"

Kraków, Teatr im. Juliusza Słowackiego (Pl. Św. Ducha 1)  
16-17 kwietnia 1999 roku

16.04.1999

godz. 12.00 Uroczyste otwarcie Forum

**Janusz Tomaszewski** - Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

**Kazimierz Barczyk** - Przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP

Część I.

**Rozwój infrastruktury sportowej w działalności samorządu terytorialnego**

**Jacek Dębski** - Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

**Włodzimierz Krebok** - Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

**Jan Kozłowski** - Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

**Źródła finansowania infrastruktury turystycznej gmin, powiatów i województw**

**Arkadiusz Siwko** - Wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki

**Możliwości finansowania infrastruktury sportowo-rekreacyjnej z dopłat do gier liczbowych Totalizatora Sportowego**

**Stawomir Sykucki** - Prezes Totalizatora Sportowego

**Sport i turystyka w strategii rozwoju gminy, powiatu i województwa**

**Adam Bachleda-Curuś** - Burmistrz Zakopanego, Przewodniczący Związku Międzygminnego Zimowa Olimpiada 2006

**Andrzej Golaś** - Prezydent Miasta Krakowa

**Bogdan Rzońca** - Marszałek Województwa Podkarpackiego

**Możliwości finansowania infrastruktury sportowej przez PFRON**

**Janusz Gałęziak** - Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

**Wyzwania polskiego przemysłu turystycznego w kontekście jednolitego rynku europejskiego**

**Paweł Samecki** - Podsekretarz Stanu w Komitecie Integracji Europejskiej

Część II.

**Polska Agencja Rozwoju Turystyki - prezentacja działalności Eugeniusz Aleksandrowicz** - Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki

**Narodowa Organizacji Turystyki**

**Gwidon Wójcik** - Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

**Wykorzystanie wojskowej infrastruktury sportowej przez samorząd terytorialny**

**Robert Lipka** - Podsekretarz Stanu w MON

**Samorząd turystyczny - współpraca z samorządem terytorialnym**

**Włodzimierz Sukiennik** - Prezes Polskiej Izby Turystyki

**Promocja turystyki w województwie, powiecie i gminie**

**Marek Traczyk** - TTG Poland Prezes Zarządu

**Gminy turystyczne i uzdrowiskowe - doświadczenia polskie i Unii Europejskiej**

**Józef Hlebowicz** - Prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych Wiceprzewodniczący Federacji ZISGIP RP

**Adam Markowski** - Prezes Związku Gmin Jurajskich, Wiceprzewodniczący Federacji ZISGIP RP

**Dyskusja i zakończenie pierwszego dnia Forum**

16.15 Lunch

17.15 Spektakl "Żołnierz i bohater" Georga Bernard Shaw w Teatrze im. J. Słowackiego

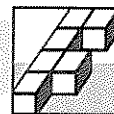
17.04.1999

**Sala Obrad Rady Miasta Krakowa (10 - 12.30) - punkty konsultacyjne** W czasie drugiego dnia Forum przedstawiciele urzędów państwowych udzielać będą konsultacji na temat praktycznych aspektów pozyskiwania funduszy na rozwój infrastruktury turystycznej i sportowej

(Polska Agencja Rozwoju Turystyki, Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej)

Sekretarz Forum: **Wiesław Misztal** - wicedyrektor Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa

patronat prasowy: **TTG Poland Prezes Zarządu, Wspólnota, Gazeta Województw RP**



## SPIS PREŚCI

- 2 **PROPONUJEMY STWORZYĆ POLSKĄ ORGANIZACJĘ TURYSTYCZNĄ**  
JACEK DĘBSKI, Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki
- 2 **CELE I ZADANIA I FORUM TURYSTYKI I SPORTU**  
ARKADIUSZ SIWKO - Wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki
- 3 **POLSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA**  
*Cele i zadania wyspecjalizowanej organizacji rządowo-samorządowej*  
GWIDON WÓJCIK Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki
- 4 **TEJ SZANSY NIE MOŻNA ZAPRZEPAŚCIĆ!**  
*Z Janem Wieczorkowskim, Członkiem Zarządu Województwa Małopolskiego - rozmawia Szymon Danielczyk.*
- 6 **GMINY TURYSTYCZNE I UZDROWISKOWE - DOŚWIADCZENIA POLSKIE I KRAJÓW UE**  
JÓZEF HLEBOWICZ
- 7 **ZAKOPANE 2006**
- 10 **POLSKA W NATO. BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE PAŃSTWA**  
*Konferencja Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP*
- 12 **OBRONA TERYTORIALNA A WSPÓŁPRACA Z ADMINISTRACJĄ SAMORZĄDOWĄ**  
ROMUALD SZEREMIETIEW  
Sekretarz Stanu - I Zastępca Ministra Obrony Narodowej
- 15 **POKOLENIA POLAKÓW CZEKAŁY NA TEN DZIEŃ**  
list gen. bryg. BOHDANA ZIELIŃSKIEGO ps "Tylus"
- 15 **NOWY ETAP HISTORII PAŃSTWA**
- 16 **BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE PAŃSTWA**  
*Przygotowanie administracji ogólnej do racjonalnego zarządzania sytuacjami kryzysowymi*  
ppłk dypl. mgr ANDRZEJ T. MAĆCZYŃSKI
- 20 **POLSKA CZŁONKIEM NATO**  
*Wystąpienie Premiera Jerzego Buzka w przeddzień przystąpienia Polski do NATO, 11 marca 1999r.*
- 21 **VI FORUM REGIONÓW RP**
- 22 **NIE MINISTERSTWA DECYDUJĄ O LOSACH REFORMY**  
JANUSZ TOMASZEWSKI Wiceprezes Rady Ministrów Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
- 23 **VI FORUM REGIONÓW**  
*Wystąpienie Przewodniczącego Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów Kazimierza Barczyka*
- 24 **CHODZI O ZBUDOWANIE NOWOCZESNEJ POLSKI**  
JAN KRÓL Wicemarszałek Sejmu RP
- 26 **STRATEGIA ROZWOJU WOJEWÓDZTW**  
Prof. dr hab. ELŻBIETA WYSOCKA
- 27 **SAMORZĄD TERYTORIALNY A UNIA EUROPEJSKA**  
OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA SZKOLENIOWA
- 28 **SAMORZĄDOWE KOLEGIA ODWOŁAWCZE 1990-2001**  
KRYSTYNA SIENIAWSKA Przewodnicząca Krajowej Reprezentacji Samorządowych Kolegiów Odwoławczych
- 31 **INFORMACJA NA TEMAT USUWANIA SKTKÓW POWODZI**  
JERZY WIDZYK Minister - Członek Rady Ministrów
- 34 **LUDNOŚĆ POLSKI 1999 - 2020**  
*KONSEKWENCJE PRZEWIDYWANYCH ZMIAN DLA POLITYKI SPOŁECZNO GOSPODARCZEJ*
- 36 **SIŁA PODKARPACIA TKWI W JEGO MIESZKAŃCACH** - wywiad z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego Bogdanem Rzońcą
- 38 **CAŁA PARA W TURYSTYKĘ**
- 40 **RZESZÓW - STOLICA WOJEWÓDZTWA**
- 41 **PRZEMYSŁ WOJEWÓDZTWA DZISIAJ**
- 43 **EUROREGION KARPACKI - SZANSA PODKARPACIA**
- 45 **HISTORIA SUCHEJ**  
KRZYSZTOF KOŹBIAŁ
- 46 **ROZWÓJ REGIONALIZMU W POLSCE**  
KRZYSZTOF KOŹBIAŁ
- 46 **REKOLEKCJE DLA SAMORZĄDOWCÓW**

# GAZETA WOJEWÓDZTW RP

DWUMIĘSIĘCZNIK FEDERACJI ZWIĄZKÓW  
I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP

WYDAWCA: Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej  
Kraków, ul. Dietla 36/12

REDAGUJE ZESPÓŁ

REDAKTOR NACZELNY: Maciej Korkuć

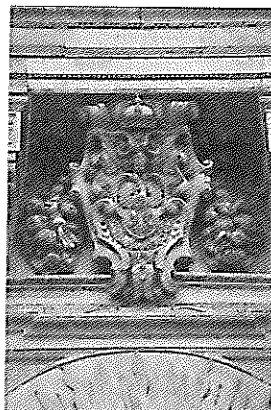
SEKRETARZ REDAKCJI: Agata Gałuszka

ADRES REDAKCJI:

ul. Grodzka 28, 31-004 Kraków;

tel./fax: (0-21) 61 61 482, 421 93 12.

E-mail: miszta@sgm.ipl.net



Na okładce:  
Orzeł Wazów z fasady  
kościółka św. Piotra i Pawła  
w Krakowie  
Fot. Maciej Korkuć



# Proponujemy stworzyć Polską Organizację Turystyczną

W 1999 roku Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki przywiązuje dużą wagę do problematyki turystycznej, czego przejawem jest m. in. konsekwentne dążenie do powołania Polskiej Organizacji Turystycznej.

Podstawowym celem utworzenia Polskiej Organizacji Turystycznej realizującej politykę administracji publicznej jest zwiększenie efektywności środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań administracji publicznej w sferze turystyki, a w szczególności środków przeznaczonych na marketing i promocję turystyki.

Zgodnie z doświadczeniami większości krajów europejskich powołanie tzw. Narodowej Organizacji Turystycznej pozwala na zdecydowane uproszczenie struktur organizacyjnych, zmniejszenie zatrudnienia i zwiększenie środków finansowych na działalność merytoryczną w sferze promocji naszego kraju. Projekt ustawy o POT jest już po pierwszym czytaniu w Sejmie RP i spotkał się z przychylną oceną parlamentarzystów.

Mam nadzieję, że takie tematy jak: powołanie POT i analiza sytuacji na rynku turystycznym będą również przedmiotem dyskusji na "I Forum Turystyki i Sportu Samorządów Terytorialnych".

*Jacek Dębski, Prezes Urzędu  
Kultury Fizycznej i Turystyki*

(wypowiedź dla Gazety Powiatów RP nr 3/1999)

## Cele i zadania I Forum Turystyki i Sportu

Za najważniejsze z punktu widzenia PART uważam przekazanie samorządom informacji na temat źródeł finansowania infrastruktury turystycznej w gminach, powiatach i województwach. Temu zresztą pragnę poświęcić swoje wystąpienie w czasie Forum.

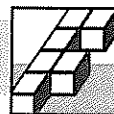
Bardzo dobrze, że w organizację i przygotowanie tego spotkania włączył się samorząd terytorialny. Wiem o pracach ekspertów samorządowych, którzy już od kilku tygodni pracują nad dobrym przygotowaniem Forum. Interesująco zapowiadają się wystąpienia przedstawicieli gmin, powiatów i województw.

Uważam, że Forum winno polegać na ciągłej pracy i wymianie informacji. Spotkania plenarne w formie konferencji i warsztatów co pewien czas będą podsumowywać, inwentaryzować problemy i formułować wnioski.

Konferencja w Krakowie jest pewnym podsumowaniem dotychczasowych doświadczeń z jednoczesnym zaplanowaniem działań w przyszłości. Działalność szkoleniową i informacyjną prowadzimy i będziemy prowadzić na bieżąco. Zresztą w czasie Forum uruchomimy także punkty konsultacyjno-doradcze gdzie przedstawiciele samorządów uzyskają praktyczne informacje.

*Arkadiusz Siwko*  
- Wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki

(fragment wywiadu dla Gazety Powiatów RP nr 3/1999)



GWIDON WÓJCIK

Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

# Polska Organizacja Turystyczna

## CELE I ZADANIA WYSPECJALIZOWANEJ ORGANIZACJI RZADOWO-SAMORZĄDOWEJ

Realizacja podstawowych zadań administracji rządowej w sferze turystyki leżących dziś w gestii Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki jest nadmiernie rozproszona. Jednocześnie zadania Prezesa UKFiT mają zarówno charakter zarządczy jak i realizacyjny co powoduje, że w dwu departamentach i 11 zagranicznych przedstawicielstwach UKFiT znaczna część statutowych zadań ma charakter wykonawczy. Należy podkreślić, że większość przedsięwzięć finansowanych z budżetu UKFiT realizowana jest przez przedsiębiorstwo państwowe Polska Agencja Promocji Turystyki i jednostkę badawczo - rozwojową, jaką jest Instytut Turystyki. Zadania administracji rządowej wynikające z realizacji programu PHARE - TOURIN do niedawna realizowane były przez postawioną już w stan likwidacji Fundację Rozwoju Turystyki TOURIN. Ponadto część przedsięwzięć wynikających ze statutowych zadań UKFiT jest zlecana organizacjom społecznym (głównie Polskiemu Towarzystwu Turystyczno - Krajoznawczemu) i podmiotom gospodarczym.

Projekt usprawnienia zarządzania turystyką przez powołanie wyspecjalizowanej organizacji rządowo-samorządowej realizującej politykę państwa zarekomendowany Polsce przez ekspertów Unii Europejskiej został zawarty w Założeniach Rozwoju Gospodarki Turystycznej przyjętych przez Radę Ministrów 21 września 1994 r. Podczas Kongresu Turystyki Polskiej w 1995 roku przedstawiciele branży turystycznej zarekomendowali utworzenie Narodowej Organizacji

Turystycznej, która powinna przejąć zadania operacyjne UKFiT, pozostawiając Rządowi funkcje strategiczne, koordynacyjne i legislacyjne. Również Kongres Polskich Biur Podróży obradujący w kwietniu 1998 r. poparł koncepcję możliwie szybkiego powołania Polskiej Organizacji Turystycznej.

Podstawowym celem utworzenia Polskiej Organizacji Turystycznej realizującej politykę administracji publicznej jest zwiększenie efektywności środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań administracji publicznej w sferze turystyki, a w szczególności środków przeznaczonych na marketing i promocję turystyki.

Zgodnie z doświadczeniami większości krajów europejskich powołanie tzw. Narodowej Organizacji Turystycznej pozwala na zdecydowane uproszczenie struktur organizacyjnych, zmniejszenie zatrudnienia i zwiększenie środków finansowych na działalność merytoryczną. Zgodnie z opracowaną koncepcją po powołaniu POT

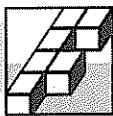
spodarki Turystycznej oraz zmniejszenie administracji) i Instytucie Turystyki.

Wydzielenie zadań wykonawczych dotychczas realizowanych przez UKFiT, Polska Agencja Promocji Turystyki i Instytut Turystyki i skumulowanie ich w Polskiej Organizacji Turystycznej stwarza możliwość koncentracji środków finansowych będących w dyspozycji administracji publicznej i samorządowej oraz pozyskanie finansowego wsparcia podmiotów gospodarczych i samorządu gospodarczego dla szeregu przedsięwzięć. Zakłada się, że dzięki zmianom organizacyjnym bez zwiększenia środków budżetu państwa jest możliwe znaczne zwiększenie programu przedsięwzięć realizowanych przez administrację publiczną. Między innymi przewiduje się, że dzięki udziałowi regionów i branży turystycznej środki będące w dyspozycji POT a przeznaczone na udział Polski w targach turystycznych, wydawnictwach, czy public relations wzrosną dwukrotnie.

Nazwa jednostki organizacyjnej	Zatrudnieni 1.01.98	Zatrudnieni 31.12.99	Zmiana w zatrudnieniu
Departamenty UKFiT zw. z turystyką	24	14	-10
Polska Agencja Promocji Turystyki	80	0	-80
Instytut Turystyki	48	43	-5
Razem	152	97	-55

nastąpi ograniczenie liczby zatrudnionych w UKFiT (likwidacja Departamentu Promocji Turystyki, ograniczenie zadań Departamentu Go-

Jednocześnie konieczność pozyskiwania finansowego wsparcia dla programu przedsięwzięć POT ze strony samorządu terytorialne-



go i gospodarczego zwiększa wpływ tych samorządów i podmiotów gospodarczych na politykę państwa w sferze turystyki. Sprzyja więc decentralizacji decyzji dotyczących programu przedsięwzięć realizowanych przez POT. Zmiany w wielkości zatrudnienia, zmniejszenie liczby podmiotów realizujących zadania administracji rządowej i ograniczenie liczby stanowisk kierowniczych pozwala na zmniejszenie w kosztach wydatków na administrację i zwiększenie środków przeznaczonych na realizację zadań merytorycznych i wzrostu wynagrodzeń pozostałych pracowników.

Formuła wydzielenia z administracji rządowej funkcji wykonawczych w sektorze turystyki jest typowa dla większości krajów europejskich. Najczęściej stosowane jest następujące rozwiązanie sugerowane również przez ekspertów UE.

- Organ administracji rządowej zwany Narodową Administracją Turystyczną (National Tourism Ad-

ministration) odpowiedzialny jest za formułowanie polityki turystycznej w ramach ogólnej strategii gospodarczej administracji państwowej. Jej funkcję pełni obecnie w Polsce UKFiT

- Instytucja rządowo samorządowa Narodowa Organizacja Turystyczna (National Tourism Organisation) sprawuje bieżące funkcje organizacyjne, głównie w zakresie marketingu i promocji turystyki. Instytucja ta jest odpowiedzialna za kształtowanie wizerunku kraju na rynkach zagranicznych i krajowych oraz za wspieranie sektora turystyki w zakresie informacji turystycznej, marketingu i rozwoju produktu turystycznego.

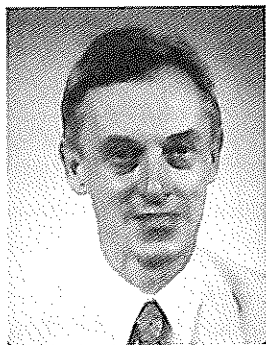
Analiza stosowanych rozwiązań organizacyjnych, finansowych i polskiego prawa wskazuje, że jedyną drogą do powołania Polskiej Organizacji Turystycznej jest przyjęcie przez Sejm RP specjalnej ustawy o Polskiej Organizacji Turystycznej. Kluczowym elementem koncepcji POT jest utworzenie instytucji realizującej zadania

(przedsięwzięcia) współfinansowane przez administrację rządową, samorządy terytorialne i podmioty gospodarcze, której zadaniem jest pozyskiwanie partnerów dla realizacji przedsięwzięć oraz pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych na ich realizację.

Turystyka jest źródłem znacznych dochodów szeregu sektorów gospodarczych, a decyzje wpływające na jej rozwój zapadają w różnych ministerstwach. Dlatego też proponuje się, aby w skład kolegiального organu zarządzającego POT weszli przedstawiciele ministerstw odpowiedzialnych za najważniejsze dla turystyki sektory i przedstawiciele województw o szczególnym znaczeniu dla turystyki. Proponuje się aby nadzór nad POT sprawował minister właściwy do spraw kultury fizycznej i turystyki. Takie rozwiązanie zapewni koordynację działań poszczególnych ministrów z programem działań POT.

## TEJ SZANSY NIE MOŻNA ZAPRZEPAŚCIĆ !

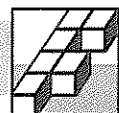
Z Janem Wieczorkowskim, Członkiem Zarządu Województwa Małopolskiego - rozmawia Szymon Danielczyk.



- W Zarządzie Województwa Małopolskiego zajmuje się Pan, między innymi, sprawami turystyki i sportu. Czy i w jakim stopniu samorząd województwa może stymulować działania w tych dziedzinach?

Reforma administracyjna Polski nakłada na samorząd województwa obowiązek planowania i prowadzenia działań zmierzających do rozwoju całego re-

gionu a ten ciężko sobie wyobrazić bez turystyki - dziedziny, której czas największego rozkwitu, jestem tego pewien, dopiero nadejdzie. Województwo Małopolskie jest w tym szczęśliwym położeniu, że w jego obszarze nie ma w zasadzie terenów nie atrakcyjnych turystycznie, jest to wielka szansa dla naszego regionu, ale i wielkie wyzwanie. Turystyka stać się może niewątpli-



wie "motorem gospodarczym" Małopolski - jednak wymaga to zdecydowanych, przemyślanych i skutecznych działań całej wspólnoty. Jestem zdania iż samorząd województwa nie powinien wkraczać tam gdzie gmina i powiat radzą sobie samodzielnie, bądź jako związki komunalne. Województwo powinno działać tam, gdzie ze względu na szczególną wagę, lub szczególny rozmiar inne jednostki samorządu nie są w stanie udźwignąć ciężaru przedsięwzięcia. W dziedzinie turystyki, takimi sprawami są koordynacja i promocja. Koordynację rozumiem jako ogólny nadzór, dbanie o rozwój turystyki we wszystkich czynnościach samorządu. Mieszczą się tu działania wprost związane z turystyką jak np. wspieranie stowarzyszeń i imprez turystycznych, ale też i te z innych dziedzin mające jednak wpływ na rozwój regionu. Jako przykłady można tu podać ochronę środowiska naturalnego czy rozwój sieci drogowej, jeśli z Zakopanego, po Nowym Roku "jedzie się" do Krakowa w korku 8-9 godzin, to ma to zdecydowany wpływ na "decyzje turystyczne" mieszkańców.

Promocja to popularyzacja regionu w kraju i za granicą. Szczególnie ważna wydaje się ona w odniesieniu do kontaktów międzynarodowych jakie ma i będzie mieć województwo samorządowe. Wiadomo iż prowadzi ono współpracę międzyregionalną, która będzie się zwiększać i rozwijać. Tej szansy nie można zaprzepaścić! Województwo może także pozyskiwać środki z

różnego rodzaju funduszy, które mogą być wykorzystywane dla rozwoju turystyki i sportu.

**- No właśnie. Co województwo samorządowe ma do zrobienia w dziedzinie sportu?**

Powinniśmy położyć jak największy nacisk na rozwój sportu młodzieżowego i masowego. Truizmem jest dziś stwierdzenie że, jeden ćwiczący w klubie młody człowiek, to jeden mniej kandydat na bywalca przysłowio- wych budek z piwem. Coraz bardziej jest także smutny stan zdrowia młodego pokolenia. Stąd potrzeba działań na rzecz popularyzacji sportu i rekreacji. Zadania te powinny wykonywać wszystkie instytucje samorządu terytorialnego, także samorząd województwa. Jako przykład można tu podać organizowanie ogólnowojevodzkich spartakiad i zawodów, na których młodzi ludzie mogą skonfrontować swoje umiejętności z rówieśnikami z sąsiedniego powiatu czy gminy. Wyniki czy miejsca osiągnięte w takich zawodach są często motywacją do pracy nad sobą młodego człowieka a w dalszej perspektywie może i osiągnąć międzynarodowych. W zakresie sportu młodzieżowego trzeba stworzyć warunki do powstawania nowych klubów: parafialnych, środowiskowych czy gminnych, należy wytworzyć pewien snobizm na sponsorowanie młodych drużyn i zawodników przez firmy i przedsiębiorców. To tylko niektóre zadania samorządu.

**- Był Pan Burmistrzem Rabki, miejscowości typowo tury-**

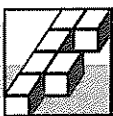
**stycznej. Czy te doświadczenia pomagają Panu w pracy w samorządzie województwa?**

Jak już wcześniej powiedziałem, mało jest w Małopolsce miejscowości nie-turystycznych, choć rzeczywiście w Rabce ten charakter jest szczególnie widoczny. Jeżeli idzie o doświadczenia, to rzeczywiście się one przydają. Widzę dziś na przykład, że nie można myśleć o turystyce bez ekologii, wiem także jak żyje miejscowość turystyczna, jak żyją jej mieszkańcy, że poza atrakcjami turystycznymi mają też swoje życie i problemy - te oczywiste sprawy nie zawsze dostrzegają turyści "wpadający na chwilę, na narty czy w góry". Ja wiem "jak działa" miejscowość turystyczna.

**- Rozmawiamy tuż przed rozpoczęciem I Forum Turystyki Samorządu Terytorialnego, czy uważa Pan że takie przedsięwzięcia są potrzebne?**

Oczywiście! Jak już wcześniej powiedziałem, niezmiernie ważna jest koordynacja działań poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego a także współpraca pomiędzy nimi. Ci, którzy nabyli już pewne doświadczenie powinni je przekazywać innym. Bardzo ważne jest także współdziałanie z organami administracji rządowej i samorządem turystycznym, stąd nagląca potrzeba powstania Polskiej Organizacji Turystycznej.

**- Dziękuję za rozmowę.**



JÓZEF HLEBOWICZ

# Gminy turystyczne i uzdrowiskowe - doświadczenia polskie i krajów UE

Leczenie niektórych schorzeń organizmu ludzkiego za pomocą naturalnych środków dostarczanych przez przyrodę ma bardzo odległą tradycję sięgającą w udokumentowany sposób co najmniej do czasów Starożytnej Grecji i Rzymu. Warto zauważyć że już ok. 5000 lat przed narodzeniem Chrystusa istniało w Pergamonie sanatorium, wspaniale wyposażone w teatr i salę spacerową długości ok. 1000 m. Dobrze zachowane do dziś ślady odnajdujemy nie tylko na terenie obecnej Italii, ale również tam gdzie sięgało władztwo Imperium Rzymskiego jak, dla przykładu, na terenie Panonii (obecnie okolice Budapesztu), Baden (Austria), Bad Betrich (Niemcy) czy Batch (płd.zach. Anglia). Były to przede wszystkim źródła wód termalnych oraz zasoby błot leczniczych. W okresie Średniowiecza korzystanie z dobroczynnych leczniczych darów natury było utrzymywane, choć ich użyteczność ograniczała się do wielmożów ówczesnego świata. Miała więc charakter, jak byśmy to dziś określili - elitarny.

W czasach nowożytnych a zwłaszcza w XIX wieku i przez wiele dziesiątków lat XX wieku lecznictwo uzdrowiskowe w Europie rozwijało się na wielką skalę. Kosztowne wyjazdy do wód rychło stały się domeną nie tylko osób istotnie potrzebujących leczenia środkami naturalnymi, ale również przedmiotem mody. W miarę wzrostu potrzeb i chęci stosowania się do wyznawanej aktualnie mody sieć uzdrowisk szybko się rozwijała, rozszerzyła się również gama usług pozaleczniczych oferowanych gościom. Można było mówić o kulturze uzdrowisk wyra-

żającej się w koncertach muzycznych, przyjazdach wybitnych artystów, w wernisażach itp.

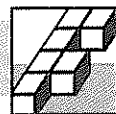
Na terenie Polski spotykamy podobne procesy przede wszystkim w południowo zachodniej i południowej części kraju.

Rozwój usług socjalnych i zabezpieczenia społecznego w okresie powojennym przyniósł ogromne rozszerzenie się zakresu usług lecznictwa uzdrowiskowego. Z jednej strony wybudowano w wielu krajach europejskich, w tym i w Polsce nowe obiekty typu sanatoryjnego, a liczba osób z nich korzystających nie tylko wydatnie wzrosła, ale i objęła wszystkie kategorie społeczeństwa. Z drugiej strony, w uzdrowiskach zaczęto świadczyć usługi szpitalne oraz wprowadzono lecznictwo farmakologiczne, nie koniecznie związane z pobytem w miejscowości uzdrowiskowej.

W takim stanie rzeczy budżety instytucji ubezpieczeniowych zaczęły coraz bardziej odczuwać trudności z pokryciem kosztów pobytów uzdrowiskowych. Czym szersze były usługi socjalne, tym głębsze były reperkusje finansowe dla instytucji pokrywających koszty leczenia. Należy przy tym zauważyć, że pokrywanie kosztów pobytu i leczenia, przez instytucje ubezpieczeniowe, stwarzało dla wielu osób okazję do nadużyć. Nieuchronne stało się wprowadzenie reglamentacji w korzystaniu ze skierowań na leczenie uzdrowiskowe. Powszechnie w krajach europejskich wprowadzono ograniczenia co do częstotliwości pobytów uzdrowiskowych pokrywanych ze środków publicznych, ponadto wprowadzono częściową odpłatność za świadczenia pobytowe.

Skutki nie dały na siebie długo czekać. Zakłady lecznictwa uzdrowiskowego zaczęły notować spadek pobytów a co za tym idzie - negatywne skutki ekonomiczne. Należy przy tym jednoznacznie stwierdzić, że to nie tylko kroki reglamentacyjne i wprowadzenie częściowej odpłatności spowodowało nastroje katastroficzne wśród przedsiębiorstw uzdrowiskowych o formacji tradycyjnej. Rozwój wiedzy i techniki nauczył człowieka cenić sobie coraz bardziej swój czas i dokonywać uważnych wyborów z ogromnej palety ofert. Równocześnie współczesny człowiek, mieszkaniec Europy, żyje w warunkach niewspółmiernie lepszych materialnie niż jego dziadowie. Pragnie być sprawny fizycznie i mieć dobre samopoczucie - bo tego wymaga dziś jego intensywna praca. Modne w XIX w. "wyjazdy do wód" na oczach współczesnych mieszkańców Europy przechodzą do historii lecznictwa z inne epoki. Nie oznacza to jednak że wartości lecznictwa środkami naturalnymi, które daje przyroda zostały zakwestionowane. Współczesna medycyna uznaje w całej rozciągłości wartości lecznictwa środkami naturalnymi przyrody, jak wody lecznicze, gazy i błota. Są to środki, w niektórych przypadkach nie do zastąpienia. Jednak względy ekonomiczne nakazują przeprowadzenie dokładnej weryfikacji schorzeń, dla których ten rodzaj lecznictwa jest niezbędny. Jak stwierdzają balneolodzy z zachodniej Europy, do grupy tych schorzeń należą choroby przewlekłe, chroniczne oraz cała dziedzina profilaktyki i rehabilitacji chorobowej. Zdaniem współczesnych balneologów, nie powinno zabrak-





nać środków z instytucji ubezpieczeniowych na wymienione cele lecznictwa uzdrowiskowego.

Stanowisko to oznacza, że osoby pragnące korzystać z usług ośrodków leczniczych - innych celach niż lecznicze - w nie powinny korzystać ze środków instytucji ubezpieczeniowych.

Dla przedsiębiorstw uzdrowiskowych powstała w takim stanie rzeczy nowa sytuacja, w której są one zmuszone do ubiegania się o kuracjuszy, pacjentów czy urlopowiczów. Dzisiaj do zadań przedsiębiorstw uzdrowiskowych na zachodzie Europy, należy troska o popyt na ich usługi. Powstaje sytuacja "ubiegania się o gościa" a nie "przyjmowania skierowań".

Niejaką wychodząc naprzeciw powyższym tendencjom w przedsiębiorstwach uzdrowiskowych w Niemczech i Austrii pojawiły się nowe formy korzystania z usług lecznictwa uzdrowiskowego, stanowiące połączenie tendencji ekonomicznych i pełniejszego wykorzystania czasu pobytu w uzdrowisku. Dla lepszego wykorzystania wielkiej bazy infrastruktury leczniczej i środków naturalnych propaguje się urlopy zdrowotne, które w części czasu związane są z przedsiębiorstwem lecznictwa uzdrowiskowego a w części - dają możliwość uprawiania turystyki zdrowotnej.

Uzdrowiska, ośrodki wyposażone bogato w infrastrukturę leczniczą i posiadające dobre warunki klimatyczne, położone są zawsze wśród pięknego krajobrazu. Powinny więc stać się ośrodkami nie tylko leczniczymi, ale również turystycznymi - przygotowanymi na przyjęcie nie tylko kuracjuszy ale i turystów i innych gości. Nie istnieją żadne przeciwwskazania aby w uzdrowiskach rozwijana była działalność zjazdowa, kongresowa a nawet aby budować w tych ośrodkach infrastrukturę rozrywkową - pod jednym wszelako warunkiem - że nie zostaną naruszone walory ekologii, piękna krajobrazu, atmosfery kultury, spokoju i ciszy. W uzdrowiskach zachodnich spotykane są ośrodki nowoczesnej, nazbyt głośnej, jak na uzdrowiska, muzyki, lecz ich położenie i zabezpieczenie akustyczne nie przeszkadza kuracjom.

Jesienią tego roku odbędzie się w Bad Saarow w Niemczech konferencja zorganizowana przez Europejskie Stowarzyszenie Wypoczynku i Europejski Związek Uzdrowisk. Tematem tej konferencji będzie "Wypoczynek i wolny czas - Turystyka zdrowotna w Europie - Nowe zadania dla uzdrowisk". Przyjęte zostało założenie, że wszystkie europejskie uzdrowiska, jak również system opieki zdrowotnej w gminach, przechodzą dynamiczne przemiany wobec rosnącego zapotrzebowania społecznego na stan sprawności fizycznej, dobrego samopoczucia i troskę o dobry wygląd i modę. Powstają w związku z tym nowe pomysły, koncepcje i działania programowe.



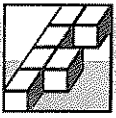
# ZAKOPANE 2006

*Informacja o pracach prowadzonych  
przez Związek Międzygminny „Olimpiada 2006”*

Polski Komitet Olimpijski w dniu 14 stycznia 1998 roku po raz pierwszy w swojej historii przyjął jednoznacznie Deklarację o zgłoszeniu w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim Miasta Zakopane jako Kandydata do organizacji XX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2006 roku. Deklaracja została osobiście złożona przez przedstawicieli Związku Międzygminnego "Zimowa Olimpiada 2006" w Lozannie. 21 stycznia nadeszło oficjalne potwierdzenie z MKOL, podpisane przez Pana J. A. Samarancha o przyjęciu polskiej Kandydatury. Miasto Zakopane stało się oficjalnie Miastem Kandydatem. W dniu 31 sierpnia 1998 roku zostały złożone w Lozannie Akta Kandydatury Zakopane 2006. W ten sposób po raz pierwszy w swojej historii Polska ubiega się o organizację Igrzysk Olimpijskich. Upór i wytrwałość gmin zostały zakończone sukcesem. Pomimo wielu przeciwników, trudności i przeszkód uchwały samorządów gmin podjęte jeszcze w 1995 roku zostały zrealizowane. Całość prac sfinansowana została wielkim wysiłkiem samorządów lokalnych przy wsparciu w ostatnim okresie przez Rząd Premiera Jerzego Buzka, Polskiego Komitetu Olimpijskiego i firm wspierających.

Skończyliśmy pierwszy etap, obecnie trwa kampania promocyjna. Przypomnijmy prace, które doprowadziły do złożenia Akt Kandydatury.

W celu przygotowania i złożenia wniosku do MKOL gminy Kraków, Zakopane, Nowy Targ, Poronin, Kościelisko i Szczyrk powołały w 1995 roku podmiot prawny w oparciu prawo samorządowe po nazwę Związek Międzygminny "Zimowa Olimpiada 2006". Związek został zarejestrowany w Rejestrze Związków Międzygminnych a jego Statut ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Wojewody Krakowskiego.



Aktualnymi władzami Związku są Zgromadzenie Związku /liczące 20 delegatów - przewodniczy Prezydent Miasta Krakowa prof. Andrzej Gołaś/ oraz Zarząd Związku /przewodniczy Burmistrz Zakopanego Adam Bachle-da Curuś/. Związek ten prowadzi prace nad przygotowaniem Akt Kandydatury oraz inne niezbędne działania promocyjne i organizacyjne. Dla realizacji zadań Związek powołał zakład budżetowy pod nazwą Biuro Strategii Olimpijskiej z siedzibą w Krakowie /dyrektorem biura jest Andrzej Bac/. W Zakopanem działa Biuro Zarządu Związku /kierownikiem Biura jest Zofia Kiełpińska - kierownik Referatu Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Zakopanego/.

Z chwilą zgłoszenia Kandydatury Zakopanego 14 stycznia 1998 roku siedzibie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Związek Międzycyngminny przyjął nazwę : Komitet Kandydatury Zakopane 2006, na czele którego stoi Burmistrz Zakopanego Adam Bachle-da-Curuś a dyrektorem generalnym Komitetu Kandydatury jest Andrzej Bac, dyrektor Biura Strategii Olimpijskiej.

Akta Kandydatury to odpowiedź na 545 pytań jakie stawia MKOL, pogrupowane są one w trzech tomach i zawierają niezbędne gwarancje i deklaracje poparcia ze strony Sejmu RP, Rządu RP, samorządów i innych podmiotów. Oficjalne stanowisko Sejmu RP wzmocniło rangę polskiej propozycji oraz upoważniło Rząd RP do wydania stosownych deklaracji poparcia i niezbędnych gwarancji. Uchwała Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1998 roku potwierdziła wolę organizacji igrzysk w Polsce. Słowa Pana Premiera Jerzego Buzka, że wolą Rządu jest wydanie takich gwarancji by Polska i Zakopane uzyskały prawo organizacji igrzysk potwierdzają w zakończeniu pełną gwarancję Polski wy-

magana przez MKOL. Wszystkie wymagane przez MKOL gwarancje /razem ok. 160/ zostały wydane przez Rząd RP, wojewodów, samorządy, podmioty prawne i fizyczne.

Propozycja zorganizowania zimowych igrzysk w Polsce uzyskała poparcie Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, wojewodów, Stowarzyszenia Gmin Małopolski, Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Komitetu Społecznego i Ekonomicznego Rady Ministrów, Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Idea igrzysk w Polsce ma szerokie poparcie społeczeństwa polskiego /wg. badań CBOS 64 % społeczeństwa popiera projekt igrzysk w Polsce a w referendum w Zakopanem ponad 82 %/.

Rady miast Zakopanego i Krakowa podjęły uchwały upoważniające Zarządy Miast do udzielenia w imieniu społeczności lokalnych wymaganych deklaracji i gwarancji finansowej.

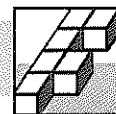
31 sierpnia 1998 roku w Lozanie na ręce wiceprzewodniczącego MKOL Pan Juge Keba MBAYE złożone zostały wszystkie niezbędne dokumenty wymagane od Miasta Kandydata : 70 egzemplarzy Akt Kandydatury, Zobowiązanie Miasta Kandydata /podpisane przez Miasto Zakopane i Polski Komitet Olimpijski/ oraz złożony został depozyt w Banku Szwajcarskim w wysokości 100.000,00 USD.

Komitet Kandydatury wykonał wszystkie niezbędne prace dla właściwego przygotowania polskiego projektu igrzysk:

- Opracowane zostały Akta Kandydatury według szczególnych wymagań MKOL
- W dniu 26 maja 1998 roku MKOL zatwierdził projekt logo ZIO Zakopane 2006 oraz wzory pikto-

gramów ZIO.

- Opracowane zostały koncepcje i przeprowadzone konkursy architektoniczne na projekty miejsc zawodów, obiektów sportowych i innych obiektów jak np. wioska olimpijska, centrum radiowo telewizyjne i prasowe
- Uzyskano wszystkie niezbędne pozytywne gwarancje od Polskich i Międzynarodowych Federacji Sportów Zimowych, co związane było z wizytami ekspertów tych federacji w Polsce
- Komitet Kandydatury uzyskał konieczne do Akt Kandydatury gwarancje podmiotów samorządowych, wojewódzkich i różnych instytucji
- Opracowana jest kampania promocyjna ZIO 2006 /jest ona prowadzona w okresie od stycznia 1999 do czerwca 1999 roku/. Jej celem jest :
  - utrzymanie dotychczasowego poparcia w regionie i w kraju /64% w kraju wg badań CBOS z lutego'98/
  - opracowanie działań mających na celu bezpośrednio dotarcie do każdego członka MKOL /wspólnie z PKOL podjęte zostały takie działania również poprzez MSZ i polskie placówki zagraniczne/
- Podejmowane są dalsze działania w zakresie odpowiedniego przygotowania tematu ochrona środowiska
- Opracowany został Program przyspieszonego zrównoważonego rozwoju regionu olimpijskiego, który pokazuje kierunki rozwoju całego regionu w ramach dużego Województwa Małopolskiego. Zawiera on plan "minimum" w kontekście igrzysk "Zakopane 2006". Program przedstawia inwestycje komunikacyjne i inne które są obecnie realizowane, znajdują się w programach różnych instytucji. Jednak organizacja igrzysk na osi Zakopane - Kraków wymaga znacznego przyspieszenia realizacji tych planów. Osobami kierującymi pracą zespołu złożonego z przedstawicieli dyrekcji ko-



lei, dróg, lotniska byli Panowie Janusz Sepiół /obecnie wicemarszałek samorządowego Województwa Małopolskiego/, Czesław Pędracki /UW w Krakowie/, Piotr Bąk /wiceburmistrz Zakopanego/, Jan Zygałewicz /Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Komisja w Krakowie/

- Opracowany został program modernizacji i budowy obiektów sportowych dla potrzeb zimowych igrzysk olimpijskich w Polsce - program ten będzie realizowany przez UKFiT wspólnie z organizatorami. Każda inwestycja sportowa jaka powstanie jest niezwykle potrzebna dla rozwoju sportu i turystyki w Polsce.
- Akta Kandydatury poszczególnym członkom MKOL zostały wręczone przez polskie placówki zagraniczne

Przedstawiciele Komitetu Kandydatury uczestniczyli w szeregu akcjach promocyjnych organizowanych przez MKOL :

- W dniach 2-5 lutego 1998 roku podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano, gdzie delegacja Komitetu Kandydatury przeprowadziła kampanię promocyjną polskiego projektu i Miasta Zakopanego podczas Sesji MKOL. Była to prezentacja zamknięta i niedostępna dla dziennikarzy, prowadzona wyłącznie dla członków MKOL. Stoisko polskie zostało w obiektywnej prasie zagranicznej uznane za najlepiej i profesjonalnie przygotowane.
- W dniu 26 marca 1998 roku w Lozannie odbyło się spotkanie przedstawicieli MKOL z delegatami miast kandydackich. Przekazane zostały szczegółowe instrukcje i informacje niezbędne dla właściwego przygotowania Akt Kandydatury. Podczas spotkania określone zostały zasady postępowania w całej procedurze ubiegania się o prawo organizacji igrzysk w 2006 roku.

- W dniach 26-30 kwietnia 1998 roku odbyła się w Sydney kolejna prezentacja jaką organizował MKOL. Okazją było spotkanie Komitetu Wykonawczego MKOL i Letnich Międzynarodowych Federacji Sportowych. Przedstawiciele Komitetu Kandydatury prezentowali polską propozycję.
- W dniach 2-5 czerwca 1998 odbyła się prezentacja projektu w Seville w czasie spotkania Komitetu Wykonawczego MKOL i Zgromadzenia Ogólnego Narodowych Komitetów Olimpijskich. Spotkanie to odbiło się bardzo pozytywnym echem zarówno w kraju jak i zagranicą.
- Wrzesień 1998 - promocja w Seulu
- Październik 1998 promocja w Monte Carlo
- Grudzień 1998 - promocja w Bangkoku
- Styczeń - czerwiec 1999 - promocja zagraniczna projektu /mistrzostwa świata, Europy, kongresy/
- 17-18.03.1999 - udział w Nadzwyczajnej Sesji MKOL w Lozannie

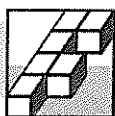
W dniach 1-5 listopada 1998 roku przebywała w Polsce Komisja Oceniająca MKOL, pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego MKOL Pana Chiharu Igaya. Dyskusja z Komisją Oceniającą MKOL pokazała, iż jesteśmy w stanie w naszym kraju przygotować dokumentację wymaganą przez MKOL na wysokim poziomie merytorycznym. Udało się zorganizować zespoły ludzi, bardzo kompetentnych merytorycznie i potrafiących w sposób profesjonalny opracować poszczególne tematy. Spotkania potwierdziły wysoką pozycję polskiej propozycji w świecie w gronie kilku konkurentów, którzy na podobne prace wydali zdecydowanie większe środki finansowe. W wypowiedziach członków Komisji znalazły się słowa uznania i docenienia naszej pracy. W sprawach ochrony przyrody kompromis jest możliwy i jako

Komitet Kandydatury zrobimy wszystko by pokazać światu wzorem innych miast, że w Polsce również możemy osiągnąć porozumienie z korzyścią i dla przyrody i dla sportu, turystyki.

Ogromne zainteresowanie dziennikarzy światowych wywołała 108 Nadzwyczajna Sesja MKOL w Lozannie w dniach 17-18 marca 1999 roku. Ponad 100 stacji telewizyjnych i prawie tysiąc dziennikarzy oczekiwało podjęcia istotnych decyzji dla przyszłości ruchu olimpijskiego. Członkowie MKOL wykluczyli ze swojego grono 6 skorumpowanych członków oraz podjęli decyzje odnośnie procedury wyboru Miasta Gospodarza w roku 2006. Niestety członkowie MKOL zmienili przyjętą trzy lata temu procedurę wyboru, odwołali wizyty członków MKOL w miastach kandydujących oraz wprowadzili po wstępnej prezentacji selekcję miast na Kongresie w Seulu i poddanie ostatecznemu głosowaniu na sesji w Seulu tylko projektów dwóch miast. Decyzja ta nie jest dla nas korzystna bo pozbawia nas szans przedstawienia wszystkim członków MKOL zalet polskiej propozycji podczas ich wizyt w Polsce w Krakowie i Zakopanem. Postaramy się jednak podczas godzinnej prezentacji dla wszystkich członków MKOL podjąć trud przekonania członków MKOL do odkrycia nowego miejsca na sportowej mapie świata gdzie mogą się odbyć igrzyska zimowe. Polska prezentacja, nowa ścianka i nowe materiały zostały bardzo pozytywnie ocenione. Znalazło to wyraz w wielu wywiadach i informacjach telewizyjnych jakie przedstawiciele Komitetu Kandydatury udzieli podczas pobytu w Lozannie.

Decyzja o wyborze Miasta Gospodarza XX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2006 roku zapadła w dniu 19 czerwca 1999 roku podczas Kongresu MKOL w Seulu.

*Zakopane, Kraków, kwiecień 1999*



## POLSKA W NATO BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE PAŃSTWA

Konferencja Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin  
i Powiatów RP, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 13 marca 1999 r.

W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyła się konferencja pt. "Polska w NATO. Bezpieczeństwo wewnętrzne Państwa", adresowana do przedstawicieli samorządu terytorialnego.

W konferencji uczestniczyli: prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek, wiceprezes Rady Ministrów, minister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Tomaszewski, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jerzy Widzyk, szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych Jerzy Kropiwnicki oraz sekretarze i podsekretarze stanu w MON - Robert Lipka i MSWiA - Wojciech Brochwicz, a także przedstawiciele sejmowych komisji, organizacji kombatanckich. Obecny był także prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej w stanie New Jersey Ludwik Wnękowicz. W sumie w konferencji, zorganizowanej przez przewodniczącego Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP Kazimierza Barczyka, uczestniczyło

ok. 300 osób, głównie starostów, prezydentów miast i burmistrzów.

Przedmiotem dyskusji były zagadnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa w związku z wdrażaniem reformy ustrojowej i przystąpienia polski do NATO. Wraz z nową strukturą ustrojową państwa zmieniła się odpowiedzialność władzy publicznej za bezpieczeństwo obywateli. Istotne zagadnienia w tym zakresie spoczywają na samorządzie terytorialnym.

Premier Jerzy Buzek podkreślił, iż wstąpienie Polski do NATO jest wyrazem uznania dla rozwoju naszego kraju. Jest także gwarancją poszanowania praw człowieka, wartości i zasad demokracji oraz wspierania w sytuacjach zagrożenia. Premier powiedział, że "Europa nie może kończyć się na obecnych granicach Sojuszu. Dlatego Polska jest otwarta i gotowa do współpracy z krajami,

które do Sojuszu w tej chwili nie należą. Byłoby to złe rozwiązanie gdybyśmy "żelazną kurtynę" zamienili na taką samą kurtynę na Bugu."

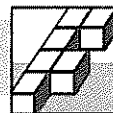


Wystąpienie Wojewody Śląskiego Marka Kempskiego

Wicepremier Janusz Tomaszewski, mówiąc o wadze i znaczeniu aktu wstąpienia Polski do NATO, zwrócił uwagę na modyfikację roli i zadań Sojuszu. Powiedział, iż członkostwo w Pakcie, to nie tylko możliwość wsparcia ze strony armii sojuszniczych, ale także obowiązki wynikające z ratyfikacji protokołu akcesyjnego. Wicepremier podkreślił, że pozycję Polski w strukturach NATO wyznaczać będzie nie tylko kondycja naszej armii, ale - w dużej mierze - poziom stabilności wewnętrznej państwa, budowanej na instytucjach demokratycznych i samorządu terytorialnego. Nawijając do terminu wstąpienia Polski do NATO, wicepremier zauważył, iż zbiegł się on z wprowadzaniem reform administracji publicznej, policji oraz wdrażaniem wielu inicjatyw mających na



Sala obrad Konferencji



celu efektywniejsze zwalczanie zjawisk patologicznych. Zmiany w organizacji Służby Cywilnej Kraju, Straży Pożarnej sprawiły, iż przedstawiciele administracji rządowej w terenie, stali się od 1 stycznia br. szefami obrony cywilnej. W sytuacjach kryzysowych główna rola wykonawcza spoczywa na przedstawicielach samorządu - przede wszystkim powiatowego, dysponującego własnymi siłami ratowniczymi.

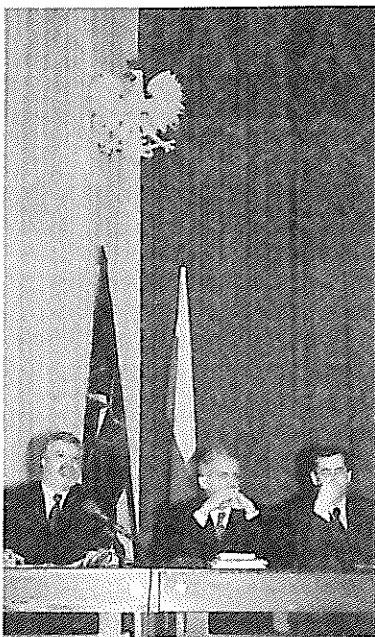
Szef KPRM Jerzy Widzyk referując zagadnienia zapobiegania klęskom żywiołowym i likwidacji ich skutków zaprezentował główne kierunki działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa państwa i obywateli na wypadek klęski powodzi. Podkreślił konieczność stworzenia podstaw prawnych i organizacyjnych nowoczesnego systemu ochrony oraz koordynowaniu działań różnych służb w czasie klęsk żywiołowych,



Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej w stanie New Jersey Ludwik Wnękowicz

a także opracowania systemu osłony przeciwpowodziowej i systemu ubezpieczeń powodziowych.

Wojciech Brochwicz przedstawił zadania i główne zasady działania nowego systemu zarządzania w stanie kryzysu, a szczególnie zadania Komitetu Rady Ministrów ds. Zarządzania w Sytuacjach Kryzysowych oraz Zespołu Reagowania Kryzysowego Mi-



Premier Jerzy Buzek, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jerzy Widzyk (z prawej), Przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP Kazimierz Barczyk (z lewej)

nisterstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Podczas omawiania tematu "Porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli - zadania administracji rządowej i samorządu terytorialnego" zwrócono uwagę na formy reagowania samorządu terytorialnego w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa publicznego. Wojewoda Marek Kempski wskazał zagrożenia związane z patologią w środowisku młodzieży, szczególnie te płynące z pojawienia się sekt (zwłaszcza satanistycznych) oraz wynikające ze wzrostu agresji w środowisku kibiców sportowych.

Dyskusja nad problemami obronności kraju i zadań samorządu terytorialnego była okazją do przedstawienia nowego, obywatelskiego modelu obrony terytorialnej. Odwołuje się on do obrony ojcowizny, umożliwia powiązanie służby wojskowej z miejscem zamieszkania, stanowi uzupełnienie zadań z zakresie usuwania zagrożeń nie militarnych.

Podsekretarz stanu w MON Robert Lipka omówił społeczne aspekty budowy oddziałów obrony terytorialnej. Zwrócił uwagę na doświadczenia zdobyte przez Związek Strzelców "Strzelec" we współpracy z Wojskiem Polskim, samorządem terytorialnym, jednostkami straży pożarnej i policji. Zapowiedział utworzenie programu wprowadzającego klasy o profilu wojskowym do szkół oraz wspieranie stowarzyszeń proobronnych, zwłaszcza młodzieżowych.

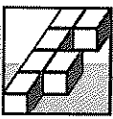
Płk. Ryszard Jakubczak uzasadniając potrzebę budowy struktur obrony terytorialnej kraju powiedział, że powinny się one stać podstawowymi jednostkami reagowania kryzysowego i wspierania systemu obrony RP.

Podczas Konferencji prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek wręczył medal upamiętniający wstąpienie Polski do NATO - Ludwikowi Wnękowiczowi z Kongresu Polonii Amerykańskiej i prezesowi Muzeum Historii AK Ryszardowi Ciepeli.

Powołano także Forum Miast Garnizonowych, które działać będzie w strukturach Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP. Zakłada się, że wspólne stanowisko tych miast będzie miało istotne znaczenie w wypracowaniu rozwiązań prawnych dla tych społeczności lokalnych.



Podsekretarz Stanu w MON Robert Lipka



ROMUALD SZEREMIEŃ

Sekretarz Stanu - I Zastępca Ministra Obrony Narodowej

# Obrona Terytorialna a współpraca z administracją samorządową

## WPROWADZENIE

Niedawno obchodziliśmy uroczyste rocznice trzech wydarzeń XX wieku na gruncie polskim, które zasadniczo wpłynęły na losy naszego narodu i naszej państwowości, o których należy nie tylko pamiętać, ale więcej - wyciągać z nich wnioski przy budowie suwerennej i niepodległej III RP.

Pierwsze, to 79 rocznica zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w sierpniu 1920, będącej symbolicznym wyrazem heroicznych ale i skutecznych zmaganiń odrodzonego państwa w latach 1918 - 1921 z dążeniami niemieckimi i bolszewickimi do jego zniszczenia.

Zwycięstwa te będące rezultatem woli i wielkiego wysiłku obronnego wojska oraz całego społeczeństwa pozwoliły narodowi na blisko 20 - letnie wytchnienie, na odbudowę instytucji państwowych po blisko półtorawiekowej niewoli.

Drugie, to 60 rocznica klęski wrześniowej i poniesionej w błyskawicznym tempie mimo bohaterskiej postawy wojska, którego charakter (wojska operacyjne - uderzeniowe) i strategia manewrowa oparta na współdziałaniu z Francją okazały się całkowicie nieprzydatne w obronie państwa przed skoncentrowanymi uderzeniami niemieckiej broni pancernej i lotnictwa oraz naporu masy wojsk sowieckich ze Wschodu. W rezultacie klęski wrześniowej oraz eksterminacji społeczeństwa i grabieży w latach okupacji Polski straciło życie blisko 1/4 naszych obywateli oraz utracono niemal 40% majątku narodowego. Dalszym rezultatem tej klęski była prawie półwieczna dominacja sowiecka ze znanymi skutkami destrukcji moralnej i materialnej społeczeństwa.

Trzecie, to osiemnasta rocznica powstania masowej, wielomilionowej "Solidarności", która wywalczyła odzyskanie suwerenności państwowej, uwidaczniając potencjał i potęgę zorganizowanego społeczeństwa polskiego. Dzisiaj po blisko 9 latach budowy suwerennej i demokratycznej Polski najwyższy czas zakończyć okres symbolizowany zapewnieniami naszych polityków, że "Polsce nic nie zagraża". Groźne zjawiska zachodzące w otoczeniu Polski - destabilizacja sytuacji ekonomiczno-politycznej w Rosji, kolejne konflikty na Bałkanach, eksplozja terroryzmu i w samej Polsce - pogarszanie poczucia bezpieczeństwa obywateli przy stale postępującym wzroście przestępczości, niedostateczne przygotowanie państwa do przeciwstawienia się innym niż militarne zagrożeniom bezpieczeństwa (znany raport NIK-u o sytuacji katastrofalnej powodzi w lipcu ubiegłego roku) oraz otwarta wschodnia granica uprzytomniły pilną potrzebę podejmowania działań w zakresie zapewnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego.

Znany politolog profesor UW Roman Kuźniar tak odniósł się do rangi zapewnienia bezpieczeństwa: w powodzi hasła w rodzaju "po pierwsze gospodarka" lub, "po pierwsze człowiek" szybko zapominamy, że fundamentem tego wszystkiego, co "po pierwsze" jest bezpieczeństwo. Jest ono pierwotną, egzystencjonalną potrzebą jednostek, grup spo-

łecznych wreszcie państw. Idzie przy tym nie tylko o przetrwanie, integralność czy niezawisłość, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, który zapewnia ochronę i wzbogacenie tożsamości jednostki czy narodu.

Zasadniczy krok w rozwoju samorządności terytorialnej, którym jest powstanie samorządu wojewódzkiego i powiatowego tworzy znakomita szansa uczynienia istotnego, bez przesady można powiedzieć, historycznego kroku w kierunku umocnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego właśnie na szczeblu terytorialnym.

Chodzi o ścisłą współpracę i współdziałanie administracji samorządowej z nowo tworzoną Obroną Terytorialną Polski - rozumianej najogólniej jako powszechna wojskowa organizacja obrony narodowej - na szczeblu terytorialnym, przeznaczona zarówno do obrony militarnej, jak również wsparcia władz samorządowych w działaniach ratowniczych oraz usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, katastrof i awarii technicznych oraz przeciwdziałaniu innym zagrożeniom nie militarnym na obszarze województwa, powiatu, miasta i gminy.

Zobaczycie Państwo, że w cieniu "wstąpienia do NATO" olbrzymim wysiłkiem wojska i władz cywilnych wykonano solidne fundamenty obrony terytorialnej, które już istnieją, i z którymi nowo tworzona administracja samorządowa będzie mogła współpracować w realizacji ujętych w ustawie o samorządzie zadaniach w zakresie obronności i bezpieczeństwa publicznego.

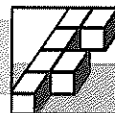
Warto zasygnalizować Państwu niektóre aspekty naszej wojskowości. W "spadku" po Układzie Warszawskim przejęliśmy wojsko o charakterze ofensywnym (uderzeniowym), które stanowią wojska operacyjne - mobilny (ruchomy) komponent każdego systemu wojskowego. Stanowiły one w doktrynie UW "armię przyboczną" zgrupowania armii sowieckich przygotowanych do ofensywy na Zachód; ściślej - do prowadzenia ofensywy (natarcia) w pasie 100-150 km i desantu na Wyspy Duńskie.

Katastrofalny jest stan przeszkolenia wojskowego młodzieży - zaledwie 15% populacji przy prawie zerowym szkoleniu przyszłej inteligencji (studentów i absolwentów wyższych uczelni). Dla porównania stopień przeszkolenia wojskowego w Niemczech wynosi 75% a w Austrii, Finlandii, Szwecji, Szwajcarii ponad 90%.

W tej sytuacji z ogromnym trudem udało się - przez część kadry dowódczej - stworzyć podstawy nowoczesnej polskiej obrony terytorialnej, na którą składają się m.in.:

- utworzone organy (komórki) OT w SG WP dowództwach RSZ;

- przekształcenie terenowych organów administracji wojskowej - WSzW w 16- (szesnaście) terytorialnych organów dowodzenia RSzW (w przyszłości wojewódzkie dowództwa OT) - pokrywających się z siedzibami nowo tworzonych województw (oprócz Opola);



- sformowano trzy szkolne - pilotażowe Brygady Obrony Terytorialnej i kilkanaście jednostek nowo formowanych;
- przeprowadzono kilkadziesiąt ćwiczeń wojskowo - cywilnych na szczeblu okręgowym, regionalnym i wojewódzkim;
- przeszkolono kadrę dowódczą wojska i część kadry administracji szczebla centralnego i wojewódzkiego z problematyki OT.

W programie obronnym AWS - jedynym jaki postulowały partie w wyborach do parlamentu - zawarto program budowy systemu OT. Aktualnie na szczeblu MON zakończono opracowywanie koncepcji systemu OT.

### WEJŚCIE DO NATO A NARODOWY SYSTEM OBRONNY

Wejście do NATO nie oznacza wcale, że ktoś inny zapewni obronę Polski. Jak stwierdził niedawno czołowy orędownik przystąpienia Polski do NATO Jan Nowak-Jeziorański "Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, gdy będzie chciała i mogła bronić się sama, jeśli zdobędzie własne możliwości odstraszania napastnika". Postuluje on również, żeby "być przygotowanym do mało dziś prawdopodobnego, ale zawsze możliwego najgorszego scenariusza i zachowania gotowości do bronięcia się własnymi siłami, jeśli chcemy by skutecznie bronili nas inni".

Zbudowanie obronnego systemu wojskowego składającego się z dwóch komponentów. Nie-wielkich, wysoce uzawodowionych wojsk operacyjnych i powszechnej OT - stanowi konieczny warunek realizacji przez Polskę swego głównego zadania w sojuszu NATO; zapewnienie obrony własnymi siłami własnych granic. Zbigniew Brzeziński w lipcowym wystąpieniu na UJ przedstawił "swoją koncepcję strategiczną obrony Polski - niewielka ale nowoczesnie wyszkolona armia zawodowa i oparta na powszechnym obowiązku służby wojskowej armia terytorialna, czyli armia krajowa, która nie tylko będzie bronić swojego rejonu czy swego miasta przed zajęciem go przez nieprzyjaciela ale będzie mu zadawać ciosy, nękać go i wyrządzać straty w wypadku okupacji".

### CZYM JEST OBRONA TERYTORIALNA?

Obrona Terytorialna jest powszechną częścią systemu wojskowego zorganizowaną na szczeblu terytorialnym przeznaczoną do realizacji, w ścisłym współdziałaniu z władzami i społeczeństwem, zadań obrony militarnej oraz współuczestnictwa w działaniach ratunkowych i ochronnych na rzecz ludności i środowiska. Obejmuje ona terytorialne formacje zbrojne podporządkowane w okresie wojny siłom zbrojnym, obiekty i urządzenia infrastruktury wojskowej oraz relacje i procedury współdziałania z wojskami operacyjnymi, terytorialnymi organami władzy, a także z organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi.

### NATO BRONI WARTOŚCI, W KTÓRE GŁĘBOKO WIERZYMY

Polska stała się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ta data - 12 marca - może się stać dla nas datą równie symboliczną jak 4 czerwca 1989 roku. Dziesięć lat temu rozpoczęliśmy przemiany, które doprowadziły do odzyskania państwa przez obywateli. Dzisiaj musimy podjąć szybkie i zdecydowane działania aby polskie wojsko było silne i sprawne - na miarę wymagań paktu, do którego przystąpiliśmy ale przede wszystkim na miarę XXI wieku i na miarę potrzeb naszej obronności. (...)

NATO jest obroną wartości, w które głęboko wierzymy: przestrzeganie praw człowieka i obywatela, zasady demokracji, gospodarka wolnorynkowa, prawo własności. Państwa NATO stoją na gruncie tych wartości. (...)

Dzisiaj spełnia się marzenie o Polsce niepodległej i bezpiecznej. Jednakże aby je zrealizować w całości należy dokonać jeszcze bardzo wielu zmian w życiu naszego społeczeństwa i państwa.

*Jerzy Buzek, Prezes Rady Ministrów RP*

### NOWE ZADANIA SOJUSZU

Widok polskiej flagi wciąganej na maszt przed siedzibą Paktu Północnoatlantyckiego na pewno długo zostanie nam w pamięci. Wszyscy mamy pełną świadomość wagi aktu, jakiego byliśmy świadkami. Wiemy jak wielkie znaczenie ma on dla bezpieczeństwa tak Polski jak i całej Europy.

Utworzony pięćdziesiąt lat temu Sojusz Północnoatlantycki powstał jako odpowiedź Zachodu na zagrożenie ekspansją komunizmu. Wówczas istniała presja realnej groźby konfliktu o konsekwencjach trudnych do przewidzenia.

Dzisiaj, po rozpadzie dawnego bloku wschodniego i przemianach demokratycznych w Europie Środkowej, zadania Sojuszu uległy zdecydowanej modyfikacji. Zmienił się także rodzaj zagrożeń na jakich koncentruje się uwaga współczesnego świata. Nie są już nimi poczynywania wrogich ideologicznie państw i systemów lecz w coraz większym stopniu konflikty o charakterze lokalnym, terroryzm, powiązania pomiędzy międzynarodowymi grupami przestępczymi, handel bronią i materiałami rozszczepialnymi, przemyt narkotyków, handel żywym towarem i różnego rodzaju sytuacje kryzysowe.

*Janusz Tomaszewski,*

*Wicepremier, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.*

### SPEŁNIŁY SIĘ MARZENIA POLAKÓW

Kongres Polonii Amerykańskiej postawił sobie za cel doprowadzenie do wyzwolenia naszej Ojczyzny spod dominacji obcych mocarstw i przez blisko pięćdziesiąt lat skutecznie realizował te zamierzenia przyczyniając się do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Jednakże odzyskana niepodległość, jak uczy nasza historia, powinna być należycie zabezpieczona na dalsze lata - na nadchodzący XXI wiek. Dlatego też Kongres Polonii Amerykańskiej przez ostatnie kilka lat powoli ale skutecznie dopomagał strukturą rządowym i prowadził lobbings na rzecz przyłączenia Polski do obronnego paktu NATO. Dzisiaj możemy się wspólnie cieszyć z osiągnięcia tego sukcesu (...).

Spełniły się marzenia i oczekiwania milionów Polaków rozsianych często nie z własnej woli po całym świecie. Pragnę podkreślić, że Polonia amerykańska poprzez swoją postawę w ubiegłych latach wykazała swój głęboki patriotyzm. Chciałbym w jej imieniu podziękować Panu Premierowi i całemu rządowi pogratiulować sfinalizowania rozmów i wprowadzenia Rzeczypospolitej Polskiej w struktury obronne NATO. Szczęść Wam Boże!

*Ludwik Wnękowicz,*

*Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan New Jersey*



Wzorem Gwardii Narodowej USA, polska OT realizuje następujące funkcje:

- bojowo-zabezpieczającą;
- koordynacyjną (działań militarnych i nie militarnych);
- ratunkowo -ochronną i humanitarną;
- narodowo - państwowo - społeczno - twórczą

W warunkach naszego państwa terytorialne organy dowodzenia stanowią Wojewódzkie i Powiatowe (Miejskie) Dowództwa OT (tworzone na bazie dotychczasowych WSzW i WKU). One to będą bezpośrednim terytorialnym partnerem wojskowym administracji samorządowej - niejako jej wojskowym sztabem.

Głównym elementem OT będą wojska OT - będące masowym, wysoce rezerwowym, komponentem sił zbrojnych państwa, który tworzy wojskowo zorganizowane społeczeństwo na szczeblu lokalnym do realizacji zadań obrony, narodowej w stałym rejonie odpowiedzialności (w swej ojczyźnie).

W czasie pokoju część jednostek OT (brygady OT - tak jak obecnie 1. BOT w Gdańsku, 2. BOT w Mińsku Maz., 3. BOT w Zamościu) będą prowadziły szkolenie wojskowe okolicznej młodzieży (3-miesięczne, krótkoterminowe) i okresowe - tworząc miejscowych rezerwistów. Równocześnie miałyby one charakter odwodów wojskowych do natychmiastowego wsparcia, na żądanie władz samorządowych, działań ratowniczych i usuwania skutków zniszczeń w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń na obszarze województwa, powiatu, miasta czy gminy.

Innymi słowy wojska OT - to wojskowa organizacja lokalnych społeczności do obrony i ratowania samych siebie, swoich bliskich, swojego środowiska.

Wojska OT, których koszt tworzenia i funkcjonowania jest 15-30-krotnie mniejszy niż mobilnych wojsk operacyjnych - mimo lekkiego uzbrojenia strzeleckiego, ppanc i plot dysponują potężnymi atutami:

- motywacją (morale) obrony własnego środowiska;
- znajomością terenu obrony;
- wykorzystaniem i przygotowaniem terenu do obrony;
- wsparciem moralnym, materialnym i informacyjnym społeczeństwa, które przez nie jest ratowane - i którego są one wojskowo zorganizowaną częścią;
- prowadzenie działań nieregularnych w masowej skali.

Powyższe atuty pozwalają tym wojskom skutecznie powstrzymać próby wtrągnięcia, zajęcia i okupacji terenu Polski przez wielokrotnie przeważające siły agresora (jak to miało miejsce np. w Afganistanie, Czeczenii).

Obrona Terytorialna jest "normalną" organizacją wojskową wszystkich państw demokratycznych, w tym państw NATO.

Szczególną i pouczającą dla nas rangę ma amerykańska Gwardia Narodowa - realizująca szeroki wachlarz zadań terytorialnych, wsparcia władz cywilnych w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń, kształtowaniu postaw patriotycznych i obywatelskich oraz pomocy przy wychowaniu i organizacji zorganizowanych działań młodzieży, a także więźniów. Gubernator stanu w USA ma kompetencje dowódcze w stosunku do jednostek GN stacjonujących w jego stanie. Jest to dla nas pewien wzór do wykorzystania jednostek OT przez wojewodów, a może i starostów - jeśli będą aktywnie uczestniczyć w tworzeniu i utrzymywaniu takich jednostek z udziałem mieszkańców administrowanych przez nich województw lub powiatów.

Tworzenie OT III RP jest kontynuacją wspartych tradycji polskiego pospolitego ruszenia z okresu Piastów i Jagiellonów oraz doświadczeń organizacyjnych i bojowych Obrony Narodowej w latach 1937 -1939 i Armii Krajowej podczas okupacji niemieckiej i sowieckiej.

## STREFY WSPÓŁPRACY ADMINISTRACJI SAMORZĄDOWEJ Z OBRONĄ TERYTORIALNĄ

Głównym celem tej współpracy jest stworzenie i utrzymanie w sprawności lokalnej siły obronnej zdolnej skutecznie realizować zadania obrony militarnej oraz zadania ochrony i ratowania ludności, mienia i środowiska w sytuacji zaistnienia nadzwyczajnych zagrożeń. Szczególnym celem tej współpracy będzie kształtowanie świadomości i woli obronnej w lokalnych społeczeństwach, tworzenie silnych więzi społecznych w oparciu o ideę obrony narodowej.

### DO GŁÓWNYCH SFER WSPÓŁPRACY MOŻNA ZALICZYĆ:

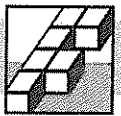
- uzgodnienie i koordynację wspólnych cywilno - wojskowych działań dla ochrony ludności, mienia i środowiska w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń;
- planowanie i przygotowanie obrony militarnej województwa, powiatu, miasta, gminy;
- planowanie i realizacja wsparcia sektora cywilnego dla sił zbrojnych własnych i sojuszników;
- wojskowe wsparcie dla zapewnienia sprawnego funkcjonowania administracji samorządowej w sytuacjach zagrożeń (świadczenie osobiste i rzeczowe);
- rozbudowa i utrzymanie infrastruktury obronnej;
- wychowanie patriotyczno-obywatelskie młodzieży;
- gospodarowanie potencjałem ludzkim na czas nadzwyczajnych zadań;
- szkolenie ogólnobronne (cywilno-wojskowe) organów administracji samorządowej oraz dowództw OT;
- zagospodarowanie przestrzenne;
- ochrona i obrona obiektów;
- przygotowanie gospodarki i zapasów na potrzeby społeczeństwa i wojska na okres kryzysu i wojny;
- ochrona środowiska;
- monitoring zagrożeń;
- rozpoznanie terytorialne;
- wzajemne informowanie.

Dotychczasowe doświadczenia z cywilno-wojskowych ćwiczeń ogólnobronnych na szczeblu terytorialnym wykazały wielkie zaangażowanie i odpowiedzialność przedstawicieli administracji w przygotowaniach obronnych. Uwiarydlały również istnienie wielu luk prawnych i organizacyjnych, których wypełnienie w najbliższym czasie winno być priorytetowym zadaniem władz państwowych i samorządowych.

Ze strony administracji samorządowej oczekujemy wsparcia w tworzeniu OT - drogą wykorzystywania kadry i infrastruktury wojskowej po rozwiązywanych jednostkach wojsk operacyjnych i innych instytucjach wojskowych.

Sądzę, że świadomość celu współpracy samorządów terytorialnych z OT - zapewnia trwałego bezpieczeństwa obecnemu i przyszłym pokoleniom Polaków będzie silnym bodźcem do skutecznych działań tych młodych filarów suwerennej państwowości.





## POKOLENIA POLAKÓW CZEKAŁY NA TEN DZIEŃ

List gen. bryg. **Bohdana Zielińskiego ps. "Tytus"**, Honorowego Przewodniczącego Rady Naczelnej Światowego Związku Żołnierzy AK do uczestników Konferencji "Polska w NATO. Bezpieczeństwo wewnętrzne Państwa"

Bardzo się cieszę z zaproszenia na konferencję "Polska w NATO", która odbywa się w Kancelarii Premiera w historycznej dla Polski chwili. Dobrze że jest to spotkanie najwyższych władz państwowych z nowymi samorządami terytorialnymi z całej Polski.

Pokolenia Polaków czekały na ten dzień, w którym nasza ojczyzna powróci do rodziny wolnych narodów, z rzeczywistymi gwarancjami bezpieczeństwa.

Jako oficer Komendy Głównej Armii Krajowej wiem dobrze o pragnieniach wielu żołnierzy największej podziemnej armii, a potem milionów Polaków działających na rzecz niepodległości i suwerenności Polski. Wielu z nich nie doczekało tego dnia.

Bardzo ważne są zagadnienia, które są tematem konferencji. Dla mieszkańców polskich miast i wsi bezpieczeństwo ma wymiar codzienny. Samorząd musi dobrze starać się, aby zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne jako ważną część bezpieczeństwa zewnętrznego.

Nie mogłem dzisiaj przybyć do Warszawy, ale tym mocniej pozdrawiam wszystkich uczestników Konferencji i życzę owocnych obrad.

Przemówienie Przewodniczącego Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP Kazimierza Barczyka na Konferencji "Polska w NATO. Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa"

## NOWY ETAP HISTORII PAŃSTWA

Przyczyna, dla której się tu dziś zebraliśmy ma swoje historyczne, epokowe wręcz uzasadnienie. Jest nim wejście do Sojuszu Północnoatlantyckiego, największej na świecie i najpotężniejszej militarnie organizacji globu ziemskiego.

Kłęsa systemu jaltańskiego, którego opresyjnych skutków doświadczała Polska bezpośrednio przez blisko pół wieku, a pośrednio będzie ich doświadczać jeszcze przez lata, kłęsa tego systemu nastąpiła również z polskim udziałem. Dlatego wyrazem dziejowej sprawiedliwości jest jednomyślna decyzja szesnastu państw NATO o przyjęciu do tej organizacji kolejnych państw Europy, w tym Polski. Rozszerzenie NATO jest rozszerzeniem granic demokracji i europejskiego bezpieczeństwa.

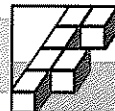
Pozwólcie Szanowni Państwo na pewien osobisty akcent. Widzę wśród nas Pana Ludwika Wnękowicza, Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej w New Jersey. Dwa lata temu miałem honor i przyjemność widzieć go, jak na czele Parady Puławskiego, jako jej marszałek, prowadził pochód amerykańskich

Polonusów. Nie zapomnę nigdy widoku miliona Amerykanów polskiego pochodzenia maszerujących Piątą Aleją i manifestujących wolę przyjęcia do NATO Ojczyzny ich przodków. O tym będziemy zawsze pamiętać.

Wejście Polski do organizacji militarnej demokratycznych państw zapewnia nam z jednej strony luksus zewnętrznego bezpieczeństwa, z drugiej zaś rodzi ogromne wyzwania. Te wyzwania adresowane są do struktur samorządowych demokratycznego państwa.

Zadaniom samorządów w umacnianiu bezpieczeństwa wewnętrznego poświęcona jest dzisiejsza konferencja. Mam nadzieję, że przybliży ona skalę problemów, jakie stoją dziś przed nami w nowej sytuacji geopolitycznej. Do tych problemów należy nie tylko zbudowanie obywatelskiego modelu obronności efektywnie wspierającego siły zbrojne. To również skuteczny system zapobiegania klęskom żywiołowym i szybka likwidacja ich skutków. To także niezwykle ważna sfera porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, którego zagrożenie kładzie się cieniem na bezpieczeństwo państwa jako całości. W rozwiązywaniu tych problemów rolę samorządów lokalnych jako gospodarzy terenu trudno przecenić. Dlatego, doceniając epokowe znaczenie wstąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego, nie sposób lekceważyć innych, niemilitarnych zagrożeń, jakie niesie współczesna cywilizacja.

Wyrażam przekonanie, że dzisiejsza Konferencja zdefiniuje te zagrożenia i spróbuje określić sposoby zapobiegania im.



nia pomocy w typowych, rutynowych zagrożeniach.

W akcjach biorą najczęściej udział odpowiednie służby ratownicze jednego lub kilku rodzajów.

Problemy pojawić się jednak mogą w przypadku konieczności zorganizowania ścisłego współdziałania kilku wyspecjalizowanych służb oraz wprowadzania do akcji dodatkowych sił, kiedy siły pierwszego rzutu okazały się niewystarczające. I w takich właśnie sytuacjach, dotychczas najczęściej dochodziło do wytworzenia się sytuacji kryzysowej. Bowiem kryzys nigdy prawie nie jest samoistnym zdarzeniem, ale następstwem określonego zdarzenia, które w wyniku niewłaściwego postępowania przeraża się w poważne zagrożenie bezpieczeństwa publicznego.

Kryzys spowodować może nie tylko znaczne zagrożenie ludzi ale także naruszyć dotychczasowe więzi społeczne a nawet ograniczyć sprawność funkcjonowania struktur państwowych i samorządowych. Zarówno skala zagrożenia dla funkcjonowania administracji publicznej, jak też dokonująca się przemiana ustrojowa (decentralizacja władzy) musiały doprowadzić do weryfikacji dotychczasowych rozwiązań.

Okazały się one nieprzydatne, przede wszystkim ze względu na swój statyczny charakter w sytuacjach kiedy mamy do czynienia z procesami wyjątkowo dynamicznymi i trudnymi do przewidzenia. Właśnie ta dynamika zjawisk żywiołowych obnażyła wszystkie wady sztywnych uregulowań kompetencyjnych, zakresów obowiązków i odpowiedzialności.

Wypracowane zostały propozycje przyszłego, powszechnego systemu ochrony ludności opartego na dwu fundamentalnych zasadach:

- prymatu układu terytorialnego - uznająca za podstawę trójstopniowy podział administracyjny (gmina, powiat, województwo) oraz połączenie prawa do decyzji z odpowiedzialnością za jej skutki w rękach władzy funkcjonującej na poszczególnych szczeblach władzy,
- podporządkowania zwierzchnic-

twu organów administracji ogólnej, w sytuacjach kryzysowych, wszystkich specjalistycznych sił i środków. Oddanie ich do dyspozycji władzy administracyjnej odpowiedzialnej za zorganizowanie i funkcjonowanie systemu.

Systemem, jak pamiętamy, nazywamy zorganizowany zbiór elementów powiązanych ustalonymi więziami, w którym wszystkie te elementy realizują swoje zadania cząstkowe, składające się na pożądaną spójną całość.

W systemie bezpieczeństwa publicznego nie może zabraknąć tak podstawowego elementu jak społeczności lokalne. Zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, zarówno zbiorowego jak też indywidualnego każdego obywatela, należy do podstawowych funkcji państwa, ale też każdy obywatel powinien być obowiązany do świadczenia obliigatoryjnie różnych powinności.

Działania ich muszą być jak najracjonalniej zaplanowane oraz umiejętnie koordynowane, aby umożliwić efektywne, jak najoszczędniejsze wykorzystanie użytych środków, ale przede wszystkim zapewniać dużą skuteczność. Wszystkie elementy systemu rozpatrywane muszą być zatem kompleksowo, we wzajemnych powiązaniach i uwarunkowaniach. Budowa takiego systemu jest niewątpliwie problemem trudnym i skomplikowanym, ale nie można się było od tego dłużej uchylać ponieważ stan naszego bezpieczeństwa pozostawał zbyt wiele do życzenia co jaszkrawo obnażyły klęski powodzienne, które w 1997 r. dotknęły nasz kraj.

Próba scentralizowanego kierowania a jednocześnie nieskoordynowanie różnych organów administracji publicznej, nie zagwarantowały osiągnięcia zakładanych celów. Konieczne stało się wypracowanie i przyjęcie odpowiedniej doktryny bezpieczeństwa narodowego oraz wynikającego z niej modelu i strategii funkcjonowania tego systemu.

W warunkach dokonującej się decentralizacji funkcji państwa przekazywane są stopniowo także zadania w zakresie bezpieczeństwa

publicznego bowiem docelowo powstać ma powszechny system bezpieczeństwa. Aby taki powszechny system bezpieczeństwa spełnił swoją rolę, zapewnić powinien:

- po pierwsze, zainteresowanie wszystkich sił politycznych, całego społeczeństwa stworzeniem oraz stałym umacnianiem bezpieczeństwa strukturalnego i indywidualnego;
- po drugie, profesjonalne przygotowanie organów kierowania jak również posiadanie odpowiednich sił i środków (przygotowanie i utrzymywanie niezbędnych zapasów materialnych) wystarczających do przeciwstawienia się różnym zagrożeniom bezpieczeństwa;
- po trzecie, pełną integrację wysiłków, wszystkich powołanych do tego organów państwa, podmiotów gospodarczych oraz sił społecznych do zwalczania wszelkich możliwych zagrożeń.

Ogromne znaczenie dla funkcjonowania takiego systemu będzie miał jego podsystem kierowania zwany Zarządzaniem Kryzysowym. Narodowy system ochrony ludności budowany jest na bazie dotychczasowej Obrony Cywilnej, podlegającej od 1991 roku stopniowej transformacji do nowych zadań ochrony ludności i do wypełniania określonych prawem międzynarodowym funkcji humanitarnych do jakich powinna być wykorzystywana - zgodnie z ustaleniami Pierwszego Protokołu Dodatkowego (z 1977r) do Konwencji Genewskich. Proces modernizacji OC zapoczątkowany został nowelizacją ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, na podstawie której w dniu 28.09.1993 roku wydane zostały przez Radę Ministrów trzy najistotniejsze akty wykonawcze regulujące działalność obrony cywilnej:

- 1) Rozporządzenie w sprawie powszechnej samoobrony ludności
- 2) Rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw i gmin, zasad i trybu kierowania oraz koordynowania przez nich przygotowań i regulacji przedsięwzięć obrony cywilnej,



### 3) Rozporządzenie w sprawie obrony cywilnej.

Rozporządzenie Rady Ministrów RP w sprawie działania Szefa OCK (Dz. U. Nr 91, poz. 420) określa jego podstawowe zadania do których należy:

- przygotowanie projektów założeń i zasad działania obrony cywilnej,
- ustalanie ogólnych zasad realizacji zadań obrony cywilnej,
- koordynowania określonych przedsięwzięć i kontrola realizacji tych zadań przez naczelne, terenowe i samorządowe organy administracji publicznej,
- nadzorowanie odbywania służby zastępczej w obronie cywilnej,
- wydawanie zarządzeń, wytycznych, instrukcji i regulaminów w sprawach należących do zakresu działania OC.

\* W miejsce działającego do końca 1996r. Sztabu Obrony Cywilnej Kraju a później Urzędu Szefa OCK, od 26.11.1998 roku funkcjonuje Urząd Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności (UZKiOL) o strukturze organizacyjnej zbliżonej do standardów państw NATO. Szef Obrony Cywilnej Kraju Od dnia 1.01.1997 roku podlega Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Do najważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych przez UZKiOL w roku ubiegłym zaliczyć należy działania legislacyjne (w tym związane dostosowaniem przepisów OC do zmian ustrojowych), opracowanie projektów funkcjonowania Komitetu Rady Ministrów do spraw Zarządzania w Sytuacjach Kryzysowych i Zespołu Reagowania Kryzysowego MSWiA oraz praktyczne działania organizacyjne jak np. zorganizowanie Centrum Zarządzania kryzysowego, rozbudowa systemu łączności na potrzeby przekazywania danych, monitoringu oraz zarządzania w sytuacjach kryzysowych. Na potrzeby nowo powstających województw w UZKiOL opracowane zostały: koncepcja struktur terenowych OC w Urzędach Wojewódzkich, oraz koncepcja Centrum Reagowania Kryzysowego Wojewody.

Na początek powstaje bowiem narodowy system zarządzania kryzysowego, który docelowo objąć ma

administrację publiczną wszystkich szczebli, instytucje sektora publicznego i prywatnego oraz wszystkich obywateli.

Zgodnie z nowym podziałem administracyjnym występować w nim muszą cztery poziomy zarządzania kryzysowego: centralny, wojewódzki, powiatowy i gminny, z których poziom gminny jest poziomem wykonawczym a pozostałe pełnią rolę koordynacyjną. Na szczeblu województwa powstały podlegające bezpośrednio Wojewodom Wydziały Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych, do których należy m. in.:

- wypracowanie wojewódzkiego planu obrony cywilnej,
- opracowanie głównego planu reagowania kryzysowego województwa, kierowanie i koordynowanie przygotowań oraz realizacji przedsięwzięć OC na obszarze województwa,
- nadzorowanie opracowania planów reagowania kryzysowego na szczeblu powiatów,
- nadzór nad opracowywaniem planów OC jednostek samorządu terytorialnego,
- organizowanie szkoleń oraz sprawowanie nadzoru nad szkoleniami w zakresie obrony cywilnej i obronności prowadzonymi przez jednostki samorządu terytorialnego, instytucje i podmioty gospodarcze,
- dokonywanie analiz i oceny stanu bezpieczeństwa województwa,
- współpraca z właściwymi organami w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego,
- organizowanie systemu ostrzegania i alarmowania ludności,
- organizowanie łączności kierowania w sytuacjach kryzysowych (województwo),
- opiniowanie planów zagospodarowania przestrzennego i infrastruktury technicznej pod względem potrzeb i wymogów OC,
- koordynowanie zadań z zakresu OC realizowanych przez administrację zespoloną i inne podmioty,
- zapewnienie współdziałania jednostek organizacyjnych administracji publicznej w zakresie profilaktyki,

- prowadzenie spraw w zakresie obronności i zarządzania kryzysowego, obejmujących:

- nadzór nad realizacją systemu alarmowego uzupełnienia Sił Zbrojnych,
- współdziałanie z organami administracji publicznej w zakresie obronności,
- prowadzenie spraw związanych ze szkoleniem obronnym,
- nadzorowanie ochrony tajemnicy państwowej i służbowej w urzędzie wojewódzkim oraz jednostkach organizacyjnych podległych wojewódzkie.

W skład wojewódzkiego Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych wchodzi Centrum Zarządzania Kryzysowego (Wojewody) - CZKW powołane do współdziałania z podobnymi organami szczebla centralnego oraz sąsiednich województw, ale przede wszystkim do zapewnienia koordynacji międzypowiatowej. Zatem CZKW czynne jest przez jest przez całą dobę, a zadaniem jego jest zapewnienie:

- 1) możliwości koordynacji działań w sytuacjach kryzysowych, a przede wszystkim sprawnego rozwinięcia wojewódzkiego systemu zarządzania kryzysowego,
- 2) gromadzenia i aktualizacji baz danych o siłach i środkach możliwych do wykorzystania,
- 3) współdziałania z właściwymi komórkami administracji samorządowej obowiązującymi do reagowania w sytuacjach kryzysowych,
- 4) współpracy z wszelkimi instytucjami prowadzącymi stały monitoring środowiska,
- 5) współpracy i koordynacji działań z właściwymi instytucjami udzielającymi pomocy humanitarnej,
- 6) przygotowanie wstępnej oceny sytuacji oraz uczestniczenie w wypracowaniu kompleksowej analizy i oceny zagrożenia,
- 7) nadzoru nad funkcjonowaniem systemu wykrywania i alarmowania,
- 8) stałej obsługi kancelaryjnej UW, po godzinach pracy urzędu.

Organizacja CZKW gwarantować musi stały dopływ aktualnych



informacji, natychmiastowe informowanie wojewody o wszelkich powstałych zagrożeniach bezpieczeństwa oraz niezawodne przykazanie mu dyspozycji i poleceń Rządu RP. Stawia to określone wymagania techniczno-organizacyjne np. w zakresie relacji łączności, jakości i niezawodności sprzętu, kwalifikacji personelu, poziomu ekspertów itp.

Jako zasadę przyjęto, że to właśnie Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody jest głównym ogniwem systemu bezpieczeństwa na obszarze województwa. Kluczowym elementem w systemie zarządzania kryzysowego województwa pozostaje nadal Wojewódzki Zespół do spraw Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa, który na podstawie rozporządzenia MSWiA z dnia 28.12.1998r, w sytuacjach kryzysowych, automatycznie przekształca się w Zespół Reagowania Kryzysowego Wojewody. Wynika to między innymi z faktu, że jako pierwszy, z przekształcenia Państwowej Straży Pożarnej ukształtował się Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy pozwalający na interweniowanie w różnych rodzajach zagrożeń. On też pozostanie najprawdopodobniej rdzeniem Powszechnego Systemu Ratowniczego.

W przedstawionych uczestnikom Konferencji "Polska w NATO. Bezpieczeństwo Wewnętrzne Państwa" (17 03.1999r) przez Szefa Obrony Cywilnej Kraju materiałach, jako konkluzja dokonanej analizy znalazły się stwierdzenia:

"W powiatach oraz gminach koniecznym wydaje się utworzenie wydziałów (referatów) zarządzania kryzysowego, ochrony ludności i spraw obronnych w ramach realizowanych przez te organy administracji samorządowej zadań z zakresu obrony cywilnej. W gminach o małym zagrożeniu, zadania i funkcje Centrum Zarządzania Kryzysowego pełni punkt kontaktowy mogący znajdować się w służbach dyżurnych Policji lub Państwowej straży Pożarnej."

Cały proponowany system bezpieczeństwa publicznego w pełni oddaje sens i istotę reformy admini-

nistracji publicznej. Władza na poszczególnych szczeblach administracji rzeczywiście będzie miała bezpośredni wpływ na stan bezpieczeństwa. Starosta i Wojewoda na mocy ustaw o samorządzie powiatowym oraz o administracji rządowej w województwie są osobiście uprawnieni do podejmowania decyzji ale też ponoszą za nie pełną odpowiedzialność. Ich zwierzchnictwo nad zintegrowanymi służbami, inspekcjami oraz strażami daje im odpowiednie siły i środki do przeciwstawienia się zagrożeniom, zaś fachowcy jakimi dysponują w zespołach reagowania kryzysowego zapewnić powinni wypracowanie optymalnych decyzji oraz koordynację działania podległych sił.

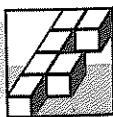
Tak więc będą to organy władzy mające rzeczywiste możliwości utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego - podstawowych warunków sprawnego funkcjonowania państwa. Na każdym szczeblu władzy od centralnego, przez wojewódzki i powiatowy, aż do gminy występuje określony zakres uprawnień decyzyjnych oraz współodpowiedzialności za bezpieczeństwo publiczne. Pamiętać też należy, że pojęciem bezpieczeństwa określamy również stan świadomości społecznej, w którym "istniejący poziom zagrożenia, dzięki posiadanym instrumentom i ich zdolności obronnych, nie budzi żadnych obaw obywateli o zachowanie uznanych wartości".

Świat w którym żyjemy charakteryzuje się ostatnio dość gwałtownymi przemianami całych sfer życia jednostek i społeczeństwa. Nowe realia polityczne, ekonomiczne i społeczne powodują narastanie zupełnie nowych problemów nowych źródeł zagrożeń i napięć społecznych. Głębokość transformacji wywołuje polaryzację ekonomiczną i kulturową społeczeństwa a to z kolei, radykalne zmiany dotychczasowych interesów jednostkowych i grupowych. Znajduje to odzwierciedlenie w świadomości społecznej, której ważnym czynnikiem jest poczucie bezpieczeństwa, bądź zagrożenia obywateli. W najogólniejszym ujęciu bezpieczeństwo obejmuje za-

spokojenie podstawowych potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności jutra, zachowania poziomu i jakości życia. Potrzeba bezpieczeństwa należy bowiem do naczelnych potrzeb człowieka oraz grup społecznych - jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia. Minimum wiedzy o bezpieczeństwie obywatel wynosić powinien ze szkoły a rozwijać oraz aktualizować przez całe życie, w szczególności w okresie studiów, służby wojskowej, działalności społeczno-politycznej, jako że następują ciągle zmiany, pojawiają się zupełnie nowe problemy. Każdy obywatel, a już szczególnie polityk czy urzędnik państwowy musi dysponować znacznym zasobem wiedzy na temat obronności oraz bezpieczeństwa publicznego, możliwości zagrożeń w okresie pokoju i wojny. Upowszechnienie znajomości problematyki bezpieczeństwa i uzyskanie pełnego społecznego poparcia w realizacji programu, a zatem warunkiem powodzenia, będzie skuteczną pracą edukacyjno-propagandową. Proces edukacji społeczeństwa do powszechnego bezpieczeństwa będzie procesem trudnym i długotrwałym - nie można dłużej zwlekać z jego rozpoczęciem.

Ze wzrostem świadomości społecznej zwiększą się zapewne żądania i oczekiwania - trudno, zapewnienie społeczeństwu poczucia bezpieczeństwa należy do podstawowych obowiązków wszelkiej władzy publicznej. Katastrofa powodzi z całą bezwzględnością obnażyła wszystkie niedostatki dotychczasowego systemu i była impulsem do jego radykalnej przebudowy a właściwie tworzenia od podstaw narodowego systemu bezpieczeństwa.

Jego sprawne funkcjonowanie uzależnione jest w znacznym stopniu od dobrego przygotowania, na wszystkich szczeblach administracji publicznej, elementów podsystemu kierowania - Centrów Zarządzania Kryzysowego, jako podstawy do rozwinięcia Zespołów Reagowania Kryzysowego.



## Wszyscy uzyskaliśmy gwarancje bezpieczeństwa

Wystąpienie Prezesa Rady Ministrów RP Jerzego Buzka  
w przeddzień przystąpienia Polski do NATO, 11 marca 1999 r.

Z ogromnym wzruszeniem staję przed państwem, aby ogłosić polskie członkostwo w Pakcie Północnoatlantyckim.

Jestem wdzięczny Opatrzności, że to mnie przypadł w udziale ten zaszczyt. Musimy jednak pamiętać o tych, których marzenia, codzienny trud, osobiste poświęcenie, aż do ofiary krwi, pozwalają mi dzisiaj powiedzieć: "Polska staje się członkiem NATO".

Przez wiele pokoleń polskiej historii niepodległość, pokój i bezpieczeństwo były wartościami nieosiągalnymi. Mimo wielu zrywów powstańczych, trudów i wysiłków, o wielu pokoleniach mówiliśmy - "stracone". Ta część naszej trudnej historii dzisiaj się zamyka.

Dziesięć lat temu z ust pierwszego premiera, naszego premiera, padły słowa o suwerenności, niepodległości, o ich gwarancjach i sojuszach. Padły oficjalnie. Były potwierdzeniem tego, o czym przez lata mówił Lech Wałęsa, mówili ludzie "Solidarności", ludzie opozycji demokratycznej.

Wyjście ostatniego oddziału obcych wojsk otworzyło drogę swobodnego wyboru sojuszu z państwami demokratycznymi.

Dzisiaj, gdy nasze wstąpienie do paktu Północnoatlantyckiego jest faktem, cieszyć się trzeba, że jest to dzieło wspólne, efekt dyskusji i zgodnej pracy polskich prezydentów, rządów i całego narodu. To Wam, rodacy, należą się słowa najwyższego uznania.

Dążąc do sojuszu z wolnymi państwami, wolność musieliśmy budować u siebie. Razem. Musieliśmy i musimy robić to, na co innym historia dawała więcej czasu i możliwości.

Przez dziesięć lat, na oczach świata, pracowaliśmy nad tym, aby władza znalazła się w rękach obywateli, by wolność słowa była zagwarantowana każdemu, by prawo służyło wspólnemu dobru.

Każda reforma, którą podejmujemy, służy temu, by nadrobić stracony czas, służy tym kilku wartościom podstawowym, na których swą niepodległość i

pomyślność zbudowały demokratyczne państwa.

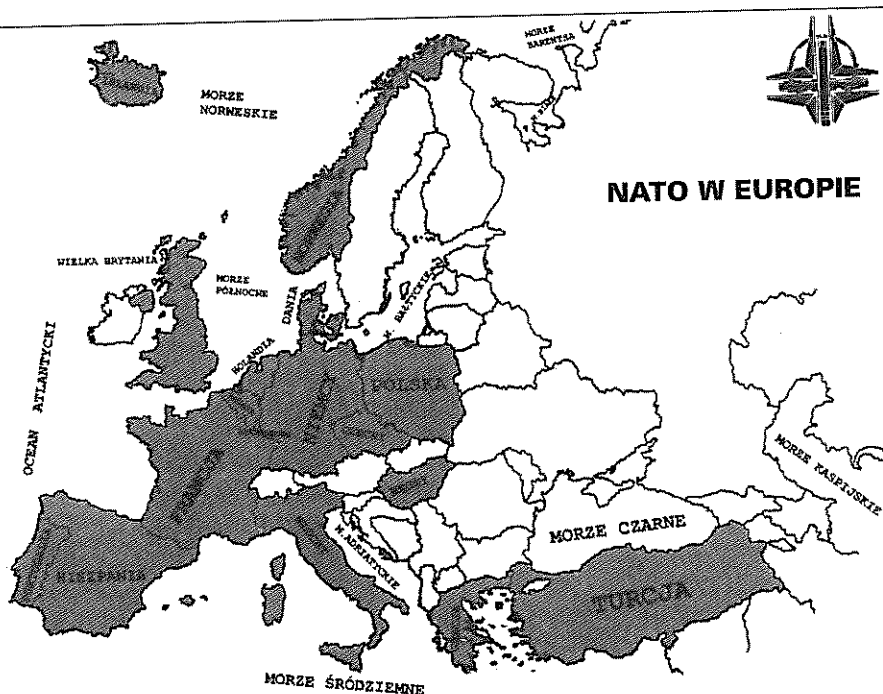
Teraz spokojnie patrzymy w przyszłość. Budujemy w pokoju przyszłość naszych dzieci.

Nasze państwo zyskało gwarancje bezpieczeństwa, jakich nie miało nigdy dotąd. Od dzisiaj takie gwarancje zyskaliśmy my wszyscy, obywatele Polski.

Dzisiaj, w tak podniosłej chwili widzimy ile osiągnęliśmy, trzeba złożyć podziękowanie tym wszystkim, w kraju i za granicą, których ofiara i zaangażowanie pozwoliły na dzisiejszy sukces i wzruszenie. Nasze wysiłki docenione zostały przez 16 Parlamentów demokratycznych państw - członków NATO. Nasza praca, upór i przywiązanie do wolności i demokracji zostały ocenione pozytywnie i wsparte osobistym zaangażowaniem Polonii i przyjaciół Polski w wielu krajach. Gorąco za to dziękuję.

Dokończymy starania, aby te najcenniejsze wartości: wolność i demokracja, stały się udziałem każdego z nas - członków wspólnoty, której na imię NATO.

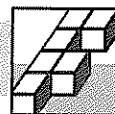
1 stycznia 1999r. Nasz kraj znalazł się w nowej rzeczywistości. Rozpoczęły się długofalowe reformy ustrojowe państwa. 26 lutego tegoż roku Prezydent upoważniony przez Parlament RP złożył podpis ratyfikujący wejście Polski do NATO. Jednocześnie uczynił to Prezydent Czech Vaclav Havel a kilka dni wcześniej Prezydent Węgier Arpad Goncz. Zaczęliśmy nowy rozdział w historii Europy. 12 marca 1999r. podpisane dokumenty ratyfikacyjne zostały złożone przez szefa dyplomacji w amerykańskim mieście Independence na ręce Madeleine Albright, w tej samej historycznej sali, gdzie Harry Truman ogłosił, dokładnie pół wieku temu, powstanie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Od tego momentu Polska, Cze-



NATO W EUROPIE

chy i Węgry uzyskały status pełnoprawnych członków NATO.

TADEUSZ PEKAŁA



# VI FORUM REGIONÓW RP

19 stycznia 1999 roku w Sali Kolumnowej Gmachu Sejmu RP w Warszawie odbyło się VI Forum Regionów RP zorganizowane przez Federację Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP. Patronat nad spotkaniem objął Premier Jerzy Buzek oraz Marszałek Sejmu Maciej Płażyński. Było to pierwsze spotkanie przedstawicieli Rządu i Sejmu z nowo wybranymi władzami samorządowymi, dające możliwość konfrontacji założeń reformy administracyjnej z jej praktyczną realizacją po pierwszych tygodniach od jej wprowadzenia.

W pierwszej części Forum przedstawione zostały reformy: administracji publicznej, systemu opieki zdrowotnej oraz edukacji ze szczególnym wyróżnieniem aspektów, które mają największe znaczenie dla władz samorządowych. Druga część dotyczyła polityki regionalnej - jej metod, środków i głównych celów. Z chwilą przejścia przez samorządy wielu zadań i funkcji, które dotychczas były w gestii administracji rządowej najważniejsze staje się wypracowanie strategii rozwoju regionalnego nowych województw.

Gospodarzem konferencji był **Kazimierz Barczyk**, przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP.

Wicepremier **Janusz Tomaszewski** przypomniał jak ważną rolę do spełnienia mają w nowej rzeczywistości samorządowcy. To od ich kompetencji i zaangażowania zależy będzie sprawne funkcjonowanie państwa. Władze samorządowe będą

nać najbliższej obywatela i jego sprawy powinny sprawnie i fachowo rozwiązywać lokalne problemy. Będzie to bardzo trudne i dlatego tak ważna jest współpraca władz centralnych i samorządowych.

Minister **Wojciech Maksymowicz** skupił się na zadaniach, które w służbie zdrowia przejęły władze samorządowe. Dużo uwagi poświęcił **Kasom Chorych**. Zapewnił, że państwo będzie sprawowało nadzór nad nimi zabezpieczając interes pacjentów.

O mającej wejść w życie 1 września 1999 roku reformie edukacji mówił wiceminister edukacji **Wojciech Książek**. Przedstawił działania Ministerstwa Edukacji Narodowej odnośnie informowania społeczeństwa o zmianach w szkolnictwie. Zapewnił zebranych, że koszty dowozu uczniów do gimnazjów będzie pokrywało państwo.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych **Jan Rokita**. Przedstawił on problemy z jakimi spotkają się samorządy, głównie jeżeli chodzi o prowadzenie polityki regionalnej. Najważniejsze, aby państwo zaprzestało prowadzenia polityki sektorowej i branżowej, a zaczęło iść w kierunku rozwoju regionów. Rokita wyraził obawę, że prowadzenie polityki regionalnej w tym roku jest jeszcze niemożliwe.

Na problemach rozwoju regionalnego i możliwościach korzystania nowych województw - regionów z pomocy Unii Europejskiej skupił się Prezes Rządowego Centrum Studiów Strate-

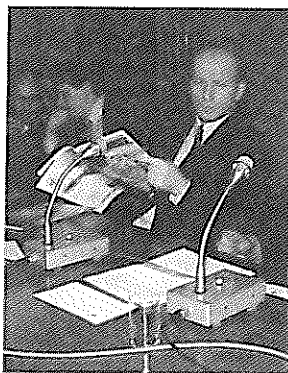
gicznych, minister **Jerzy Kropiwnicki**. Przedstawił on ogólne zasady przyznawania pomocy przez Unię Europejską. Dzisiaj stawia ona przede wszystkim na rozwój regionów szczególnie zapóźnionych w rozwoju społeczno - gospodarczym. Unijna pomoc to przeznaczanie pieniędzy na precyzyjnie skonkretyzowane cele. Minister zachęcił zebranych do opracowywania projektów, które mogą być podstawą do starania się o dofinansowanie z funduszy Unii. Do pozyskania są duże kwoty, a ich otrzymanie zależy od operatywności i mądrości władz samorządowych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki **Tadeusz**

**Donocik** poinformował o pracach Komitetu Polityki Regionalnej i Zrównoważonego Rozwoju. Obecnie pracuje on nad ustawą o polityce regionalnej. Konieczne jest określenie zasad współdziałania między władzami centralnymi i samorządowymi. Komitet zajmuje się również pracami nad Narodową Strategią Rozwoju Regionalnego. W oparciu o nią możliwe będzie konstruowanie projektów, które będą starać się o pomoc z Unii.

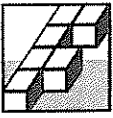
Problematykę organizacji pozarządowych i ich współpracę z samorządami przedstawił prof. **Zbigniew Woźniak**. W opinii profesora te organizacje będą w przyszłości pierwszym partnerem samorządów. Obecnie działa w Polsce około 25 - 30 tysięcy organizacji, a 10 tysięcy współpracuje z rządem i jego agendami.

Na Forum poruszono również problemy funkcjonowania telewizji regionalnych, decentralizacji finansów publicznych, zagospodarowywania przestrzennego województw, a także zagadnienia związane z przejęciem przez samorządy dróg publicznych.



Marszałek Sejmu RP  
Maciej Płażyński





JANUSZ TOMASZEWSKI  
Wiceprezes Rady Ministrów  
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

# NIE MINISTERSTWA DECYDUJĄ O LOSACH REFORMY

*Tekst wystąpienia podczas VI Forum Regionów RP*

Po pierwszych tygodniach funkcjonowania reformy administracyjnej kraju jesteśmy dziś bogatsi o doświadczenia związane z pracą nowych urzędów powiatowych i wojewódzkich oraz z nową rolą urzędów gminnych. Pomimo alarmistycznych czasem doniesień mediów okres ten pokazał, że droga przemian zmierzająca do budowy państwa obywatelskiego, wybrana wiele miesięcy temu przez AWS i Unię Wolności, a następnie przez rząd Jerzego Buzka, była słuszna. To właśnie przez samorząd na różnych szczeblach kształtowana jest postawa odpowiedzialności obywateli za sprawy związane z najbliższym regionem, jak również za cały kraj. W Polsce ma to szczególne znaczenie, bo przecież przez wiele dziesięcioleci społeczeństwo nie miało możliwości wypowiedzania się nawet w najbardziej błahych sprawach, czego smutnym dziedzictwem była wroga lub też obojętna postawa do państwa jako struktury nadrzędnej wobec obywateli.

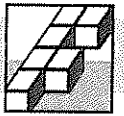
Okres ten mamy na szczęście za sobą. Musimy jednak stale pamiętać, że zwłaszcza w tej dziedzinie czeka nas jeszcze wiele pracy. Losy reformy decydują się bowiem nie w ministerstwach i w salach sejmowych, ale w gminach, powiatach i województwach. Zależy ona od tysięcy radnych rozstrzygających najprzeróżniejsze

sprawy, od kompetentnych urzędników szybciej reagujących na potrzeby obywateli. Ten edukacyjny proces dotyczy w równym stopniu administracji państwowej, jak i samorządu. Uczy nas, urzędników różnych szczebli, oszczędnego gospodarowania powierzonymi funduszami, wrażliwości, odpowiedzialności i dbania o wszechstronny rozwój powierzonych nam regionów. Pozwala wreszcie na odtworzenie małych ojczyzn, na pełną identyfikację ośrodków lokalnych z gminą, powiatem, województwem.

U podstaw idei odbudowy w Polsce państwa obywatelskiego leży zasada decentralizacji i sędowania na przedstawicieli samorządu znacznej części uprawnień pozostających dotąd w gestii władz administracji państwowej, by stworzyć mechanizmy zachęcające społeczności lokalne do aktywnego współuczestnictwa w podejmowaniu i kreowaniu inicjatyw na polu ekonomicznym, kulturalnym i naukowym, decydowania o kierunkach rozwoju. Wybór takiego właśnie modelu funkcjonowania państwa wynika nie tylko z potrzeby aktywizacji społeczeństwa oraz wspomnianej już potrzeby wykreowania postawy odpowiedzialności za państwo. Był to też wymóg nadchodzących czasów - silne ekonomicznie regiony działające w zjednoczonej Europie.

Funkcję tę przejmą nowe województwa. To one stają się głównymi partnerami ich zachodnioeuropejskich odpowiedników, z którymi tworzyć będą wspólne programy rozwoju przedsiębiorczości, rolnictwa, turystyki, kultury i nauki. To one będą musiały sprostać konkurencji związanej z procesem unifikacji, zwłaszcza ekonomicznej. Dlatego też zgłaszając wiele miesięcy temu propozycję nowego podziału terytorialnego kraju dążyliśmy do stworzenia struktur o takim potencjalnym gospodarczym, ludnościowym i kulturowym, który umożliwiłby województwom-regionom równy start i sprawne funkcjonowanie w sytuacji odmiennej od dotychczasowej.

Zdajemy sobie sprawę, że obecnie Śląsk, Mazowsze czy tzw. ściana wschodnia to obszary o zróżnicowanych możliwościach gospodarczych, ekonomicznych i społecznych. Przed nami stoi teraz zadanie wypracowania takiej polityki regionalnej, która pozwoli na szybkie zatarcie istniejących różnic i wytyczenie przez poszczególne województwa własnej drogi rozwoju. Polska wkroczyła już w nowy etap związany z wejściem do Unii Europejskiej. Do tego musimy być jako państwo i jako obywatele dobrze przygotowani. O naszym miejscu, naszej pozycji w rodzinie państw Unii Europej-



skiej decydować będą między innymi silne gospodarczo i kulturowo regiony oraz odpowiedzialne obywatelskie społeczeństwo.

Ja wiem, że sprawy, za które był odpowiedzialny resort spraw wewnętrznych, pomimo niemałych trudności mamy dobrze przygotowane. Mamy dobrze funkcjonujące urzędy i powiatowe i urzędy wojewódzkie; i to jest zasługą nie tylko odpowiedzialnego za ich organizację Ministra Spraw Wewnętrznych, ale również wszystkich samorządowców. Mieliliśmy bardzo dobrego partnera do wykonania tego tak trudnego zadania, które zmieniło strukturę państwa i administracji państwowej w przeciągu kilkudziesięciu godzin

po 1 stycznia 1999 roku. Za to zaangażowanie należą się Państwu serdeczne podziękowania, bo sama administracja państwowa, samo ministerstwo, same urzędy wojewódzkie bez zaangażowania radnych, samorządowców wszystkich szczebli, na pewno nie byłyby w stanie sprostać zadaniu. Ale pomimo już osiągniętych efektów zdaje sobie sprawę, że gdzieś tam są jeszcze sprawy do uzgodnienia, do wypracowania wspólnych rozwiązań. Myślę, że dzięki dialogowi pomiędzy rządem, pomiędzy przedstawicielami resortu oraz przedstawicielami sejmików i struktur powiatowych, będzie możliwość, abyśmy wspólnie dopracowali te zmiany.

To jest ogromna zmiana funkcjonowania państwa, do której potrzeba czasami wielu lat. My mieliśmy zaledwie kilka miesięcy, aby reformę przygotować i rozpocząć jej wdrażanie. Ja myślę, że dialog ułatwia powszechne przekonanie do tych zmian, które musiały nastąpić. Wielu samorządowców promowało tę reformę, wielu było od lat zaangażowanych właśnie w zmiany struktur administracyjnych państwa. I to pomogło na pewno stronie rządowej i tym, którzy zdecydowali się ten program przeforsować. Pomogło również Parlamentowi w tym, aby osiągnąć ten nasz wspólny cel.

*(tekst nie był autoryzowany)*

## VI FORUM REGIONÓW RP.

### WYSTĄPIENIE PRZEWODNICZĄCEGO FEDERACJI ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW KAZIMIERZA BARCZYKA

Dzisiejsze Forum Regionów jest kontynuacją spotkań, które odbywały się od początku 1998 roku w stolicach poszczególnych regionów. W spotkaniach tych na zaproszenie Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP uczestniczyło kilkanaście tysięcy osób. Uczestnikami spotkań w ramach Forum Regionów są nie tylko przedstawiciele samorządów terytorialnych ale także samorządy gospodarcze, media lokalne i regionalne, instytucje o charakterze regionalnym.

Dotychczasowe Konferencje koncentrowały się na prezentacji założeń reformy ustrojowej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki wojewódzkiej. Dzisiaj spotykamy się już po rozpoczęciu prac przez samorządy województw, po pierwszych w historii Polski wyborach do samorządu województw. Macie Państwo pierwsze doświadczenia oraz zapewne sporo kwestii, które wymagają wyjaśnienia. Temu między innymi pragniemy poświęcić dzisiejsze Forum, w czasie którego przedstawiciele Rządu - autorzy historycznych reform wskażą na pierwsze doświadczenia wynikające z ich wprowadzania. Szczegółowe informacje dostępne są w punktach konsultacyjnych czynnych przy wejściu do Sali Kolumnowej.

Pierwsze tygodnie działalności województw koncentrują się na pracy organizacyjnej. Jest to zupełnie naturalne i zrozumiałe. Nie można jednak zapomnieć o głównym celu, dla którego powołano samorząd województwa - wypracowanie i realizacja regionalnej poli-

tyki rozwoju. Jest to najważniejsze zagadnienie o którym pragniemy dzisiaj rozmawiać.

W ramach Rządu utworzony został Komitet Rady Ministrów ds. Polityki Regionalnej i Zrównoważonego Rozwoju. Trwają prace nad przygotowaniem instrumentów, które pozwolą na skuteczne kreowanie polityki rozwoju w województwach. Z chwilą kiedy samorządy województw ustabilizują swoje struktury organizacyjne, konieczne będzie podjęcie intensywnych prac nad strategią rozwoju, której powstanie i realizacja stanowi istotę reformy.

Na nowo określony został status administracji rządowej a w szczególności pozycja wojewody - jako przedstawiciela premiera i rządu w terenie. W systemie organów nadzoru nad samorządem terytorialnym i samorządem województwa wojewoda odgrywa kluczową rolę. Także o tych zagadnieniach będziemy dzisiaj rozmawiać z udziałem Przewodniczącego sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

W pracach Rządu i Parlamentu uczestniczy także Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP. Przedstawiciele Federacji biorą udział w pracach komisji sejmowych, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, konsultacyjnych spotkaniach Konwentu Marszałków Województw. Uwagi i propozycje zgłaszane w czasie dzisiejszego Forum będą tam także zaprezentowane.





JAN KRÓL

Wicemarszałek Sejmu RP

# CHODZI O ZBUDOWANIE NOWOCZESNEJ POLSKI

Wdrożenie II etapu reformy samorządowej stało się faktem. Zbiegło się ono także z decyzją Rządu, Parlamentu i Prezydenta o uruchomieniu innych, niezmiernie ważnych reform związanych ze służbą zdrowia, edukacją i społecznymi ubezpieczeniami. Krytycy twierdzą, że jest to przedsięwzięcie ponad siły, ale należy odpowiedzieć w tym miejscu, że równoczesność wprowadzenia tak wielu ważnych zmian jest skutkiem zaniechań reformatorskich pod rządami poprzedniej koalicji SLD - PSL, a także wyczerpaniem się możliwości funkcjonowania poszczególnych dziedzin w starych strukturach. Stąd podjęcie tak doniosłych, choć niełatwych zadań. Pojawiły się siłą rzeczy problemy z koordynacją i zabezpieczeniem finansowym wielu z nich.

Gra idzie o wielką stawkę. O zbudowanie nowoczesnej Polski ze sprawnie i efektywnie działającą administracją publiczną oraz z gospodarnie wydatkowanymi publicznymi pieniędzmi. Chodzi o Polskę, która by bez kompleksów i urazów stawiała się członkiem europejskiej wspólnoty państw. Chodzi o rozwój naszego kraju.

Ze spraw konkretnych, które pojawiły się w pierwszych miesiącach nowego roku, a które wymagają pilnych rozstrzygnięć wymienić warto sprawę:

- finansowania instytucji kultury
- możliwości zlecenia przez organy administracji samorządowej zadań organizacjom pozarządowym

- dofinansowywania zakładów budżetowych
- poborów i diet samorządowców

We wszystkich tych kwestiach przygotowane zostały odpowiednie legislacyjne propozycje rozwiązań.

Według opinii samorządowców budżety województw są narzucone i niedoszacowane (np. w województwie mazowieckim niedoszacowanie wynosi aż 50 mln zł). Największe niedobory środków występują w kulturze, sztuce i oświacie. Samorządy nie mogą przez to prowadzić racjonalnej i gospodarnej polityki. Środki wystarczają wyłącznie na zadania bieżące, stąd budżety województw nazywane są budżetami przetrwania.

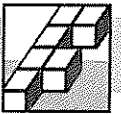
Ministerstwo Finansów odpowiada, że brak środków będzie łagodzony ze specjalnie przeznaczonej do tego rezerwy. Wkrótce ma być wydane rozporządzenie, które będzie określało zasady podziału tych środków (z przeznaczeniem na cele kulturalne).

Ponadto konieczna jest stabilizacja zasilania finansowego gmin na poziomie adekwatnym do zakresu ich zadań. Powinno zapewnić się w ustawach normujących działalność samorządu gminnego gwarancje dla finansów gmin. Powszechnie postuluje się zwłaszcza zastąpienie podatku od nieruchomości podatkiem od wartości nieruchomości oraz wprowadzenie w miejsce udziałów we wpły-

wach z podatków- komunalnych (gminnych) części podatków dochodowych.

Jeśli chodzi o kolejne kwestie to znajdujące się obecnie w Sejmie projekty ustaw o zmianie ustawy o finansach publicznych zakładają stworzenie okresu przejściowego na dokonanie niezbędnych przekształceń podmiotów działających w formie zakładu budżetowego (żłobki, przedszkola, instytucje kultury) w związku ze sposobem ich finansowania. Przewidują także wykreślenie Art. 19 ust. 10, ustanawiającego limity dotacji dla zakładu budżetowego (50% jego dochodów własnych), jako przedwczesnego i niespójnego z innymi ustawami.

Kwestię poborów i diet próbują natomiast rozstrzygnąć poselskie projekty ustaw o ograniczeniu dochodów osób pełniących niektóre funkcje publiczne oraz o zmianie ustawy o samorządzie gminnym. Pierwszy projekt m.in. upoważnia Prezesa Rady Ministrów do ustalenia, w drodze rozporządzenia maksymalnej wysokości wynagrodzenia członków organów wykonawczych samorządu terytorialnego. Przekazuje on także do kompetencji ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa ustalenie maksymalnej wysokości wynagrodzenia osób pełniących funkcje kierownicze w przedsiębiorstwach państwowych. Natomiast oba projekty zawierają upoważnienie dla ministra właściwego do spraw administra-



cji publicznej do określenia w drodze rozporządzenia maksymalnej wysokości diet radnych.

Ostatnio wniesiony do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych usuwa niejasności związane z interpretacją Art. 118 w związku z Art. 5 i 125. Wprowadzony tymi przepisami zakaz udzielania przez jednostki samorządu dotacji podmiotom publicznym, które nie zostały imiennie określone, prowadził, wbrew intencji ustawodawcy do wycofania się samorządów z dotowania organizacji pozarządowych. Obecnie wyraźne podkreślenie " (...) imiennie określonym podmiotom publicznym, w tym fundacjom lub stowarzyszeniom" usuwa nieprecyzyjność w tym zakresie.

Oprócz omówionych wyżej kwestii wciąż pozostaje wiele niejasności wychodzących w praktyce, sygnalizowanych przez przedstawicieli samorządów. Dotyczą one w przeważającej mierze ustawy o finansach publicznych. Zachodzi np. sprzeczność w postanowieniach Art. 134 ust. o finansach publicznych i Art. 73 ust. o samorządzie województwa. Art. 134 wymaga by zarząd do lokowania wolnych środków budżetowych na rachunkach w innych bankach posiadał upoważnienie organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego, natomiast Art. 73 takiej zgody nie wymaga. Również Art. 203 zarzuca się nieprecyzyjne brzmienie, nie pozwalające określić jakie przepisy w materii opracowania uchwał budżetowych mają zastosowanie w 1999. Część z zasygnalizowanych wyżej sprzeczności (tam, gdzie to możliwe), jest obecnie usuwana drogą interpretacji wydawanej przez Ministerstwo Finansów (dotyczy to np. interpretacji Art. 203 i 134). Jednakże pra-

ce Parlamentu nad nowelizacją wydają się w tym wypadku nieodzowne.

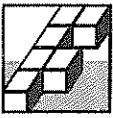
Jeśli chodzi o inne ustawy to wątpliwości budzą ogólnikowe regulacje odnośnie miast na prawach powiatu w ustawie o samorządzie powiatowym, niejasny podział zadań powiatowych na zadania własne i zadania zlecone określony w ustawie o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa, nieprecyzyjne przepisy dotyczące dopłat do biletów w komunikacji miejskiej, zasady przydziału dotacji Wojewódzkim Biurom Geodezji, które zostały przypisane województwom, choć ich zadania dotyczą powiatów itd.

Zaczęły się także ponownie pojawiać głosy postulujące zmianę Ordynacji Wyborczej do Rad Gmin, Rad Powiatów i Sejmików Województw i wprowadzenie instytucji bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. O wyborze lokalnego lidera decydowałiby wtedy wszyscy członkowie wspólnoty lokalnej, przez co mógłby się cieszyć wśród nich niekwestionowanym autorytetem. Rozstrzygnięcie w tej kwestii powinno jednak zależeć od odpowiedzi na pytanie o pozycje poszczególnych organów samorządowych w strukturze gminy (miasta), jak i o stopień ich wewnętrznej spójności. Trzeba bowiem pamiętać, że bezpośrednie wybory burmistrza, wójta, czy prezydenta wzmocniają jego pozycję i niezależność wobec organu stanowiącego i jednocześnie ograniczają pozycję rady - organu także pochodzącego z wyboru.

Należy zaznaczyć, że oprócz prac podejmowanych w Parlamencie, do usunięcia pojawiają-

cych się problemów niezbędne są także aktywne działania administracji rządowej. Stąd wydaje się np. celowe wydanie przez Prezesa Rady Ministrów rozporządzenia dotyczącego przyspieszenia prac związanych z realizacją reformy przez administrację rządową, w tym w zakresie przekazywania mienia Skarbu Państwa nowo powstałym samorządom, obejmującego zarówno mienie ruchome, jak i nieruchomości warunkujące realizację zadań przez sejmiki województw i urzędy marszałkowskie. Jednostki te powinny zostać pilnie przekazane bilansem otwarcia z uregulowanym stanem prawnym i zabezpieczeniem finansowym. Do tej pory ten proces się nie rozpoczął choć administracja rządowa miała za zadanie przekazać samorządom mienie, które służy do wykonywania zadań samorządu.

W roku ubiegłym Sejm i Senat RP podjęły bezprecedensowy wysiłek związany z uchwaleniem kilkudziesięciu ustaw dotyczących kolejnych reform ustrojowych. Naturalną rzeczą jest, iż w takich przypadkach pojawiają się sytuacje, które dopiero weryfikuje życie: Prezydium Sejmu oraz posłowie mają tego świadomość i dlatego obecnie trwa gromadzenie wszystkich uwag wskazujących na niezbędną nowelizację niektórych ustaw. Sejm jest gotowy w pilnym trybie tego dokonać. Niektóre omówiłem powyżej. Można powiedzieć, że rok bieżący jest rokiem wdrożenia II etapu reformy administracji publicznej, związanej bardzo mocno z reformą opieki zdrowotnej i systemu edukacji. Uważam, że ten wielki wysiłek nie pójdzie na marne i zaowocuje lepszym funkcjonowaniem administracji publicznej oraz całą sferą publicznych usług.



PROF. DR HAB. ELŻBIETA WYSOCKA

# STRATEGIA ROZWOJU WOJEWÓDZTW

Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej prowadzi od 1990 roku intensywne badania i studia nad regionalizacją kraju, rozumianą jako określenie zróżnicowanych przestrzennie predyspozycji rozwoju poszczególnych obszarów kraju. Kontynuując konsekwentnie studia nad osadnictwem i zagospodarowaniem przestrzennym kraju, skoncentrowano uwagę na krytycznych ocenach podziału na 49 województw, wprowadzonego w 1975 r. Wykorzystując bogaty materiał prac indywidualnych i zespołowych różnych środowisk, w 1993 r. opracowano propozycje wariantowych koncepcji podziału kraju na województwa (wariant "zachowawczy" podziału na 25 województw, wariant "tradycyjny" powrotu do 17 województw i wariant "prospektywny" podziału na 12 dużych województw). Rozpatrując te propozycje brano pod uwagę wymagania państwa unitarnego. Rozwinięciem i pogłębieniem tych studiów była analiza podziałów specjalnych administracji publicznej zmierzająca do propozycji ich radykalnego ograniczenia.

Drugim nurtem studiów były prace teoretyczne i praktyczne nad strategiami rozwoju niektórych województw, obszarów problemowych oraz jednostek osadniczych. Efektem tych prac była publikacja poświęcona przesłankom regionalizacji zawierająca zarys strategii rozwoju i polityki przestrzennej 12 województw. Praca ta ukazała się w kulminacyjnym

momencie dyskusji parlamentarnej nad nowym podziałem kraju, w której rząd zaproponował podział na 12 województw. Od 1 stycznia 1999 r. wprowadzono ustawowo podział kraju na 16 województw, którym towarzyszy restytucja struktur powiatowych. Z pierwotnej propozycji 12 regionów - 8 z nich posiada niemal bez zmian zakładany w publikacji kształt. Pozostałych osiem jest efektem podziału czterech regionów.

Nowy podział kompetencji struktur terenowych zakłada opracowanie przez samorządy województwa własnych strategii rozwoju i planów zagospodarowania przestrzennego województw. Szybkie podjęcie tych opracowań może w znacznym stopniu przyczynić się do konsolidacji struktur wojewódzkich i wprowadzenia reform ustrojowych służby zdrowia, edukacji i emerytur. Realizację tych zadań może ułatwić bezpośrednie wykorzystanie zapisu zawartego w wymienionej uprzednio publikacji.

Ogólnym kompleksem odniesień regionalnych jest wizja rozwoju kraju obejmująca: obraz sieci osadniczej działający stabilizująco na struktury przestrzenne, wyzwania cywilizacyjne i warunki im sprostania w okresie przejściowym, zakładane reformy służb publicznych a także postulaty dotyczące wzmocnienia struktur społeczeństwa obywatelskiego. Z wizji tej wyłania się mecha-

nizm rozwoju działający determinująco i stymulująco na przyszły kształt kraju. Sposoby działania zmierzające do realizacji zakresłonej wizji zostały zaproponowane w postaci głównych kierunków polityki przestrzennej.

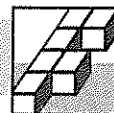
Podstawą zapisu opublikowanych wizji regionalnych są opracowania zarysu rozwoju 12 regionów, będące w posiadaniu Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej. Każde indywidualne opracowanie składa się z :

- uwarunkowań zewnętrznych, określających położenie i relacje z otoczeniem oraz powiązania infrastrukturalne,

- uwarunkowań wewnętrznych w podziale na: strefę społeczną (demografia, edukacja, kultura, służba zdrowia, mieszkalnictwo, opieka społeczna, zjawiska patologiczne); sferę produkcyjną (przemysł, rolnictwo, turystyka); sferę ekologiczną (stan środowiska, gospodarka wodna, obszary chronione).

Ocena uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych została dokonana w trzech kategoriach strategicznych tj. barier i ograniczeń, napięć i konfliktów oraz możliwości otwarcia na przyszłość,

- wizji rozwoju regionu odpowiadającej predyspozycjom i dążeniom regionu,
- celów strategicznych wynikających ze zidentyfikowanych problemów rozwoju,
- głównych kierunków polityki przestrzennej,



- ważniejszych zadań realizacji polityki przestrzennej.

Publikacja zawiera syntetyczne ujęcie strategicznej wizji każdego regionu, której zapis jest dostosowany do swoistych predyspozycji i specyfiki regionalnej. Składa się on z: głównych atutów (szans) i ograniczeń rozwoju, mechanizmów przeobrażeń, celów strategicznych stymulacji rozwoju wyróżnionych obszarów polityki regionalnej oraz głównych zadań.

Zapis ten należy traktować jako merytoryczną i metodyczną inspirację opracowania i formułowania strategii rozwoju nowych województw. Źródłem głębokiej wiedzy i bogatych zasobów informacji są również wykonane dla 49 województw studia zagospodarowania przestrzennego oraz częstokroć towarzyszące im strategie rozwoju lub programy restrukturyzacji województw.

Należy podkreślić, że strategia rozwoju województwa w każdym przypadku powinna być efektem zbiorowego wysiłku wszystkich podmiotów zainteresowanych bezpośrednio i pośrednio rozwojem województwa poczynając od administracji samorządowej, rządowej, ważniejszych przedsiębiorstw i instytucji na organizacjach społecznych kończąc. Realizacja tak pojętej strategii rozpoczyna się już w momencie jej formułowania, stając się kluczowym narzędziem wytyczającym kierunki i formy działania.

Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej oferuje swoją pomoc merytoryczną i metodyczną opartą o długoletnie, bogate doświadczenia przy opracowywaniu strategii rozwoju i planów zagospodarowania przestrzennego województw.

## SAMORZĄD TERYTORIALNY A UNIA EUROPEJSKA

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA SZKOLENIOWA  
**ZAKOPANE 29 - 30 IV 1999**

29 kwietnia - godz. 12.00  
otwarcie Konferencji

**Kazimierz Barczyk** - Przewodniczący Federacji ZiSGiP RP  
**Władysław Majka** - Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej

### **Część I "Polityka regionalna - środki pomocowe Unii Europejskiej"**

poseł **Jerzy Kropiwnicki** - Minister - Szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych  
poseł **Paweł Samecki** - Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej

### **Część II: "Procedury aplikacyjne a środki pomocowe wraz z praktycznymi przykładami"**

**Sławomir Urbaniak** - Dyrektor Departamentu Pomocy Zagranicznej Funduszy i Programów Wspólnotowych w UKIE  
**Marek Kozak** - Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego

*Warsztaty praktyczne*  
- przygotowanie wniosków aplikacyjnych o środki Unii Europejskiej (1)

30 kwietnia

**Rolnictwo a Unia Europejska**  
**Jerzy Sobociński** - Doradca Ministra Sekretarza UKIE  
**Lobbing w Unii Europejskiej**  
**Władysław Majka** - Dyrektor Generalny UKIE

**Małe i średnie przedsiębiorstwa w procesie integracji z UE**  
poseł **Tadeusz Donocik** - Sekretarz Komitetu Rady Ministrów ds. Polityki Regionalnej i Zrównoważonego Rozwoju

*Warsztaty praktyczne*  
- przygotowanie wniosków aplikacyjnych o środki Unii Europejskiej (2)

### **Podyplomowe studia europejskie dla samorządu terytorialnego - prezentacja**

Dr hab. **Tadeusz Kołodziej** - Uniwersytet Jagielloński  
**Przedstawicielstwo samorządów terytorialnych w Brukseli**  
**Marian Apostoł** - ekspert Federacji ZiSGiP RP

### **Programy pomocowe Unii Europejskiej: "Program ISPA"**

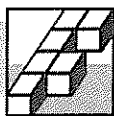
poseł **Janusz Radziejowski** - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa Główny Konservator Przyrody

### **Programy pomocowe Unii Europejskiej: "Program SAPARD" (Przedakcesyjny Instrument Wsparcia dla Rolnictwa i Obszarów Wiejskich)**

**Mirosław Mielniczuk** - Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

**Andrzej Hałasiewicz** - Dyrektor Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej Funduszy Strukturalnych Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

1 maja  
**Konsultacje**



KRYSTYNA SIENIAWSKA

*Przewodnicząca Krajowej Reprezentacji Samorządowych Kolegiów Odwoławczych*

# SAMORZĄDOWE KOLEGIA ODWOŁAWCZE 1990 - 2001

Ustawa o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 r. (Dz. U. Nr 19, poz. 95) zawierała raptem trzy przepisy o systemie odwołań od decyzji gmin samorządowych w sprawach własnych. W oparciu o ten nader skromny rejestr przepisów merytorycznych oraz zawarte w kodeksie postępowania administracyjnego zasady postępowania - zbudowały Samorządowe Kolegia Odwoławcze jednolity w całym kraju system rozpoznawania wnoszonych w indywidualnych sprawach administracyjnych odwołań.

Przewodniczącą Kolegiów Odwoławczych przy Sejmikach Wojewódzkich w całym kraju utworzyli Krajową Reprezentację Kolegiów Odwoławczych, której celem była wymiana doświadczeń prawniczych, zapoznanie się z nowymi ustawami i dbałość o jednolitość orzecznictwa Kolegiów, a także reprezentowanie SKO w stosunkach z władzami administracji publicznej.

Kolegia z mocy ustawy orzekała w trójosobowych składach, a liczbę członków kolegium ustalał sejmik samorządowy, który również powoływał i odwoływał przewodniczącego i członków składów orzekających - etatowych i pozaetatowych.

Odwołań było dużo, mieszkańcy gmin przyjaźnie przyjmowali zmiany funkcjonowania państwa i wierzyli, że odwołania będą skuteczne. Wszyscy uczyliśmy się samorządności i początki nie były łatwe. Samorządowe Kolegia Odwoławcze uchylały do ponowne-

go rozpoznania wiele decyzji wydawanych w I instancji z powodu uchybień formalnych i merytorycznych.

Przyczyną takiego stanu rzeczy były z jednej strony złe przyzwyczajenia z wcześniejszych lat (np. zupełny brak uzasadnienia decyzji lub zbyt lakoniczne uzasadnienie), ale także brak jednoznaczności w sformułowaniach wielu ustaw, bądź też braku ich jednoznacznej interpretacji. Uniknięcie błędnych decyzji nie było możliwe.

Zmiany dotyczące Kolegiów wprowadzono 12 października 1994 r. (Dz. U. Nr 122, poz. 593 ze zmianami) ustawą o samorządowych kolegiach odwoławczych.

Ustawa ta przekształciła dotychczasowe kolegia odwoławcze przy sejmikach wojewódzkich - w samodzielne jednostki, nadając im nowy kształt i precyzyjnie uregulowała ich ustrój, organizację i kompetencje.

Od 1 stycznia 1995 r. Kolegia finansowane są ze środków budżetu centralnego i rozliczają się z Ministerstwem Finansów. Samorządowe Kolegium Odwoławcze przestało być elementem struktury organizacyjnej sejmiku. Sejmik zachował natomiast kompetencje do powoływania i odwoływania przewodniczącego, zastępcy i członków, ustalania liczby członków etatowych i pozaetatowych oraz przyjmowania informacji rocznej o funkcjonowaniu Kolegiów.

Kompetencje samorządowych

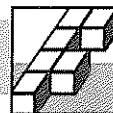
kolegiów odwoławczych sprowadzały się do zakresu spraw administracyjnych, chociaż art. 1 ustęp 2 ustawy stanowił że kolegia orzekają także w innych sprawach niż indywidualne sprawy administracyjne należące do zadań własnych gminy, na zasadach określonych w odrębnych ustawach.

Merytorycznie decyzje samorządowych kolegiów odwoławczych - tak jak i uprzednio - podlegają zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Od decyzji krakowskiego kolegium wnoszono bardzo niewiele skarg (około 120-150 skarg - przy około 2500-3000 spraw prowadzonych w Kolegium), a skuteczność tych skarg była nikła - NSA uchylał około 5-8%, podczas kiedy organy odwoławcze administracji rządowej miewały 70%, a nawet wyższą ilość uchylonych decyzji.

Tak dobrą jakość orzecznictwa zawdzięcza kolegium zapewne temu, że w trójosobowych składach zasiadają w przeważającej mierze wysoko wykształceni prawnicy, ale także specjaliści z zakresu geodezji czy architektury itp.

Ustawa o SKO wprowadza szereg specyficznych uregulowań charakterystycznych dla tych instytucji i wyraźnie odróżniających je od innych organów odwoławczych administracji publicznej.

W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę na zapis art. 21 ustawy, zgodnie z którym przy orzekaniu członkowie składów orzekających kolegium związani są wyłącznie przepisami prawa. Za-



pis ten gwarantuje niezawisłość orzekania w sprawach administracyjnych powierzonych właściwości SKO eliminując tym samym skuteczną ingerencję (poza przewidzianą ustawą kontrolą orzecznictwa sprawowaną przez NSA) w działalność orzeczniczą poszczególnych składów orzekających.

Ten zapis ustawy konkretyzujący ogólną zasadę zawartą w art. 6 kpa - wyłącznie do postępowania przed SKO - zbliżył status członka kolegium do statusu sędziego, albowiem zasada niezawisłości sędziów jest jedną z naczelnych zasad wymiaru sprawiedliwości.

Innym elementem zbliżającym status Samorządowych Kolegiów Odwoławczych do statusu sądów jest wyrażona w art. 18 ust. 1 ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych zasada, że kolegia orzekają w składach trój osobowych, orzeczenia zapadają większością głosów po przeprowadzeniu rozprawy lub na posiedzeniu niejawnym, po odbyciu narady składu orzekającego. Orzeczenie podpisują wszyscy członkowie składu, ale przegłosowany członek składu orzekającego ma prawo zgłosić zdanie odrębne uzasadniając je na piśmie.

Specyfika postępowania przed kolegiami przejawia się także w możliwości zadawania pytań prawnych do NSA, gdy od odpowiedzi zależy rozstrzygnięcie sprawy (art. 22 ustawy). Odpowiedź zapada w formie uchwały w składzie 5 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Żaden inny organ administracji publicznej nie ma takiego uprawnienia. Daje to możliwość uzyskania stanowiska odnośnie istotnych wątpliwości co do wykładni przepisów prawa.

Znaczenie tej instytucji uwiadcza się przede wszystkim w sferze zachowania jednolitości orzecznictwa.

Kolejnym elementem wyróżniającym SKO spośród tradycyj-

nych organów administracji publicznej jest wprowadzona w art. 20 ustawy o SKO instytucja postanowień sygnalizacyjnych. Otóż w przypadku stwierdzenia istotnych uchybień w pracy organu gminy, powiatu lub województwa samorządowego - prezes kolegium wydaje postanowienie sygnalizacyjne, którego odpisy doręcza się organowi jednostki samorządu terytorialnego oraz stosownym komisjom rewizyjnym i wojewodzie.

Postanowienie to stanowi podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w stosunku do pracowników samorządowych jeżeli ich działanie lub zaniedbanie jest przyczyną powstania uchybień w pracy organu jednostki samorządu terytorialnego.

Jest to swoista forma nadzoru pozaorzeczniczego sprawowanego przez SKO i przypomina instytucje kreowaną przez art. 230 kpa oraz przyjętą przez przepis art. 32 obowiązującej aktualnie ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

Inną nietypową dla organów administracji publicznej sytuację wprowadza ustawa o gospodarce nieruchomościami (29 kwietnia 1995 ze zmianami), która powierza kolegiom sprawę odwołań dotyczących wysokości opłaty rocznej od użytkowania wieczystego nieruchomości - kolegium w tym postępowaniu pełni rolę quasi sądu mającego rozstrzygnąć spór, jaki zaistniał między dwoma podmiotami stosunku cywilnoprawnego. Prawomocne orzeczenie kolegium albo ugoda przed nim mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu powszechnego i podlega egzekucji sądowej. Orzeczenia w sprawie opłat za wieczyste użytkowanie nie podlegają w odróżnieniu od decyzji administracyjnych kontroli NSA, a jedynie można od nich wnieść sprzeciw do sądu powszechnego właściwego ze względu na położenie nieruchomości.

Przedstawione powyżej spe-

cyficzne regulacje dotyczące postępowania przed SKO, wskazują na kierunek zmian dokonywanych w postępowaniu administracyjnym, a zmierzających do utworzenia sądów administracyjnych, których działania byłyby zgodne z zasadami postępowania zawartymi w europejskiej karcie praw człowieka.

Reforma administracji publicznej wprowadzona od 1 stycznia 1999 r. wymagała również zmian w ustawie dotyczących samorządowych kolegiów odwoławczych. Dokonano ich ustawą z dnia 18 grudnia 1998 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1124). Pozostało 49 kolegiów, na ich czele stoją prezesi powoływani przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek zgromadzenia ogólnego kolegium. Prezes Rady Ministrów powołuje i odwołuje również członków kolegiów i określa maksymalną liczbę etatowych członków kolegium. Kandydaci na członków wyłaniany są w drodze konkursu. Najpoważniejszą zmianę stanowi obecnie rozszerzenie zakresu działania Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. W zreformowanym systemie ustrojowym Kolegium jest organem wyższego stopnia w sprawach należących do gminy, powiatu i województwa samorządowego, i to nie tylko w zakresie zadań "własnych" samorządu terytorialnego, ale także w wykonywanych przez organy tych samorządów "sprawach z zakresu administracji rządowej".

Jest to istotna zmiana znacznie poszerzająca właściwość rzeczową SKO.

Zapisy ustawy konstytucyjnej o wielostopniowym sądownictwie administracyjnym określają termin do wprowadzenia co najmniej dwuinstancyjnego sądownictwa, a termin ten upływa w 2001 roku.

Institut Spraw Publicznych podjął trudną próbę przygotowania propozycji modelu dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego, który wraz z projektem ustawy o ustroju i właściwości



tych sądów - przedstawiono podczas konferencji 23 lutego 1999 r. w Warszawie. Jako istotny pojawił się nieustalony dotąd problem czy dwuinstancyjne dotąd postępowanie administracyjne ma być dopełnione kolejnymi dwiema instancjami, czyli oparte na modelu "2+2", czy też możliwa jest reguła „1+2”.

Autorzy projektu opowiedzieli się za rezygnacją z administracyjnego postępowania odwoławczego, zastępując je ochroną sprawowaną przez dwuinstancyjne sądownictwo administracyjne. Argumentowano, że ułatwi to drogę do sądu i poprawi standard ochrony prawnej jednostki. Dwuinstancyjne sądownictwo zgodnie z projektem byłoby "trójszczeblowe". Szczebel pierwszy stanowiłyby sądy I instancji - okręgowe działające w skali kilku lub kilkunastu powiatów i rozpoznawałyby środki zaskarżenia na decyzje organów gminy i powiatu.

Szczebel drugi stanowiłoby 16 sądów wojewódzkich rozstrzygających skargi na decyzje organów

wojewódzkich oraz stanowiłyby drugą instancję rozpatrującą środki odwoławcze od orzeczeń sądów okręgowych.

Szczebel najwyższy to Naczelny Sąd Administracyjny, działający jako druga instancja od orzeczeń sądów wojewódzkich i sprawujący nadzór judykacyjny nad całością orzecznictwa w sprawach administracyjnych.

Analiza zmian ustawodawstwa dotyczących SKO wskazuje wyraźnie, że kierunek dążeń ustawodawcy jest zbieżny z propozycją Instytutu Spraw Publicznych. Kolegia, których pracownicy w 3/4 są prawnikami. Po ukończeniu aplikacji sądowych, radcowskich czy innych mogłyby, wprawione przez 9 lat w pracy prawnika - administratywisty i w większości posiadające nienajgorsze lokale - stanowić doskonałą bazę dla utworzenia sądów I instancji.

Doświadczenie orzecznicze kolegiów - prowadzenie rozpraw administracyjnych z udziałem stron, świadków i biegłych sądowych - stanowi cenny dorobek którego nie można zmarnować.

Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że zaproponowany pod dyktando Jana Rokity model sądownictwa, w którym sąd I instancji prowadzi postępowanie dowodowe i ustala fakty w konkretnej sprawie administracyjnej spełniałoby wymogi art. 6 Europejskiej Karty Praw Człowieka.

Wymogów tych zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie spełnia obecny Naczelny Sąd Administracyjny, co spowodowało stosowne orzeczenie Trybunału w sprawie przeciwko państwu polskiemu.

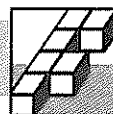
Nie bez znaczenia jest też fakt, że przewidywane w kpa dwuinstancyjne postępowanie przed organami administracyjnymi dotyczyło okresu gdy rady narodowe i inne organy ustanowione były hierarchicznie.

Samorządowe Kolegia Odwoławcze od 1990 r. widziały przyszłość podobnie jak przedstawia ją projekt Instytutu Spraw Publicznych.



MIESZKALNICTWO W GMINACH - Publikacja zawiera przykładowe akty prawa miejscowego w zakresie gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. Podzielona jest na cztery podstawowe części: 1. Formy zarządzania zasobem mieszkaniowym będącym w dyspozycji gminy; 2. Zasady udostępniania lokali mieszkalnych; 3. Zasady zbywania lokali mieszkalnych; 4. Formy aktywizacji rozwoju mieszkalnictwa. Książka daje obraz podstawowych kompetencji i obowiązków gminy w dziedzinie gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. Za pomocą wzorcowych rozwiązań wskazuje drogi i metody pracy organów jednostek samorządu terytorialnego.

Dostępne w biurze Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Kraków ul. Grodzka 28



JERZY WIDZYK

Minister - Członek Rady Ministrów\*

# INFORMACJA NA TEMAT USUWANIA SKUTKÓW POWODZI

(stan na koniec roku 1998)

Ponieważ informacja zawiera dane na koniec 1998 roku, podajemy je jeszcze wg starego podziału administracyjnego Polski na 49 województw.

## ZASOBY MIESZKANIOWE.

Do końca grudnia 1998r, wyremontowano i odbudowano:

1. 23 446 mieszkań prywatnych z ogólnej liczby 33 610 zalanych, tj. 70%. Spośród zniszczonych mieszkań prywatnych 466 zostało zakwalifikowanych do rozbiórki, co stanowi 1,4 % mieszkań prywatnych dotkniętych skutkami powodzi. Najwięcej mieszkań pozostaje nadal do odbudowy w woj. opolskim (4205), wałbrzyskim (ponad 2300), wrocławskim (ponad 1290),

2. 1802 mieszkania spółdzielcze na ogólną liczbę 1945 zniszczonych, tj. 93 %. Jedno mieszkanie spółdzielcze przewidziane jest do rozbiórki (woj. wrocławskie).

3. 5 436 mieszkań komunalnych z 8334 uszkodzonych, tj. 65% 710 mieszkań komunalnych jest do wyburzenia i rozbiórki - najwięcej bo aż 250 w woj. wrocławskim, 189 w woj. wałbrzyskim, 120 w woj. jeleniogórskim oraz 78 w opolskim i 73 w katowickim. W woj. katowickim najwięcej bo aż 910 mieszkań komunalnych czeka nadal na remont, w woj. wałbrzyskim 645, w woj. wrocławskim 411 a w woj. opolskim 220.

Akcja odbudowy zniszczeń powodziowych - mieszkaniowych została zakończona w woj. gozrowskim i lubelskim.

## SZKOŁY, PRZEDSZKOLA, PLACÓWKI OŚWIATOWO - WYCHOWAWCZE

wyremontowanych zostało:

- 70% szkół podstawowych, tzn. 468 szkół z 669 dotkniętych skutkami powodzi. Najwięcej szkół pozostaje nadal nie wyremontowanych w woj. wałbrzyskim - 535, opolskim - 45, wrocławskim - 17, częstochowskim i katowickim - po 15 szkół
- 58 % szkół średnich, tj. 83 spośród 144 szkół uszkodzonych przez powódź. Najwięcej szkół oczekujących na remont jest w woj. wałbrzyskim (14), opolskim (12), i katowickim (7),
- 9% szkół wyższych tzn. wyremontowana została tylko 1 szkoła wyższa w Opolu. Prace remontowe trwają w 9 szkołach wyższych Wrocławia i w 1 w Opolu,
- 73% przedszkoli. Prace ukończono w 202 przedszkolach na 277 przedszkoli zalanych przez powódź,
- 66% placówek oświatowo - wychowawczych, tj. 47 z 71 dotkniętych skutkami powodzi.

Remonty szkół, przedszkoli i placówek oświatowo - wychowawczych zostały zakończone w woj. kaliskim, kieleckim, konińskim i skierniewickim.

## INNE OBIEKTY

Ponadto prace remontowe zakończono w:

- 67 ośrodkach zdrowia ze 117 zalanych, co stanowi 57%,
- 90 przychodniach lekarskich

- z 136 uszkodzonych przez powódź, tj. 66%,
- 48 szpitalach z 88 zalanych co stanowi 55%,
- 4 z 5 żłobków tj. 80%,
- 10 muzeach z 23 zniszczonych (44%),
- 10 teatrach, kinach i salach koncertowych z 21 zalanych (48%),
- 108 ośrodkach i domach kultury, świetlicach i klubach ze 176 dotkniętych przez powódź (61%),
- 58 bibliotekach z 79 zalanych (73%),
- 94 zabytkach z 561 uszkodzonych co stanowi 17%,
- 271 obiektach sportowych z 447 dotkniętych przez powódź tj. 61%
- 202 obiektach administracji rządowej i samorządowej z 298 zniszczonych przez powódź, tj. 68%.

Zakończona została odbudowa:

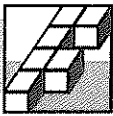
1. obiektów służby zdrowia w woj.: częstochowskim, jeleniogórskim, kaliskim, kieleckim, legnickim i skierniewickim;
2. obiektów kultury - w woj. gozrowskim;
3. obiektów sportowych w woj.: bielskim, kieleckim, konińskim, krakowskim, leszczyńskim, rzeszowskim i sieradzkim;
4. obiektów administracji rządowej i samorządowej - w woj. tarnowskim.

## INFRASTRUKTURA WODNO - KANALIZACYJNA

Wyremontowano i odbudowano:

\*Obecnie Jerzy Widzyk pełni funkcje Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów





- 573 ujęcia wody i zakładów uzdatniania wody spośród ok. 680 dotkniętych skutkami powodzi, tj. 84%. Najwięcej nieczynnych ujęć wody jest w woj. opolskim (78), zielonogórskim (9), wałbrzyskim (7) i nowosądeckim (4);
- 530,7 km sieci kanalizacyjnej z ok. 600 km uszkodzonych przez powódź, tj. 88%; około 19 km sieci jest nieczynnej w woj. katowickim, ponad 13 km sieci w woj. wrocławskim, ponad 8 km w woj. wałbrzyskim, 7,7 km w zielonogórskim, 6,2 km w woj. lubelskim oraz 5,9 km w woj. tarnowskim;
- 136 oczyszczalni ścieków z ok. 150 zalanych przez powódź, co stanowi 91%; 4 oczyszczalnie są nieczynne w woj. wałbrzyskim, 3 w katowickim i po 2 w woj. opolskim i zielonogórskim;
- 14 z 21 wysypisk śmieci i zakładów utylizacji odpadów (67%); w woj. zielonogórskim są nieczynne 3 wysypiska oraz 2 w woj. katowickim;

652,5 km sieci wodociągowej na ponad 800 km uszkodzonej przez powódź (82%); najwięcej nieczynnej sieci wodociągowej znajduje się w woj. opolskim (ponad 45 km), zielonogórskim (ok. 39 km), wałbrzyskim (ok. 28 km) i wrocławskim (27 km). W woj. leszczyńskim oddano do użytku 37,8 km nowej sieci wodociągowej z planowanych 38,2 km sieci, której budowa została podjęta w związku z trwałym skażeniem 316 studni.

### **DROGI, MOSTY, KOLEJ**

Od początku roku 1998 do końca grudnia naprawiono i odbudowano 1376,8 km dróg krajowych i wojewódzkich (spośród 3200 km uszkodzonych w wyniku powodzi, co stanowi 435) oraz ponad 5281 km dróg gminnych miejskich i wiejskich (spośród 10 500 km dróg uszkodzonych przez powódź, co stanowi 50%).

Najwięcej dróg krajowych i wojewódzkich jest do naprawy na

terenach województw:

- wałbrzyskiego - 285,8 km,
- tarnowskiego - 264,5 km,
- opolskiego - 247,5 km,
- wrocławskiego - 243,5 km,
- jeleniogórskiego - 184 km,
- nowosądeckiego - 131,2 km,

Pod względem liczby uszkodzonych dróg gminnych najczęściej odnotowano ich na terenie 5 województw i tam też najwięcej km dróg pozostaje nadal do remontu :

- nowosądeckie - 1064 km,
- wałbrzyskie - 677 km,
- tarnowskie - 526 km,
- bielskie - 280 km,
- opolskie - 230 km.

W ubiegłym roku wyremontowano i odbudowano ok. 34 km torów (na ponad 161 km przewidzianych do naprawy, czyli 21%). Ze 187 kolejowych obiektów inżynierskich (w tym mostów), wyremontowano 26 (13 %), a na 54 trwały prace. Powódź uszkodziła ponad 480 mostów na drogach krajowych i wojewódzkich oraz ponad 1600 mostów, przepraw i przepustów na drogach gminnych. Do końca grudnia prace naprawcze ukończono na 282 mostach (59%), znajdujących się na drogach krajowych i wojewódzkich oraz na 813 obiektach mostowych na drogach gminnych (50%). Najwięcej mostów nie wyremontowanych jest w woj. tarnowskim - 459 w woj. nowosądeckim - 41 i w woj. bielskim i wałbrzyskim po 37 mostów a w woj. opolskim - 35.

### **WAŁY PRZECIWPOWODZIOWE**

Do końca grudnia wyremontowano i odbudowano około 125 km wałów przeciwpowodziowych w dorzeczu Wisły (na około 400 km przewidzianych do naprawy, czyli 31%) i ponad 156 km w dorzeczu Odry (na około 600 km przewidzianych do naprawy czyli 26%).

Na terenach dotkniętych skutkami powodzi z lipca 1997r, najwięcej wałów pozostaje do odbu-

dowy i remontu w woj.:

- zielonogórskim - 236 km,
- bielskim - około 90 km,
- wrocławskim - ponad 64 km,
- opolskim - 35 km,
- nowosądeckim i tarnowskim - po ponad 33 km,
- katowickim - 22 km

Ponad 298 km wałów przeciwpowodziowych jest do odbudowy na terenach nie objętych powodzią z lipca 1997r, tzn. 53,4 km w zlewni Wisły i ok. 245 km w zlewni Odry, z czego 216 km znajduje się na terenie woj. wrocławskiego. Do końca grudnia naprawiono 2,6 km wałów w zlewni Wisły i 27 km w zlewni Odry.

### **OBIEKTY HYDROTECHNICZNE**

Dotkniętych skutkami powodzi w lipcu 1997r. zostało 169 obiektów hydrotechnicznych, w tym 158 w dorzeczu Odry i 11 w dorzeczu Wisły. Do końca grudnia zakończono prace remontowo-naprawcze 44 obiektów hydrotechnicznych w dorzeczu Odry (28%). W toku realizacji zadań remontowo - budowlanych jest 45 obiektów, tzn. 11 w dorzeczu Wisły i 34 w dorzeczu Odry.

Na terenach nie dotkniętych skutkami powodzi z lipca 1997r znajduje się 8 uszkodzonych obiektów hydrotechnicznych (4 w dorzeczu Wisły i 4 w dorzeczu Odry).

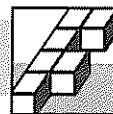
Zakończono prace remontowe w 5 obiektach, a w 2 prace są w toku.

### **UDRAŻNIANIE KORYT RZEK I POTOKÓW, ODBUDOWA BRZEGÓW**

Powódź wyrządziła szkody na ok. 970 km rzek i potoków zamulając koryta, uszkadzając brzegi. Do 31.12. 98r. odbudowano i odmulono 163,5 km rzek i potoków w dorzeczu Wisły i 167,2 km w dorzeczu Odry, tj. 36%

### **GRUNTY ROLNE**

Od powodzi w lipcu 1997r. do końca grudnia 1998r, przywróco-



no do użytkowania ponad 156 tys. hektarów gruntów rolnych (z 488 tys. ha zalanych i zniszczonych), a około 1000 ha zostało trwale wyłączonych z produkcji rolnej. Na ok. 16 tys. ha trwały lub będą prowadzone prace rekultywacyjne, agrotechniczne i przeciwerozyjne.

Najwięcej gruntów do trwałego wyłączenia z produkcji rolnej zakwalifikowano na terenie województw:

- wałbrzyskiego - 232 ha,
- nowosądeckiego - 215 ha,
- katowickiego - 168 ha,
- tarnowskiego - 161 ha,
- opolskiego - 140 ha.

### KREDYTY DLA POWODZIAN

1. Z preferencyjnych kredytów i pożyczek na remonty i odbudowę lokali mieszkalnych, uruchomionych z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego skorzystało około 16 tys. osób. Do końca 1997r, do banków komercyjnych wpłynęło:

- 16374 wnioski o pożyczki na kwotę 261,2 mln. zł.
  - 60 wniosków o kredyty na kwotę 140,9 mln. zł.
  - 8 wniosków o dotacje na kwotę 8,5 mln. zł.
- Do końca 1998 r, banki udzieliły:
- 15 669 pożyczek na kwotę 225,3 mln zł
  - 50 kredytów na kwotę 115,9 mln. zł.
  - 6 dotacji na kwotę 5,6 mln. zł.

2. Do Banku Gospodarstwa Krajowego i banków komercyjnych wpłynęły wnioski od osób fizycznych i podmiotów gospodarczych dotkniętych powodzią o kredyty uruchomione na podstawie Uchwały Rady Ministrów Nr 63/98 z dnia 30 lipca 1998r.

Do dnia 16 grudnia 1998r, zgłoszonych zostało:

- 638 wniosków od osób fizycznych na kwotę 9,6 mln. zł.
- 3 wnioski z gmin na kwotę 0,8 mln. zł.
- 3 wnioski od innych podmiotów na kwotę 0,6 mln. zł.

3. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji i Rolnictwa udzieliła (na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30.01.96r.) kredytów na wznowienie produkcji na obszarach dotkniętych w lipcu 1997 r. klęską powodzi :

- 192 kredyty inwestycyjne na kwotę 8,2 mln. zł. oraz
- 11 771 kredytów obrotowych na kwotę 163,7 mln. zł.

Do remontu, odbudowy, modernizacji pozostało :

- 10 164 mieszkania prywatne,
- 143 mieszkania spółdzielcze,
- 2 898 mieszkań komunalnych,
- 107 ujęć wody i zakładów uzdatniania wody, 14 oczyszczalni ścieków i 7 wysypisk śmieci i zakładów utylizacji odpadów,
- ok. 69 km sieci kanalizacji sanitarnej i ok. 147 km sieci wodociągowej,
- 201 szkół podstawowych,
- 61 szkół średnich różnych typów,
- 10 szkół wyższych,
- 75 przedszkoli i 24 placówki oświatowo - wychowawcze,
- ok. 1650 km dróg krajowych i wojewódzkich oraz ok. 3950 km dróg gminnych,
- ok. 200 mostów na drogach krajowych i wojewódzkich oraz ok. 980 obiektów mostowych na drogach gminnych,
- ok. 240 km wałów przeciwpowodziowych w dorzeczu Wisły i ok. 480 km wałów w dorzeczu Odry,
- 32 szt. na 509 km urządzeń melioracji wodnych podstawowych dorzeczu Wisły oraz 32 szt. na 504 km w dorzeczu Odry,
- 146 obiektów służby zdrowia w tym: 50 ośrodków zdrowia, 46 przychodni lekarskich , 40 szpitali i 1 żłobek,
- 580 obiektów kultury w tym : 13 muzeów , 11 teatrów, oper, kin, sal koncertowych,
- 68 ośrodków i domów kultury, świetlic, klubów,
- 21 bibliotek,
- 467 obiektów zabytkowych,
- 175 obiektów sportowych,
- 93 obiekty administracji rządowej i samorządowej oraz 3 domy pomocy społecznej.

W 1998 r. zakończona została pomoc socjalna dla mieszkańców:

- wypłacono ustawowe zapomogi (po 3000 zł) dla rodzin dotkniętych powodzią w 1997 r. Akcja objęła 47418 rodzin, kosztowała państwo ponad 142 mln. zł;
- udzielono pomocy rolnikom. Na zapomogi zbożowe przeznaczono łącznie ok. 184,5 mln. zł.;
- zakupiono 10 tysięcy urządzeń do osuszania mieszkań;
- dla blisko 50 tysięcy rodzin wypłacono tzw. zasiłek opałowy w wysokości 400 zł;
- wypłacono ok. 29 mln. zł. na zasiłki celowe dla ludności dotkniętej skutkami powodzi z 1998 r.

Odnotować należy bardzo dobre zaawansowanie odbudowy (rzędu 60-80%) w dziedzinach traktowanych w ubiegłym roku priorytetowo: mieszkania, szkoły, przedszkola, żłobki, obiekty służby zdrowia).

Na dobrym etapie zaawansowania prac jest pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw. Przedsiębiorcom udzielono pożyczek umarzalnych na kwotę 37, 7 mln. zł oraz preferencyjnych kredytów, których wartość wraz dofinansowaniem budżetu państwa wyniosła ok. 67 mln. zł. W pierwszej połowie tego roku przewidujemy zakończenie akcji pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Do obiektów o najmniejszym stopniu zaawansowania w procesie odbudowy należą urządzenia hydrotechniczne, wały przeciwpowodziowe, drogi, kolej. Prace te wymagają dłuższej perspektywy czasowej ich odbudowę przewidujemy zakończyć w 2001 roku. Podobnie w pierwszej połowie 2001 roku przewidujemy zakończenie realizowanego za 80 mln. USD kredytu Banku Światowego systemu monitorowania i osłony przeciwpowodziowej kraju.



# LUDNOŚĆ POLSKI 1999 - 2020

## KONSEKWENCJE PRZEWIDYWANYCH ZMIAN DLA POLITYKI SPOŁECZNO GOSPODARCZEJ

W latach 1999 - 2020 konsekwencją zmian zachodzących w strukturze ludności według wieku będzie:

- spadek liczby dzieci w wieku nauczania w szkole podstawowej (7-14 lat) z 5,2 mln w 1995r. do 3,7 mln w 2007 r. oraz ponowny ich wzrost do 4,6 mln w 2018 r.,
- wzrost liczby młodzieży w wieku nauczania w szkole ponadpodstawowej (15-18 lat) do 2,7 mln w 2000 r., po czym spadek jej liczebności do 1,7 mln w 2013 r.,
- znaczny wzrost liczby młodzieży w wieku nauczania w szkołach wyższych (19-24 lata) do 4,0 mln w 2004 r. a następnie spadek jej liczebności do 2,7 mln w 2018 r.,
- \* duży przyrost populacji w wieku 20-29 lat o największej częstości zawierania nowych małżeństw i zakładania nowych gospodarstw domowych (w latach 1996-2005 wzrost o 1,2 mln osób),
- bardzo duży przyrost w latach 1996-2005 liczby ludności w wieku produkcyjnym (18-59/64 lata) w tym w starszej grupie tego wieku (45-59/64 lata), co oznacza starzenie się ludności w wieku produkcyjnym,
- duży przyrost ludności w wieku poprodukcyjnym (60/65 lat i więcej).

Przewidywane zmiany liczebności dzieci i młodzieży będą stanowić określone implikacje dla systemu szkolnictwa w naszym kraju. W szkołach podstawowych wyraźnie zmaleje (o prawie 1/3) liczba uczniów. Niż demograficzny dzieci rozpoczynających naukę w szkołach podstawowych stworzy szansę racjonalnego wykorzystania zarówno bazy oświatowej jak i kadry pedagogicznej w tych szkołach w celu poprawienia jakości systemu edukacji i wychowania a dzięki temu ograniczenia występujących zjawisk patologicznych (picie alkoholu, używanie środków psychoaktywnych).

W konsekwencji zmian zachodzących w strukturze wieku ludności w naszym kraju będzie miał miejsce duży wzrost liczebności populacji w wieku o największej częstości zawierania związków małżeńskich i zakładania nowych gospodarstw domowych (20-29 lat). Liczba tej ludności wzrośnie z 5,3 mln osób w 1995 r. do 6,5 mln w 2005 r., tj. o 22,1%. Tak duży przyrost tej populacji będzie silnie oddziaływał na potrzeby mieszkaniowe.

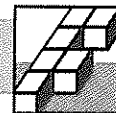
Różnica pomiędzy ogólną liczbą rodzin a liczbą zamieszkiwanych mieszkań wskazuje na występowanie deficytu mieszkań. Szacując w oparciu o wyniki Mikrosписu 1995 w relacji do liczby rodzin, przy założeniu, że każda rodzina oraz każde nierodzinne go-

spodarstwo domowe powinno dysponować własnym mieszkaniem (tak jak jest to w większości krajów europejskich), niedobór ten wynosi 2142 tys. mieszkań. Obecnie do głównych problemów sytuacji mieszkaniowej ludności należy ponadto zaliczyć nadmierne zaludnienie bardzo dużej części mieszkań.

Polska w latach 1996-2010 będzie charakteryzowała się największym, spośród wszystkich krajów europejskich, przyrostem liczby ludności w wieku produkcyjnym, pomimo iż pod względem potencjału demograficznego zajmuje dopiero ósme miejsce w Europie.

Przewiduje się, że przyrost ludności w wieku produkcyjnym w Polsce w latach 1996-2010 będzie stanowił ponad 26,8% całego europejskiego przyrostu tej populacji. Przyrost ten w Polsce będzie wyższy niż ogółem przyrost tej kategorii ludności we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Będzie to konsekwencją osiągnięcia w tym okresie w naszym kraju wieku zdolności do pracy (18 lat) przez ok. 9,3 mln młodzieży. Po 2010 r. przewiduje się duży ubytek liczby ludności w wieku produkcyjnym.

Przewidywany w najbliższych latach bardzo duży przyrost ludności w wieku produkcyjnym i utrzymująca się duża liczba bezrobotnych stanowi poważny problem do rozwiązania w polityce społeczno-gospodarczej naszego kraju. Bez uruchomienia odpowiednich mechanizmów i podejmowania dalszych działań w sferze gospodarczej, które będą kreować powstawanie nowych miejsc pracy, nie będzie można rozwiązać w perspektywie do 2005 r. problemów związanych z zapewnieniem miejsc pracy dla całego wyżu młodzieży osiągnącej wiek produkcyjny oraz dla znacznej części bezrobotnych a także zagospodarować dodatkowo wyzwolane rezerwy siły roboczej w wyniku dokonującej się restrukturyzacji i prywatyzacji gospodarki narodowej. Poważnym problemem jest również narastające ukryte bezrobocie w rolnictwie. Przewidywany duży przyrost młodych rąk do pracy należy wiązać ze stwarzaniem możliwości emigracyjnych w celu poszukiwania miejsc pracy. Wymagać to będzie zawierania ewentualnych umów dwu- i wielostronnych dotyczących zatrudniania określonej liczby i kategorii emigrantów, przede wszystkim przez państwa Europy Zachodniej, zanim otworzą się drogi wewnętrzne po wejściu Polski do UE. Zasadne wydaje się, aby aktualnym i perspektywicznym problemom migracji zagranicznych, rozważanych na tle sytuacji demograficznej w zakresie przyrostu zasobów pracy i sytuacji na rynku pracy w Polsce i w krajach europejskich, władze polskie poświęcały więcej uwagi w negocjacjach dwu- i wielostronnych.



Kraj nasz będzie charakteryzował się silnym procesem starzenia się zasobów pracy. Zmiany te będą wyrażać się ustabilizowanym w zasadzie poziomem liczebności populacji w młodszej grupie wieku produkcyjnego (18-44 lata) i znacznym przyrostem ludności w starszej grupie tego wieku (45-59/64 lata), której liczebność wzrosła z 7,1 mln w 1995 r. do 9,4 mln w 2009 r., tj. o 2,3 mln osób, czyli o 32,4%, podczas gdy liczba osób w młodszej grupie wieku produkcyjnego zmniejszy się w tym samym okresie o 124 tys. osób. Proces starzenia się ludności w wieku produkcyjnym będzie miał istotny wpływ na rozwój gospodarczy i politykę społeczną (wydajność pracy, mobilność zawodową, inwalidztwo, zabezpieczenie społeczne itp.).

W związku z postępującym procesem starzenia się ludności następuje systematyczny wzrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym. Przewiduje się że w latach 1995-2010 liczebność tej populacji wzrosła z 5,3 mln w 1995 r. do 6,1 mln osób w 2010 r., czyli o 800 tys. W latach 2011-2020 liczba tej ludności zwiększy się do 7,9 mln osób, czyli o dalsze 1,8 mln, przy jednoczesnym absolutnym ubytku w tym okresie liczby ludności w wieku produkcyjnym (o 1,7 mln osób).

#### PRZEWIDYWANE ZMIANY W STANIE I STRUKTURZE LUDNOŚCI W WIEKU PRODUKCYJNYM W KRAJACH EUROPEJSKICH W LATACH 1995-2020 NA TLE STRUKTURY RYNKU PRACY W EUROPIE

Przewiduje się, że w Europie liczba ludności w wieku produkcyjnym (15-64 lata) będzie wzrastała w niewielkiej skali do 2005 r. Największy przyrost tej grupy ludności wystąpi w latach 1996-2000, a począwszy od 2000 r. przyrost ten będzie coraz mniejszy i wreszcie po 2005 r. będzie miał miejsce absolutny ubytek liczebności tej populacji. W latach 1996-2000 w 9 krajach europejskich wystąpi absolutny ubytek liczby ludności w wieku produkcyjnym, największy we Włoszech i w Bułgarii. W pierwszej dekadzie XXI wieku już 14 krajów europejskich będzie charakteryzowało się ubytkiem liczby ludności w wieku produkcyjnym, zaś obecne 15 krajów UE doświadczy znacznego ubytku liczebności populacji w tym wieku. W drugiej dekadzie przyszłego wieku tylko w trzech krajach europejskich (Albanii, Islandii i Macedonii) wystąpi niewielki przyrost ludności w wieku produkcyjnym. Przewiduje się, że bardzo głęboki spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym będzie miał miejsce we Włoszech, w Niemczech, we Francji, w Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Rosji a także na Ukrainie, w Polsce i Rumunii. Polska na tle prezentowanych krajów europejskich będzie charakteryzowała się w latach 1996-2010 największym ze wszystkich krajów europejskich przyrostem liczby ludności w wieku produkcyjnym (2080 tys. osób).

Z danych prognostycznych wynika, że w Europie będzie postępował proces starzenia się zasobów pracy. W latach 1996-2010 liczba ludności w młodszej grupie

wieku produkcyjnego (15-44 lata) zmaleje o ponad 25,2 mln osób, w tym w krajach UE o prawie 18,2 mln osób, zaś zwiększy się ilość subpopulacji w starszej grupie wieku produkcyjnego (45-64 lata) o prawie 33 mln osób, w tym w krajach UE o ponad 16,7 mln osób. Jeszcze bardziej niekorzystne przekształcenia dokonają się w latach 2011-2020 w strukturze ludności w wieku produkcyjnym. Przewidywanemu w tym okresie spadkowi liczby ludności w wieku produkcyjnym w Europie o prawie 26,8 mln osób, w tym w UE o 11,2 mln osób towarzyszyć będzie absolutny ubytek ludności w wieku 15-44 lata, który wyniesie 30,6 mln osób, w tym w UE o 17,2 mln, przy jednoczesnym wzroście liczby ludności w starszej grupie wieku produkcyjnego.

Z danych prognostycznych wynika, że demograficzne zaplecze rynku pracy w Europie po 2000 r. systematycznie będzie się zmniejszać. Analiza struktury rynku pracy i stopy zatrudnienia dla Europy w 1995 r. wskazuje, że istnieją zróżnicowane rezerwy zasobów siły roboczej wśród osób biernych zawodowo w wieku produkcyjnym, które można byłoby aktywizować zawodowo. Dotyczy to głównie kobiecych zasobów pracy w państwach śródziemnomorskich i bałkańskich, w których stopa zatrudnienia ludności w wieku produkcyjnym jest niższa w stosunku do tej średniej w Europie. Polska również należy do grupy krajów o niższej od średniej europejskiej stopie zatrudnienia.

Jednocześnie w krajach europejskich struktura rynku pracy według sektorów zatrudnienia jest zróżnicowana. W sektorze I (rolnictwo i leśnictwo) w Europie pracuje 13% ogółu zatrudnionych. Najmniej osób w tym sektorze pracuje w krajach Unii Europejskiej (5%) a najwięcej (27%) w grupie państw bałkańskich i w krajach kandydujących w II rundzie do UE. Polska należy do grupy krajów o bardzo wysokim udziale (25%) pracujących w sektorze I, głównie w rolnictwie. Należy podkreślić, że w krajach o wysokim udziale zatrudnienia w sektorze I istnieją znaczne potencjalne rezerwy siły roboczej. W sektorze II (przemysł i budownictwo) przeciętnie w Europie zatrudnionych jest 34% ogółu pracujących. Największym udziałem (40%) pracujących w sektorze II wyróżniają się cztery kraje Wspólnoty Niepodległych Państw. W Polsce w tym sektorze pracuje 31% ogółu zatrudnionych, czyli prawie tyle samo co w krajach Unii Europejskiej (30%). W Europie ponad połowa ogółu zatrudnionych (53%) pracuje w sektorze III (usługi). Najwięcej zatrudnionych w sektorze III jest w krajach Unii Europejskiej (65%). Niskim udziałem zatrudnienia w sektorze usług charakteryzują się państwa kandydujące do Unii Europejskiej w II rundzie i państwa bałkańskie. W Polsce w sektorze usług pracuje 44% ogółu zatrudnionych. Pod tym względem kraj nasz znacznie odbiega od państw UE.

Fragment raportu Rządowej Rady Ludnościowej i Ministerstwa Gospodarki pt. Sytuacja demograficzna Polski\* Warszawa 1998 r.



# Siła Podkarpacia tkwi w jego mieszkańcach

- wywiad z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego Bogdanem Rzońcą

**Panie Marszałku, Województwo Podkarpackie ma jeden z największych potencjalnych wskaźników rozwoju - jak zamierza to wykorzystać?**

Atutem Województwa Podkarpackiego jest na pewno położenie geograficzne - sąsiedztwo z Ukrainą i Słowacją. Z pewnością przyczyni się ono do rozwoju gospodarczego wszystkich terenów przygranicznych, jak również samej stolicy województwa, Rzeszowa. Sam Rzeszów ze względu na posiadanie lotniska może stać się poważnym ośrodkiem aktywnej współpracy z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw.

Bez wątpienia musimy wykorzystać walory naturalne województwa i wykreować atrakcyjne już Bieszczady i Beskid Niski na centrum turystyki rekreacyjnej, weekendowej i typowo wypoczynkowej.

Mam również nadzieję, że uda nam się choć częściowo zmienić niekorzystne tendencje w rolnictwie i przy pomocy programów pomocowych Unii Europejskiej (IPSA, SAPARD) i Banku Światowego poprawić infrastrukturę województwa.

Bardzo zależy nam na tym, by samorządowa rodzina wszystkich trzech szczebli porozumiała się w zakresie przygotowania warunków do tworzenia miejsc pracy przez popieranie małych i średnich przedsiębiorstw, które w rozwiniętych krajach mają ogromny wpływ na procesy gospodarcze.

Sądzę również, że należy przeanalizować możliwości reaktywowania COP-u jako partnera kooperacyjnego z przemysłem zachodnim, produkującym na rzecz NATO.

**W jakim stopniu budowa autostrady A - 4 może wpłynąć na rozwój gospodarczy województwa?**

Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że dostępność komunikacyjna województwa nie jest jego mocną stroną. Autostrada A - 4 w zdecydowany sposób wzmocni potencjał drogowy regionu i wraz z siecią dróg dojazdowych wywoła szereg skutków o znaczeniu gospodarczym np. wzmocni ruch tranzytowy, poprawi ofertę inwestycyjną itp.

**W Województwie jest bardzo mała ilość podmiotów gospodarczych z udziałem kapitału zagranicznego. Czy macie atuty ściągające obcych inwestorów?**

Oczywiście. Naszymi atutami są: preferencyjne warunki inwestowania w specjalnych strefach ekonomicznych, sąsiedztwo z chłonnym rynkiem ukraińskim i słowackim. Posiadamy również odpowiednie walory krajobrazowo - przyrodnicze pod potrzeby turystyki rekreacyjnej i kwalifikowanej jak również sportu wyczynowego.

**Na pewno dużą szansą jest Euroregion Karpacki, jak planujecie to wykorzystać?**

Wkrótce Radni Sejmiku wypowiedzą się na temat priorytetów współpracy z zagranicą. Sądzę, że znajdą zrozumienie dla zintensyfikowania współpracy w ramach Euroregionu Karpackiego jako jednej z form współpracy.

**Z czego Podkarpacie może być dumne?**

Przede wszystkim ze swoich mieszkańców, którzy z pokolenia na pokolenie przekazywali tradycyjne wartości takie jak pracowitość i uczciwość. Myślę, że teraz szczególnie jest nam potrzebna właśnie pracowitość, którą powinniśmy

właściwie i umiejętnie wykorzystać.

**Jaki problem uważa Pan za najistotniejszy dla województwa?**

Nie mam wątpiwości, że trzeba zdecydowanie poprawić stopień wykształcenia ogólnokształcącego i wyższego. Chciałbym, by "duszą" województwa stał się Uniwersytet Podkarpacki, którego utworzenia domaga się wiele środowisk. Wszyscy, którzy nie wesprą działań na rzecz wzmocnienia systemu edukacyjnego powinni być świadomi, że znacząco umniejszają pozycję regionu w kraju i narażają go na straty.

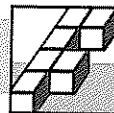
**Jakie zadania na dzień dzisiejszy są najważniejsze dla rozwoju Podkarpacia?**

Trzeba zespolić wszystkie siły polityczne i gospodarcze dla tworzenia miejsc pracy. Bardzo istotne jest odpowiednie wykorzystanie programów pomocowych z Unii Europejskiej w bieżącym roku, oraz jak najlepiej przygotować się do przyjęcia pomocy w latach następnych. Aby temu sprostać bardzo istotne jest opracowanie założeń strategii rozwoju województwa.

Województwo Podkarpackie jest częścią historycznej Małopolski, zamierza podjąć szerszą współpracę z sąsiadującym Województwem Małopolskim

Chcemy na zasadach partnerskich współpracować z województwami ościennymi. Utworzyliśmy już Komitet Sterujący dla Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa wspólnie z Marszałkami Województw: Małopolskiego i Świętokrzyskiego. Pole współpracy jest duże - mówimy głównie o tym co nas łączy, choć naturalną rzeczą będzie zapewne zdrowa konkurencja.

**Dziękuję za rozmowę**


**BOGDAN RZOŃCA** - Marszałek


Województwa Podkarpackiego

Lat 38. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Żmigrodzie. Studia

wyższe ukończył na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie na Wydziale Nauk Społecznych. Ukończył również studia podyplomowe z historii na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Zarządzanie i Marketing w Wyższej Szkole Biznesu w Nowym Sączu.

Od 1991 roku dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Jaśle.

Politycznie związany z AWS - ZCHN. W latach 1997 - 1998 Wojewoda Krośnieński, od 1 I 1999 roku Marszałek Województwa Podkarpackiego. Żona Anna, z wykształcenia lekarz stomatolog, córki Karolina i Aleksandra. Mieszka w Krośnie.

**ZBIGNIEW SIECZKOŚ** - Wojewo-


da Podkarpacki  
Urodził się w 1949 roku w Stalowej Woli. Po ukończeniu szkoły średniej podjął studia na Wydziale Prawa i Administracji

Uniwersytetu Marii Skłodowskiej Curie w Lublinie, które ukończył w 1971 roku.

Od 1980 roku w "Solidarności". W latach 80-tych szef regionalnych podziemnych struktur "Solidarności". Wielokrotnie piastował wysokie funkcje w strukturach "Solidarności": przewodniczącego Zarządu Regionu "Solidarności" w Rzeszowie (1990 - 1992), członka Komisji Krajowej (1991 - 1992), przewodniczącego rzeszowskich struktur "Solidarności" (1997).

W 1997 powołany zostaje na stanowisko Wojewody Rzeszowskiego a następnie 1 I 1999 roku na stanowisko Wojewody Podkarpackiego.

Żonaty, trójka dzieci. Mieszka w Rzeszowie.

## WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

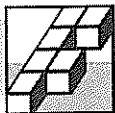
Województwo Podkarpackie zajmuje powierzchnię 17 890 km<sup>2</sup>, co daje mu 11 miejsce wśród województw kraju. Mniejszą od niego powierzchnię mają województwa: małopolskie, lubuskie, śląskie, świętokrzyskie i opolskie. Województwo liczy 2 117 tys. mieszkańców. Stolicą regionu jest położony w centrum 160 tysięczny Rzeszów. W skład Województwa wchodzi 20 powiatów ziemskich i 4 powiaty grodzkie - Rzeszów, Krosno, Przemyśl i Tarnobrzeg.

Podkarpackie posiada bardzo czyste środowisko naturalne. Dotyczy to zarówno czystości wód i powietrza. Nie ma tu większych zakładów przemysłowych uciążliwych dla środowiska naturalnego. Również pod względem powierzchni lasów w stosunku do powierzchni całkowitej Podkarpackie zajmuje z 36% drugą lokatę (po woj. lubuskim).

Województwo Podkarpackie ma charakter zdecydowanie wiejski. Około 60% ludności mieszka na wsi. W tej kategorii dało mu to pierwszą lokatę w kraju. Region ten posiada najwyższy wskaźnik przyrostu naturalnego.

Do największych aglomeracji miejskich należą: Rzeszów z ponad 160 tys. mieszkańców, Stalowa Wola (72 tys.), Przemyśl (69 tys.), Mielec (65 tys.), Tarnobrzeg (51 tys.), Krosno (50 tys.) i Dębica (49 tys.). Ośrodki miejskie rozrzucone są po całym regionie.

MIASTA NA PRAWACH POWIATU	POWIERZCHNIA W KM <sup>2</sup>	LUDNOŚĆ W TYS.
Rzeszów	54	162
Krosno	44	50
Przemyśl	44	69
Tarnobrzeg	86	51
POWIATY ZIEMSKIE		
Bieszczadzki	1973	51
Brzozowski	541	67
Dębicki	776	134
Jarosławski	1029	124
Jasielski	913	125
Kolbuszowski	774	61
Krośnieński	923	109
Leżajski	583	70
Lubaczowski	1309	60
Łańcucki	452	77
Mielecki	880	136
Nizański	786	68
Przemyski	1214	73
Przeworski	698	81
Ropczycko - Sędziszowski	549	71
Rzeszowski	1218	166
Sanocki	1225	97
Stalowowolski	833	116
Strzyżowski	503	63
Tarnobrzeski	520	56



## W PODKARPACKIM GÓRĄ AWS

Południowo - wschodnia Polska sympatyzuje z AWS. Dotyczy to również dzisiejszego Województwa Podkarpackiego. Gdyby wybory parlamentarne z 1997 roku odbywały się w dzisiejszych granicach wojewódzkich, to w podkarpackim zdecydowanie wygrałaby AWS. Sukces jej byłby o wiele większy niż w skali kraju. Uzyskałaby bowiem 51% głosów, czyli trzykrotnie więcej niż SLD i pięciokrotnie więcej niż PSL.

Dominacja AWS na tym terenie wyraźnie ujawniła się w czasie szesnastygodziny wyborów do Sejmików Wojewódzkich, Rad Powiatów i Rad Gmin. Na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego zwyciężyła zdecydowanie AWS.

W wyborach do Sejmiku Wojewódzkiego AWS zdobyła 31 mandatów, SLD 10 mandatów, Przymierze Społeczne 8 mandatów i "Ojczyzna" 1 mandat. AWS zdobył 46,5% ważnie oddanych głosów i ponad dwukrotnie wyprzedził SLD z 19,1%. Frekwencja wyborcza była najwyższa w kraju i wynosiła 49,9%.

Jeszcze większy sukces AWS odniosła w wyborach do Rad Powiatów. Zdobyła 382 mandaty, czyli prawie czterokrotnie więcej niż SLD, który uzyskał 104 mandaty. Z innych ugrupowań Przymierze Społeczne zdobyło 119 mandatów, "Ojczyzna" 28 mandatów, UW 2 mandaty. Pozostałe ugrupowania zdobyły w sumie 70 mandatów. AWS pokonała SLD we wszystkich powiatach ziemskich. Jedynie w powiecie grodzkim tarnobrzeskim wygrała SLD stosunkiem radnych 14 do 12.

Największą przewagę procentową nad SLD AWS odniosła w wyborach do Rad Gmin. AWS wprowadziła 965 radnych a SLD 144, czyli ponad sześciokrotnie mniej. Przymierze Społeczne zdobyło 307 mandatów, "Ojczyzna" 67, UW 20, pozostałe ugrupowania uzyskały w sumie 1915 mandatów.

AWS również nie oddała palmy pierwszeństwa w wyborach do Rady Miasta Rzeszowa - stolicy województwa. W głosowaniu udział wzięło 52 250 osób z pośród 113 tys. uprawnionych. Na AWS głosowało 24 255 osób, na SLD 15 250 osób, na UW 4762 osoby, na "Ojczyznę" 2799 osób. Szczegółowy podział mandatów sprawił jednak, że w Radzie Miasta zasiadzie 26 radnych z ASW, 16 z SLD i 2 z UW.

# CAŁA PARA W TURYSTYKĘ

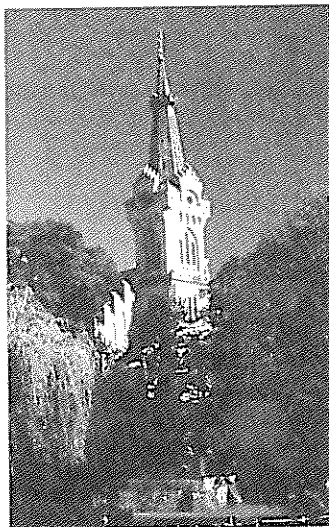
Bezspornie najmocniejszym atutem województwa podkarpackiego jest posiadanie rejonów atrakcyjnych pod względem turystycznym. Dzisiaj, gdy turystyka stanowi coraz większy procent dochodów państw europejskich również i my możemy z niej czerpać coraz większe korzyści. W 1997 roku nasz kraj odwiedziło 87 milionów cudzoziemców. Zostawili oni 8,7 miliarda dolarów, co w stosunku do całego polskiego eksportu w tym roku wynoszącego 25,7 miliarda dolarów nie jest kwotą małą. Światowa Organizacja Turystyczna ocenia, że w latach 1995 - 2020 wzrost międzynarodowego ruchu turystycznego w krajach Europy Wschodniej może wynosić średnio 4,8% rocznie.

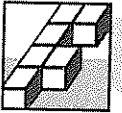
Województwo Podkarpackie ma wszelkie predyspozycje do rozwoju turystyki we wszelkich jej formach. Głównym atutem są tutaj walory krajobrazowo - przyrodnicze. Pod względem geograficznym Województwo składa się z trzech jednostek fizjograficznych: górzystych Karpat, wyżynnego pasma Dołów Jasielsko - Sanockich i Pogórza Dynowsko - Strzyżowskiego oraz równinnej Kotliny Sandomierskiej.

Aż 36% powierzchni Województwa pokrywają lasy (więcej ma ich tylko województwo lubuskie). Znajdują się tutaj dwa górskie parki narodowe: Bieszczadzki Park Narodowy o powierzchni 27 064 ha, obejmujący całość bieszczadzskich połonin i część pasma granicznego aż po Rabią Skalę, oraz niedawno powstały Magurski Park Narodowy o powierzchni 19 962 ha, obejmujący najbardziej ciekawe obszary Beskidu Niskiego. Na terenie województwa znajduje się również 8 parków krajobrazowych usytuowanych w różnych miejscach. Są to: Park Krajobrazowy Doliny Sanu, Ciśniańsko - Wetliński Park Krajobrazowy, Jasliński Park Krajobrazowy, Park Krajobrazowy Gór Słonnych, Park

Krajobrazowy Pogórza Przemyskiego, Czarnorzecko - Strzyżowski Park Krajobrazowy, Park Krajobrazowy Puszczy Solskiej i Południowo - Rostoczański Park Krajobrazowy. Do atrakcji przyrodniczych należy dodać jeszcze sześć rezerwatów przyrody. Część Województwa wchodzi w skład Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery.

Walory turystyczne regionu potęguje bardzo czyste środowisko. Biorąc pod uwagę stopień zanieczyszczeń tereny te należą do naj-





czystszych w kraju. Na jednego mieszkańca przypada tu tylko 3,5 kg zanieczyszczeń przemysłowych. Mniej mają tylko województwa warmińsko - mazurskie i podlaskie. Również pod względem czystości powietrza region jest w czołówce - emisja zanieczyszczeń wynosi zaledwie 0,5 emisji krajowej. Bardzo niskie są zanieczyszczenia rzek i jezior. Większość miast posiada mechaniczno - biologiczne oczyszczalnie ścieków.

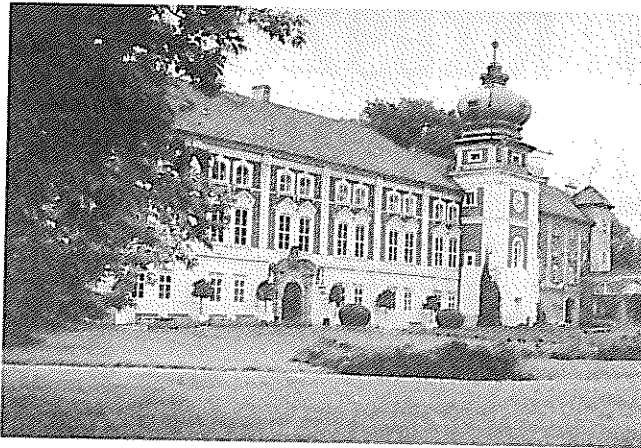
Nic dziwnego więc, że można spotkać tu okazy fauny będącej rzadkością w naszym kraju. Do takich z pewnością zaliczyć należy bobry, których populacja wynosi w podkarpackim około 500 osobników. W nadleśnictwie Leżajsk prowadzone są próby zasiedlenia głuszca i cietrzewia - ptaków bardzo rzadkich w naszym kraju. Z drapieżników do ciekawszych należą żbiki i rysie.

Największą i najbardziej znaną atrakcją turystyczną w województwie są góry, głównie Bieszczady, kojarzące się zazwyczaj z długimi, wielodniowymi wędrówkami z namiotem i biwakami przy ogniskach. Poza nimi istnieje jednak jeszcze wiele miejsc, gdzie można uprawiać właśnie taki styl górskich wycieczek. Należy do nich Beskid Niski - dotychczas pomijany a teraz zyskujący coraz większą sławę właśnie przez swoją dzikość i brak infrastruktury turystycznej. Tutaj można odnaleźć to, czego coraz bardziej brakuje dzisiejszemu zagonionemu człowiekowi - spokój, ciszę, obcowanie z nieskażoną przyrodą. Dodatkową atrakcją turystyczną Beskidu Niskiego jest przepiękna łemkowska architektura sakralna (cerkwie), jak również architektura ludowa.

Dobrym rejonem do uprawiania czynnej turystyki są również rejony dołów Jasielsko - Sanockich oraz Pogórza Dynowsko - Strzyżowskiego. Rejony te są również świetnym terenem do uprawiania coraz modniejszego modelu turystyki - wycieczek rowerowych.

Turystyka to nie tylko górskie wycieczki. Wiele osób preferuje sporty wodne. Dla nich również znajdują się tutaj atrakcyjne miejsca. Jezioro Solińskie, zalew na Wisłocę koło Beska, zbiornik wodny pod Rzeszowem, zalew pod Leżajskiem czy powstający zalew w Chotowej pod Dębicą to tylko niektóre z atrakcyjnych dla wodniaków miejsc.

Dla osób preferujących bierny wypoczynek województwo podkarpackie ma również wiele do zaoferowania. Czekają miejscowości uzdrowiskowe: Rymanów - Zdrój, Iwonicz - Zdrój, Polańczyk. To czego potrzeba do szczęścia osobom starszym czyli spo-



koju, lasu i czystego powietrza jest w podkarpackim pod dostatkiem.

Na świecie coraz modniejsza staje się tzw. agroturystyka, czyli wypoczynek w małych gospodarstwach rolnych stwarzających równocześnie możliwość zdrowego, naturalnego żywienia. Tutaj Województwo Podkarpackie

ma wprost nieograniczone możliwości rozwoju. To co przez wieki decydowało o słabości tego regionu, czyli nikła urbanizacja i duży procent rozdrobnionych, nierentownych i położonych w górskich terenie gospodarstw rolnych może teraz stać się jego atutem. Już dziś wiele gospodarstw w Bieszczadach z powodzeniem utrzymuje się z agroturystyki.

Konieczne jest jednak rozpropagowanie działalności agroturystycznej na terenach Beskidu Niskiego mających ku temu świetne warunki. Aby w przyszłości można było w pełni korzystać z możliwości agroturystyki należałoby wprowadzić w szkołach przedmioty z tego zakresu.

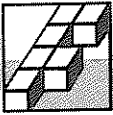
Turystyka to nie tylko góry, woda i las. Wiele osób preferuje turystykę objazdową, polegającą na odwiedzaniu miejsc czy obiektów ważnych dla historii czy kultury i sztuki. Dla miłośników sztuki województwo podkarpackie ma również wiele do zaoferowania. Do najbardziej znanych obiektów należą na pewno Zamek w Łańcucie, pałac w Baranowie, Sandomierskim zwany "Małym Wawelem", ruiny zamku w Odrzykoniu koło Krosna, zamek w Krasiczynie, czy zespół klasztorny OO. Bernardynów w Leżajsku ze słynnymi na całą Polskę organami.

Wiele cennych zabytków znajduje się również w Przemyślu, Sokołowie Małopolskim, Rzeszowie i wielu innych miastach. Interesujące zabytki sakralne znajdują się po wsiach Bieszczad i Beskidu Niskiego.

Do atrakcji turystycznych zaliczyć trzeba również Muzeum Kopalnictwa Naftowego w Bóbrce, Muzeum Gorzelnictwa w Łańcucie, Muzeum Archidiecezjalne i Okręgowe w Przemyślu, Muzeum Lamp Naftowych w Krośnie, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku i wiele innych.

Województwo podkarpackie ma wszelkie potrzebne kryteria do rozwoju turystyki. Jediną i główną bolączką jest brak odpowiedniej infrastruktury turystycznej. Chodzi tutaj głównie o bazę noclegową i gastronomiczną o wysokim standardzie. Właśnie jej brak zniechęca klientów do odwiedzania tego rejonu. Potrzeba również zakrojonej na szeroką skalę akcji promocyjnej ukazującej walory turystyczne regionu.





# RZESZÓW

## - STOLICA WOJEWÓDZTWA

Pierwsza wzmianka o mieście pochodzi z 1354 roku, kiedy to Rzeszów otrzymał prawa miejskie od króla Kazimierza Wielkiego. Dzięki uzyskaniu przywilejów handlowych a także dogodnemu położeniu na skrzyżowaniu szlaków z Krakowa do Lwowa oraz z Sandomierza do Dukli miasto szybko i bujnie się rozwijało. W 1589 roku sejm uznał rzekę Wisłok

za spławną, dzięki czemu powstała jeszcze jedna droga handlowa przebiegająca przez Rzeszów.

Zarówno w średniowieczu jak też i w czasach nowożytnych Rzeszów należał do średnich ośrodków miejskich (na początku XVII wieku liczył 1600 mieszkańców). Najpomyślniejszy dla miasta okres rozwoju przypada na lata władania nim przez Mikołaja Spytka Li-

gęzę (1583 - 1637). Właściciel rozbudował i obwarował miasto wałami obronnymi, ufundował klasztor OO. Bernardynów, popierał rozwój rzemiosła i handlu.

Po pierwszym rozbiore Polski Rzeszów wszedł w skład monarchii Austro - Węgierskiej, a następnie został siedzibą cyrkułu. Fakt, że miasto znajdowało się na skraju monarchii ujemnie odbił się na jego rozwoju.

Pewne perspektywy rozwoju zaczęły rysować się przed miastem w dwudziestolecie międzywojennym, kiedy to w ramach powstawania Centralnego Okręgu Przemysłowego w Rzeszowie powstały Państwowe Zakłady Lotnicze oraz Fabryka Obrabiarek. Rozwój przemysłowy został jednak brutalnie przerwany przez II Wojnę Światową.

Po wojnie Rzeszów stał się miastem wojewódzkim, co zdecydowało o jego szybkim rozwoju. Miasto ponad czterokrotnie powiększyło swoją powierzchnię. Zaczął rozwijać się przemysł. Obecnie Rzeszów jest największą aglomeracją miejską południowo - wschodniej Polski. Zajmuje powierzchnię 54 km<sup>2</sup> i liczy ponad 160 tys. mieszkańców. Jest także ważnym ośrodkiem akademickim - w ośmiu uczelniach studiuje ponad 32 tys. studentów.

### GOSPODARKA

Rzeszów jest prężnym ośrodkiem gospodarczym. Zarejestrowanych jest tutaj ponad 13 tys. podmiotów gospodarczych.

### ZABYTKI

Kościół p. w. św. Wojciecha i Stanisława. Zbudowany w stylu gotyckim w I połowie XV wieku. Z gotyckiej budowli zachowała się do dzisiaj część murów. Wielokrotnie przebudowywany otrzymał w XVII wieku wczesnobarokowe formy. We wnętrzu zachowane wczesnorennesansowe nagrobki rodziny Rzeszowskich.

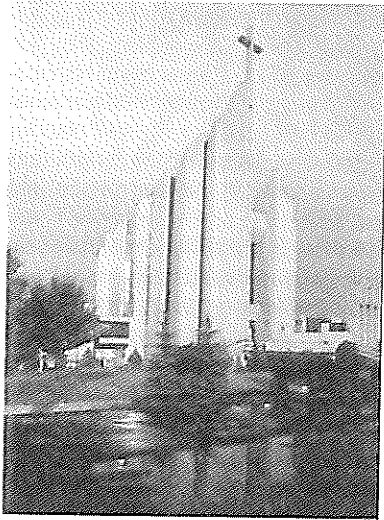
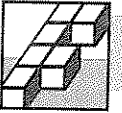
Kościół OO. Bernardynów. Wzniesiony w latach 1624 - 1629. Jest to budowla na planie krzyża łacińskiego o dwuprzęsłowej nawie zwieńczonej kopułą. Nad chórem zachowane polichromie z I połowy XVIII wieku, a na sklepieniu pod kopułą i w kaplicach malowidła z ok. połowy XVIII wieku. W bocznych ścianach prezbiterium znajdują się nisze, w których umieszczone są figury ośmiu członków rodziny Ligęzów. Do kościoła przylega barokowy klasztor z początków XVIII wieku.



1705 - 1707. Sklepienie naw i prezbiterium posiada dekorację stiukową. Główny ołtarz rokokowy. Wyposażenie głównie z XVIII wieku. W kościele zachowane nagrobki rodziny Lubomirskich z XVII i XVIII wieku.

Zamek Lubomirskich. Budowę zamku rozpoczął Mikołaj Ligęza pod koniec XVI wieku. Po nim zamek przeszedł we władanie rodu Lubomirskich, przez których był wielokrotnie przebudowywany. Zamek posiada dobrze zachowane fortyfikacje bastionowe. Pod koniec XVII wieku obok zamku wybudowano letni pałacyk. Zamek Lubomirskich jest obecnie siedzibą sądu i prokuratury.

Kościół św. Krzyża. Wzniesiony w latach 1644 - 1649, przebudowany w latach



# PRZEMYSŁ WOJEWÓDZTWA DZISIAJ

Do największych rzeszowskich firm należą zakłady farmaceutyczne ICN "Polfa", zakład przetwórstwa owocowo - warzywnego "Alima - Gerber", producent artykułów gospodarstwa domowego "Zelmer", zakłady odzieżowe "Conres", największy polski eksporter systemów transportu technologicznego "Trans - System", Zakłady Automatyki Motoryzacyjnej, Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie Res - Drob.

Ponad 90 rzeszowskich spółek posiada udział kapitału zagranicznego. WSK PZL Rzeszów dużą ilość kooperantów pozyskały na zachodzie ( Kanada, Szwecja, Francja, Holandia, Szwajcaria).

Kilka razy do roku w mieście organizowane są przez Biuro Międzynarodowych Wystaw i Targów "INTER - RES" wystawy przyciągające wielu krajowych i zagranicznych handlowców.

Miasto nawiązało wiele partnerskich kontaktów m. in. z Buffalo (USA), Bielefeldem (Niemcy), Klagenfurtem (Austria), Koszycami (Słowacja) i Lwowem (Ukraina). Współpraca z zagranicą jak również budowa autostrady A4 może mieć w przyszłości decydujące znaczenie dla rozwoju miasta.

Pod względem rozwoju przemysłu tereny Województwa Podkarpackiego nie należały nigdy do przodujących. Ziemie te od wieków dostarczały plody rolne i leśne do innych regionów Polski. Ta w pewnym sensie tradycja, jak również duży procent obszarów górzystych i leśnych wpływał na niski stopień zurbanizowania rejonu. W XIX wieku doszło do jeszcze większych zapóźnień w stosunku do innych ziem zniewolonej Polski. Powodem tego była głównie polityka zaborców, jak również zerwanie kontaktów z innymi zaborami a tym samym upadek eksportu.

W dwudziestoleciu międzywojennym nastąpiło pewne ożywienie gospodarcze. Wiązało się ono z rządowym projektem utworzenia właśnie na tych opóźnionych w rozwoju gospodarczym terenach, w widłach Wisły i Sanu tzw. Trójkąta Bezpieczeństwa, w którym skupiałby się polski przemysł zbrojeniowy i chemiczny. Lokalizacja projektu była bardzo trafna ze względów strategicznych - duże oddalenie zarówno od granic wschodnich jak też zachodnich. Jednocześnie przez stworzenie miejsc pracy chciano rozładować napięcia społeczne oraz bezrobocie przy równoczesnym pozyskaniu taniej siły roboczej. Budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego znacznie podniosła poziom rozwoju gospodarczego na tych terenach. Do sukcesów COP zaliczyć należy uruchomienie produkcji w zakładach lotniczych w Mielcu, wybudowanie huty i elektrowni w Stalowej Woli, zakładów chemicznych i zbrojeniowych w Pustkowie i Dębicy, zakładów opaniarskich w Dębicy, fabryk przemysłu maszynowego w Nowej Dębce i Gorzycach.

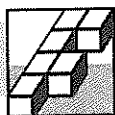
Po zniszczeniach spowodowanych II Wojną Światową region rozpoczął wzmoczoną odbudowę gospo-

darczą. Specyficzną cechą odbudowy przemysłu było lokowanie zakładów na obrzeżach województwa, w miejscach znacznie oddalonych od Rzeszowa. Początkowo były to rejon południowe ( Gorlice, Krosno, Jasło ), następnie zachodnie ( Mielec, Dębica, Ropczyce ), północne ( Stalowa Wola, Tarnobrzeg, Nisko ) a na koniec wschodnie ( Leżajsk, Jarosław, Przemyśl ). W późniejszym czasie zmodyfikowano produkujące na potrzeby wojska zakłady COP, powstał AutoSan w Sanoku, Zakłady Maszyn Górniczych w Gliniku Mariampolskim koło Gorlic, huty szkła w Jaśle i Jarosławiu, Zakłady Farmaceutyczne "Polfa" w Rzeszowie oraz wiele zakładów przetwórstwa owocowo - warzywnego.

Dzisiaj do największych zakładów na terenie Województwa należą: Firma Oponiarska T. C. Dębica, Huta Stalowa Wola w Stalowej Woli, WSK PZL w Mielcu, Kopalnie i Zakłady Przemysłu Siarkowego "Siarkopol" w Tarnobrzegu, WSK PZL w Rzeszowie, Krośnieńskie Huty Szkła w Krośnie, Browary Van Pur w Rzeszowie, Stomil Sanok w Sanoku, Polfa w Rzeszowie.

\*\*\*

Władze Województwa Podkarpackiego muszą wypracować konkretne kierunki dalszego rozwoju gospodarczego. Powszechnie bowiem wiadomo, że wiele z wyżej wymienionych zakładów jest nierentownych i albo są w stanie likwidacji albo do niej pójdą. W rejonach, które zagrożone są dużym bezrobociem w związku z likwidacją zakładów powstają Specjalne Strefy Ekonomiczne mające na celu ściągnięcie krajowych bądź zagranicznych inwestorów, prze oferowanie korzystnych warunków rozpoczęcia działalności



(m. in. zwolnienie od podatków na 10 lat w przypadku zatrudnienia powyżej 100 pracowników lub zainwestowania sumy powyżej 2 mln ECU). W Podkarpackim istnieją już dwie tego typu jednostki: Tarnobrzaska Specjalna Strefa Ekonomiczna "Euro - Park Wisłosan" i Specjalna Strefa Ekonomiczna "Euro - Park Mielec". Trzyletni okres funkcjonowania tej ostatniej w pełni ukazał słuszność tworzenia tego typu jednostek. Dzięki pomocy specjalistów z irlandzkiego miasta Shannon, gdzie podobna strefa działa z powodzeniem ponad 40 lat udało się stworzyć w ciągu trzech lat ponad 3000 nowych miejsc pracy w 36 powstałych zakładach. Jeżeli podobny sukces osiągnie strefa tarnobrzaska to z pewnością znajdą miejsca pracy pracownicy likwidowanego "Siarkopola".

Funkcjonowanie w naszej gospodarce przedsiębiorstw - molochów zatrudniających po kilka czy kilkanaście tysięcy pracowników nie ma

racji bytu. Przyszłość gospodarki leży natomiast w powstających jak grzyby po deszczu setkach małych zakładów coraz lepiej i sprawniej funkcjonujących. Jak na razie prawie połowa zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w województwie podkarpackim zajmuje się handlem hurtowym i detalicznym. Systematycznie powinna zwiększać się ilość podmiotów świadczących usługi turystyczne - walory regionu wykazują taką potrzebę. Duże możliwości dla rozwoju drobnej przedsiębiorczości, głównie sfery noclegowo - gastronomicznej otworzą się przy mającej powstać autostradzie A4 przecinającej województwo.

W związku z napiętrzającymi się problemami rozwoju gospodarczego Województwa Podkarpackiego w styczniu w Rzeszowie odbyła się konferencja "Strategia rozwoju regionalnego Województwa Podkarpackiego". Jak się okazało największe pieniądze na rozwój Województwa

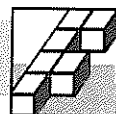
(jak również całego kraju) mogą popłynąć z Unii Europejskiej. Aby ich nie stracić rząd opracował Narodową Strategię Rozwoju Regionalnego, składającą się z sześciu planów odpowiadających poszczególnym funduszom UE. Najważniejsze jest to, że będzie ona w połowie finansowana przez Unię. Do 2000 roku ma również ruszyć Program Wspierania Wspólnoty - Community Support Framework. Dzisiaj najważniejsze jest przygotowanie planów jak z niego skorzystać. Rząd sugeruje, iż należy postawić na rozwój regionów, gdyż Unia na to najchętniej daje pieniądze. Aby je otrzymać opracowano plany pilotażowe dla trzech województw - znalazło się w nich również podkarpackie. Jeszcze jedna szansa otrzymania środków na rozwój z zewnątrz leży w unijnym programie INTERREG, mającym wspierać obszary leżące przy wewnętrznych, jak również bocznych granicach wspólnoty.

Jednym z najistotniejszych działań władz województwa powinno być wspieranie Agencji Rozwoju Regionalnego, stymulujących wszechstronny rozwój. Obecnie na terenie województwa działa kilka takich jednostek m. in. w Krośnie, Mielcu, Rzeszowie, Tarnobrzegu, Ustrzykach Dolnych. Są to najważniejsze pozarządowe organizacje lokalne mające za zadanie wspieranie rozwoju gospodarczego Podkarpacia. Agencje Rozwoju Regionalnego współpracują ściśle z Polską Agencją Rozwoju Regionalnego, co jest niezwykle ważne w realizacji sponsorowanych przez Unię Europejską programów rozwoju regionalnego: STRUDER, STRUDER 2, RAPID i INRED.

Na dzień dzisiejszy najważniejszą rzeczą jest opracowanie strategii najlepszej formy sprzedaży bardzo dobrych walorów województwa inwestorom, również zagranicznym, których procentowy udział w spółkach w stosunku do innych rejonów kraju jest bardzo niski. Szeroko rozumiana promocja jest w tej chwili najpotrzebniejsza a może zacząć procentować bardzo szybko.



przedruk: „Rzeczpospolita”



# EUROREGION KARPACKI - SZANSA PODKARPACIA

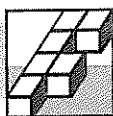
Euroregion Karpacki powstał 14 lutego 1993 roku na mocy porozumienia podpisanego w Debreczynie przez przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych przygranicznych regionów Polski, Słowacji, Ukrainy i Węgier. Równocześnie ministrowie spraw zagranicznych Polski, Węgier i Ukrainy wyrazili poparcie rządów swych państw dla tej inicjatywy. W chwili powstania Euroregionu Karpaty w jego skład ze strony polskiej weszły województwa krośnieńskie i przemyskie, z Węgier okręgi Miskolc, Nyíregyháza, Debreczyn i Eger, ze Słowacji powiaty Bardejov, Michalovce, Svidnik, Trebišov i Vranov, z Ukrainy zaś Okręg Zakarpcki. W późniejszym czasie obszar Euroregionu uległ powiększeniu ze strony wszystkich państw członkowskich. Od kwietnia 1997 roku członkiem Euroregionu jest również Rumunia. W dniu dzisiejszym Euroregion Karpacki obejmuje obszar około 141 km<sup>2</sup>, zamieszkały przez prawie 14, 8 mln ludności.

W chwili powstania Euroregion Karpacki objął swoim zasięgiem grupę regionów ze szczególnie trudnymi problemami gospodarczymi. Były to te-

reny z bardzo słabo rozwiniętym przemysłem. Również rolnictwo na obszarach w dużej mierze górskich nie miało większych możliwości samodzielnego rozwoju. Podobny problem wiązał się z kwestią ochrony środowiska, gdzie zanieczyszczenia emitowane w jednym z państw bezpośrednio zagrażały przyrodzie sąsiadujących regionów państw ościennych. Powołanie do życia Euroregionu Karpackiego miało na celu doprowadzenie do koordynacji działań w zakresie rozwoju regionalnego. Do celów naczelnych zaliczono promowanie współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki, ekonomii, kultury, wspieranie przedsięwzięć transgranicznych, współpracę z instytucjami i organizacjami międzynarodowymi. Wszystkie cele miały za zadanie poprawę jakości i warunków życia mieszkańców regionu a także eliminację utrudnień w ruchu granicznym.

W czasie pięcioletniej działalności Euroregion Karpaty przyczynił się znacznie do rozwoju terenów wchodzących w jego skład. Corocznie organizowane są targi i wystawy międzynarodowe w miastach Euroregionu. Z jego inicjatywy zostały otwarte nowe





przejścia graniczne między państwami członkowskimi, organizowane są konferencje dotyczące wspólnych problemów. Regularnie organizowane są zawody sportowe. W dziedzinie kultury i wymiany naukowej bardzo ważne było powołanie do życia Stowarzyszenia Uniwersytetów Regionu Karpat, skupiającego wyższe uczelnie krajów członkowskich Euroregionu. Bardzo ważnym elementem było podjęcie współpracy z organizacjami międzynarodowymi.

Po pięciu latach istnienia, gdy Euroregion Karpacki ma już za sobą okres formowania wraz ze wszystkimi łączącymi się z tym problemami bardzo ważne jest wypracowanie wspólnych koncepcji dal-



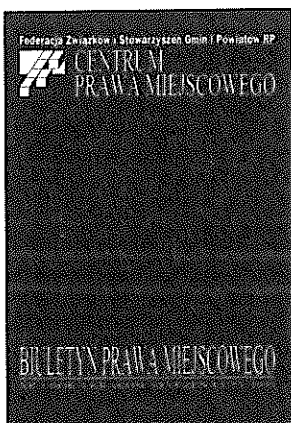
szego rozwoju. Kraje członkowskie powinny rozwiązywać problemy terenów wchodzących w skład Euroregionu wspólnie, jak również wspólnie powinny starać się o różnego rodzaju dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej czy też innych państw lub organizacji. Dotychczas międzynarodowe wsparcie dla Euroregionu nie było zbyt duże. Największa

pomoc finansowa - w wysokości 5 milionów dolarów została przekazana przez Mott Foundation, prywatną fundację amerykańską. Pieniądze te zostały przeznaczone na działalność Fundacji Karpackiej mającej za zadanie pobudzanie współpracy transgranicznej w Euroregionie. Pewne fundusze zdobyto w 1997 roku od władz Flandrii i Limburgii, członków Euroregionu Moza - Ren. Jeżeli chodzi o pomoc z Unii Europejskiej to dotychczas nie było programu pomocy dla Euroregionu Karpackiego jako całości. Ukraina korzystała bowiem z programu TACIS, inne regiony z programu PHARE. Dzisiaj najważniejsze jest, aby zdobywać fundusze dla Euroregionu pojmowanego jako całość, czyli takiego jaki jest w rzeczywistości.

\*\*\*

Euroregion Karpacki jest wielką szansą rozwoju dla Województwa Podkarpackiego, które prawie całe wchodzi w jego skład. Województwo może bowiem starać się o różnorodną pomoc z Unii Europejskiej jako region Polski, czyli kraju który będzie w przyszłości stanowił wschodnią granicę Unii, a także jako część Euroregionu złożonego z terenów kilku państw. W przyszłości pomoc płynąca z unijnych funduszy będzie przeznaczana właśnie na rozwój regionów.

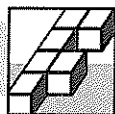
Na dzień dzisiejszy najważniejsze jest opracowanie strategii rozwojowych i przygotowanie bardzo konkretnych projektów. Nie od dziś bowiem wiadomo, że Unia Europejska lubi wiedzieć na co wydaje pieniądze i w tej materii jest bardzo rygorystyczna. Największe możliwości dla Podkarpackiego jako części Euroregionu Karpaty bez wątpienia tkwią we współpracy transgranicznej a przede wszystkim w przemyśle przyszłości - turystyce. Tutaj możliwości są wprost nieograniczone a atuty bardzo mocne. Należy je tylko mądrze i umiejętnie wykorzystać.



BIULETYN PRAWA MIEJSCOWEGO styczeń-luty 1999 r.- kolejny numer periodyku wydawanego przez Centrum Prawa Miejscowego przy Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP. Zawiera przykładowe akty samorządu terytorialnego oraz organów nadzoru. Publikacja na podstawie praktycznych przykładów obrazuje podstawowe dziedziny i sposoby działalności samorządu. W Biuletynie przedstawione są akty prawa miejscowego w ścisłym tego słowa znaczeniu (tworzące prawo "powszechne"), akty indywidualne administracji tworzące prawa i obowiązki dla stron, oraz akty nadzoru organów kontrolnych.

Publikacja jest bardzo pomocna w pracy samorządowej, szczególnie dla osób zajmujących się tworzeniem i stosowaniem prawa miejscowego.

Dostępne w lokalu FZiSGiP RP, Kraków, ul. Grodzka 28



KRZYSZTOF KOŹBIAŁ

# HISTORIA SUCHEJ

Ostatnie lata przyniosły wiele ciekawych pozycji zaliczanych do szeroko pojętej kategorii monografii lokalnych. Do tego typu woluminów można również zaliczyć pracę powstałą pod redakcją Józefa Hampła i Feliksa Kiryka "Sucha Beskidzka".

Sucha Beskidzka jest obecnie 10-tysięcznym miasteczkiem, ważnym węzłem kolejowym na trasie Kraków - Zakopane, położonym nad Skawą u podnóża Beskidu Średniego; jest zarazem stolicą powiatu wchodzącego w skład woj. małopolskiego. Dzieje miasta były złożone, najlepiej świadczy o tym chociażby fakt, iż od końca I wojny światowej miasto kilkakrotnie zmieniano przynależność administracyjną znajdując się w powiatach makowskim, żywieckim, wadowickim aż w końcu stało się stolicą powiatu suskiego (lata 1956-75 i od 1999).

Początki osady sięgają 1405 roku - wtedy została lokowana wieś Sucha - był to rezultat akcji osadniczej posuwającej się wzdłuż Skawy na południe. Sucha była własnością prywatną, jej znaczenie nie było zbyt duże chociażby z powodu położenia przy szlaku komunikacyjnym o drugorzędny charakter. Prawa miejskie otrzymała dopiero w 1896 roku.

Monografia "Sucha Beskidzka" jest efektem pracy historyków z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Krakowa oraz miejscowych miłośników historii. Dzieło powstało z inicjatywy władz miasta na czele z burmistrzem oraz przewodniczącym Rady Miejskiej. Okazją do tego przedsięwzięcia stały się obchody 100-lecia uzyskania praw miejskich przez Suchą, które miały miejsce w 1996 r. Pomysłodawcom i wykonawcom należy się słowa uznania za wysiłek, którego efekt można dziś podziwiać.

Napisanie dzieła miasta nie jest rzeczą łatwą, wymaga wielu ba-

dań i poszukiwań archiwalnych utrudnionych dodatkowo przez fakt, że do pewnych okresów historii źródła są jedynie częściowo zachowane. Pewne braki autorzy sami podkreślają zresztą we wstępie. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż jest to pierwsza tak obszerna przedstawienie dziejów Suchej Beskidzkiej. Do tej pory bowiem temat ten nie cieszył się zbyt dużą popularnością wśród naukowców a jeżeli już był podejmowany to jedynie fragmentarycznie. Pewien zarys problemu dawała m.in. praca A. Siemionowa "Ziemia Wadowicka". Obecnie powstało prawdziwe kompendium wiedzy o mieście omawiające w sposób kompleksowy poszczególne zagadnienia.

Monografia posiada chronologiczny układ treści, całość poprzedzona jest opisem środowiska przyrodniczego. W poszczególnych rozdziałach poruszane są takie problemy jak przynależność administracyjna miejscowości, stosunki własnościowe, gospodarka, szkolnictwo, oświata czy życie religijne. Całość ułożona jest przejrzysto i pozwala na odszukanie interesujących czytelnika zagadnień, pomocne są w tym także tabele i zestawienia statystyczne. Dodatkowe uzupełnienie stanowią ilustracje zamieszczone zarówno w tekście jak i na końcu książki. Kompetentny dobór wykorzystanych źródeł pozwolił na bardzo dokładne odtworzenie historii

miasta.

Przy dziele tak obszernym trudno ustrzec się kilku drobnych niedociągnięć. Przy omawianiu najdawniejszych dziejów osady sensowne byłoby zamieszczenie mapy, na której należałoby przedstawić położenie Suchej względem szlaków komunikacyjnych, istniejących wtedy osad a także granic (wszak osada znajdowała się na granicy Księstwa Zatorskiego). Problem ten

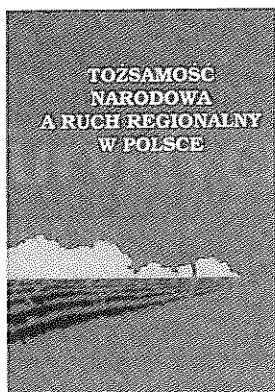
dotyczy także późniejszych dziejów Suchej. Koniecznym wydaje się także zamieszczenie dokładniejszego planu dzisiejszego miasta gdyż wymieniane w tekście nazwy ulic bez umiejscowienia ich na mapie są nieco abstrakcyjne dla kogoś kto nie zna zbyt dobrze układu przestrzennego miasta. Zbyt skromny akapit poświęcono także historii turystyki w regionie co tym bardziej dziwi jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, iż położenie miasta predysponuje je właśnie do rozwoju tej gałęzi gospodarki. Opisując samo miasto warto byłoby poświęcić także kilka słów sąsiednim osadom, pewne porównania byłyby z pewnością interesujące.

Wymienione braki mają jednak zdecydowanie drugorzędny charakter i nie wpływają w sposób znaczący na pozytywną ocenę monografii. Być może następne wydania będą zawierały pewne zmiany, uzupełnienia a nawet rozszerzenie niektórych tematów.

Monografia "Sucha Beskidzka" stanowi niewątpliwie przykład udanego opracowania historii miasta. Pod wieloma względami może stanowić wzór do naśladowania. Podkreślić należy przy tym, iż pracą nad tym dziełem zajęli się profesjonalści co wcale nie jest regułą przy tego typu opracowaniach. Często bowiem spotyka się jeszcze prace pseudonaukowe roszczące sobie prawo do nieomyślności. Opis Suchej jest bardzo rzetelny i dokładnie informuje czytelnika o historii miasta. Można przypuszczać, że na długi czas stanie się podstawowym źródłem wiedzy o dziejach tego miasta. Z drugiej strony monografia powinna spowodować wzrost zainteresowania historią Suchej Beskidzkiej i okolic i stać się impulsem do powstania następnych prac dotyczących całego regionu.



Herb Gminy Sucha Beskidzka „Starykoń”



KRZYSZTOF KOŹBIAŁ

# ROZWÓJ REGIONALIZMU W POLSCE

Pod koniec 1998 ukazała się książka "Tożsamość narodowa a ruch regionalny w Polsce" wydana przez Krajowy Ośrodek Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury przy współpracy z Radomskim Towarzystwem Naukowym. Zawiera ona dokumentację związaną z VI Kongresem Regionalnych Towarzystw Kultury, który odbył się w Radomiu w dniach 24 - 26 września 1998 r..

O ruchu regionalnym w Polsce możemy mówić w zasadzie dopiero po 1989 roku, wcześniej istniał on nieoficjalnie i był tematem tabu dla środków masowego przekazu. Wspominanie o nim, tak zresztą jak o wielu innych sprawach, było niemiłe widziane przez władze. Od kilku lat coraz częściej stykamy się z regionalizmem i pojęciem tzw. "małych ojczyzn". Nie jest to niczym dziwnym ponieważ chyba każdy człowiek najpierw interesuje się tym z czym styka się codziennie a więc ze swoją wsią, swoim miastem, swoim powiatem a dopiero następnie z instytucją państwa, która mimo wszystko jest dla niego dość odległa. Regionalizm jest powszechny w większości państw europejskich, w Polsce mimo wszystko stawia dopiero pierwsze kroki. Początki są zawsze trudne toteż entuzjaści regionalizmu często natrafiają na opór pewnych środowisk, niestety również polityków, którzy niesłusznie widzą w tej działalności nawet zagrożenie dla istnienia naszego państwa. Musi minąć kilka lat zanim regionalizm na dobre zagości w świa-

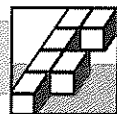
domości społeczeństwa. Jego oddziaływanie jest przecież pozytywne gdyż przyczynia się do rozwoju środowisk lokalnych, może stać się czynnikiem wspomagającym rozwój gmin, powiatów czy nowych województw, powinien być też impulsem dla nowych inicjatyw samorządowych. Niebagatelna jest chociażby rola regionalnych towarzystw w rozwoju prasy lokalnej i wydawaniu opracowań monograficznych czy w popieraniu działalności kulturalnej.

Przedstawiona przez autorów dokumentacja daje nam szeroki obraz radomskiego spotkania, omawia nie tylko jego przebieg ale również, co warto podkreślić, prace które prowadzono przed jego otwarciem. Kongres był bowiem poprzedzony przygotowaniem nad tematami do dyskusji, publikacjami dotyczącymi regionalizmu oraz oczywiście sprawami czysto organizacyjnymi. Sam opis przebiegu poszczególnych dni obrad jest zwięzły i eksponuje najważniejsze omawiane problemy, m.in. wyzwania jakie stawia dla regionalizmu przyszłe członkostwo Polski w Unii Europejskiej czy zagadnienie tożsamości narodowej w obliczu "Europy bez granic". Znajdujemy tu przytoczone przemówienia gości Kongresu, m. in. wicemarszałka senatu Donalda Tuska, jak też i telegramy od tych, którzy z powodu swych obowiązków nie mogli przybyć do Radomia. Zaproszenia wysłano do wszystkich władz państwa, do prezydenta, premiera, marszałka sejmu i innych.

Szczegółowo omówione zostały prace w poszczególnych komisjach Kongresu oraz sama dyskusja problemowa. Nie mogło zabraknąć także uchwały podjętej na zakończenie trzydniowych obrad, która zawierała podkreślenie roli jaką odgrywa samorząd terytorialny i akcentowała konieczność prowadzenia edukacji regionalnej wśród młodzieży. Z uchwały dowiadujemy się, że następny Kongres odbędzie się w 2002 roku. W aneksie do tego wydawnictwa znajdują się m. in. adresy kontaktowe członków Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury (RTK) co jest o tyle ważne, że w znaczny sposób ułatwia potencjalnym czytelnikom szybki i bezpośredni kontakt z ludźmi, którzy mogą im udzielić dokładnych informacji na temat działań prowadzonych przez RTK.

Najbardziej wartościową częścią omawianego wydawnictwa jest według mnie zbiór referatów wygłoszonych na Kongresie. Pozwalają one na zorientowanie się w problemach tam poruszanych, których zakres był dosyć szeroki. Były to bowiem ujęcia zarówno historyczne, np. artykuł Henryka Samsonowicza "O większej i małej Ojczyźnie", kulturalne czy też omawiające zagadnienie przyszłego członkostwa Polski w UE. Pokazuje to dobitnie, iż uczestnicy obrad prezentowali szerokie spektrum spojrzenia na problemy związane z regionalizmem.

Dokumentacja nie daje niestety odpowiedzi na pytanie jak będzie



wyglądała działalność RTK po reformie administracyjnej i czy w ogóle jej wprowadzenia będzie miało dla nich jakieś następstwa. Brak również poruszenia tematu współpracy transgranicznej w formie euroregionów, która bez wątpienia stanowi przykład regionalizmu. Działalność euroregionów obejmuje przecież nie tylko kwestie gospodarcze ale dotyka także choćby współpracy w dziedzinie kultury. Autorzy książki nie wzięli pod uwagę faktu, że działalność Regionalnych Towarzystw Kultury nie jest szeroko znana i dlatego niezbędne byłoby krótkie wprowadzenie czytelnika w te zagadnienia poprzez opisanie kiedy one powstały, od jak dawna organizują kongresy itd.. Co prawda krótko napomknęto, iż V Kongres odbył się we Wrocławiu w 1994r., IV w Lublinie w 1990 r. - ich opis jest jednak zbyt lakoniczny. W osłupienie wprawia natomiast fakt, iż kilka wersów wyżej można przeczytać, że I Kongres RTK odbył się w Olsztynie w 1997 roku (sic!). Wstęp do tego wydawnictwa nie jest ogólnie jego najmocniejszą stroną.

Mimo tych drobnych uchybień trzeba podkreślić, iż całość jest interesującym zapisem radomskiego kongresu i w sposób rzetelny informuje czytelnika o jego przebiegu. Z pewnością zrealizowany został cel stawiany przez autorów publikacji a więc wypełnienie luki informacyjnej dotyczącej tego spotkania. Dotąd był on bowiem opisywany jedynie w prasie lokalnej, której zasięg jest przecież znacznie ograniczony. Warto także podkreślić, iż publikacja ujrzała światło dzienne w niedługim czasie po zakończeniu samego Kongresu. Dzięki niej działalność Regionalnych Towarzystw Kultury z pewnością stanie się znana szerszemu gronu odbiorców a bardziej zainteresowanym pozostanie oczekiwanie na następny, VII Kongres, który odbędzie się w 2002 roku. Do ustalenia pozostało jeszcze miejsce tego kolejnego spotkania.

## REKOLEKCJE DLA SAMORZĄDOWCÓW Zakopane 24-25 kwietnia 1999

Archidiecezja Krakowska organizuje dla samorządów terytorialnych dwudniowe rekolekcje.

Rekolekcje będą się odbywały w "Księżówce" (dom rekolekcyjny Episkopatu Polski) koło Kuźnic w Zakopanem. Rozważania i modlitwy poprowadzi ks. dr Krzysztof Gryz z Krakowa. Na zakończenie zostanie odprawiona Msza Święta przez Księdza Biskupa Jana Szkodonia.

Rekolekcje rozpoczną się 24 kwietnia (po śniadaniu o godz. 9.00), a zakończenie w niedzielę 25 kwietnia w południe Mszą Świętą wraz z nauką rekolekcyjną.

Zgłoszenia należy przesyłać na adres:

Ks. Prałat Tomasz Boroń, ul. Przewodników Tatrzańskich 2, 34 - 500 Zakopane, tel. (018) 201 49 47, 201 51 33, 201 49 97, tel/fax: 201 60 35.

Istnieje możliwość zakwaterowania w piątek wieczorem.

Koszt pobytu - 80 PLN (noclegi wraz z wyżywieniem), wnoszony na rzecz organizatorów - Dom Rekolekcyjny Episkopatu Polski "Księżówka".

*Szanowni Państwo,*

*Każdy człowiek potrzebuje chwil skupienia i modlitwy, aby się zastanowić nad sobą, przeanalizować przed Bogiem i własnym sumieniem swoje postępowanie. Tym bardziej ci, którzy pełnią odpowiedzialną misję w społeczeństwie, czują zapewne wielką potrzebę szukania światła i mocy Ducha Świętego. Zbliżający się wielki jubileusz Chrystusa, a zarazem podjęte w Ojczyźnie reformy, skłaniają nas do budowania fundamentów na nauce i słowach Tego, który sam się nazwał Drogą, Prawdą i Życiem.*

*Rekolekcje dla samorządowców mają ściśle religijny charakter. Stanowią miejsce i czas budowania mostów pomiędzy ludźmi. W roku poświęconym Bogu Ojcu doświadczamy piękna tej prawdy, że jesteśmy dziećmi tego samego Boga Stwórcy, a więc dla siebie nawzajem jesteśmy braćmi.*

*Zachęcając do udziału w rekolekcjach, polecam Matce Najświętszej i błogosławię,*

**Ks. Biskup Jan Szkodoń**





FEDERACJA ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP

# GAZETA POWIATÓW RP

NR 3

MARZEC 1999 R.



**Polska w NATO**  
**Bezpieczeństwo wewnętrzne Państwa**

## GAZETA POWIATÓW RP

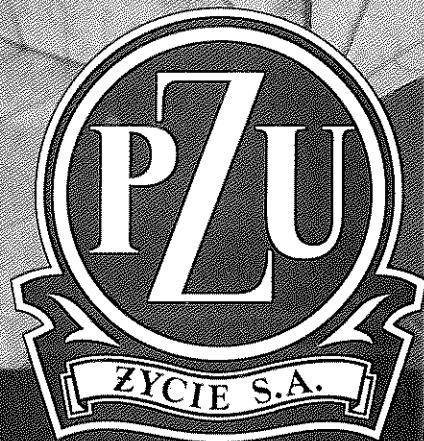
NR 3 MARZEC 1999 R.

# Bezpieczna przyszłość

PZU ŻYCIE S.A. to firma o największym kapitale akcyjnym wśród wszystkich działających w Polsce towarzystw ubezpieczeniowych. Skutecznie i dynamicznie zarządzamy wielkimi kapitałami. Dysponujemy najbardziej rozbudowaną siecią inspektoratów, agencji i przedstawicielstw, dzięki którym Klienci znajdują nas w każdym zakątku Polski.

Nic więc dziwnego, że spośród 10 osób, które wykupiły w Polsce ubezpieczenia na życie aż 9 wybrało PZU ŻYCIE S.A.

Jeśli zależy Ci, by przyszłość Twoja i Twojej rodziny znalazła się w pewnych rękach, powierz ją PZU ŻYCIE S.A. Zaufaj firmie, którą wybrały już miliony Polaków.



Zaufaj tym, których znasz

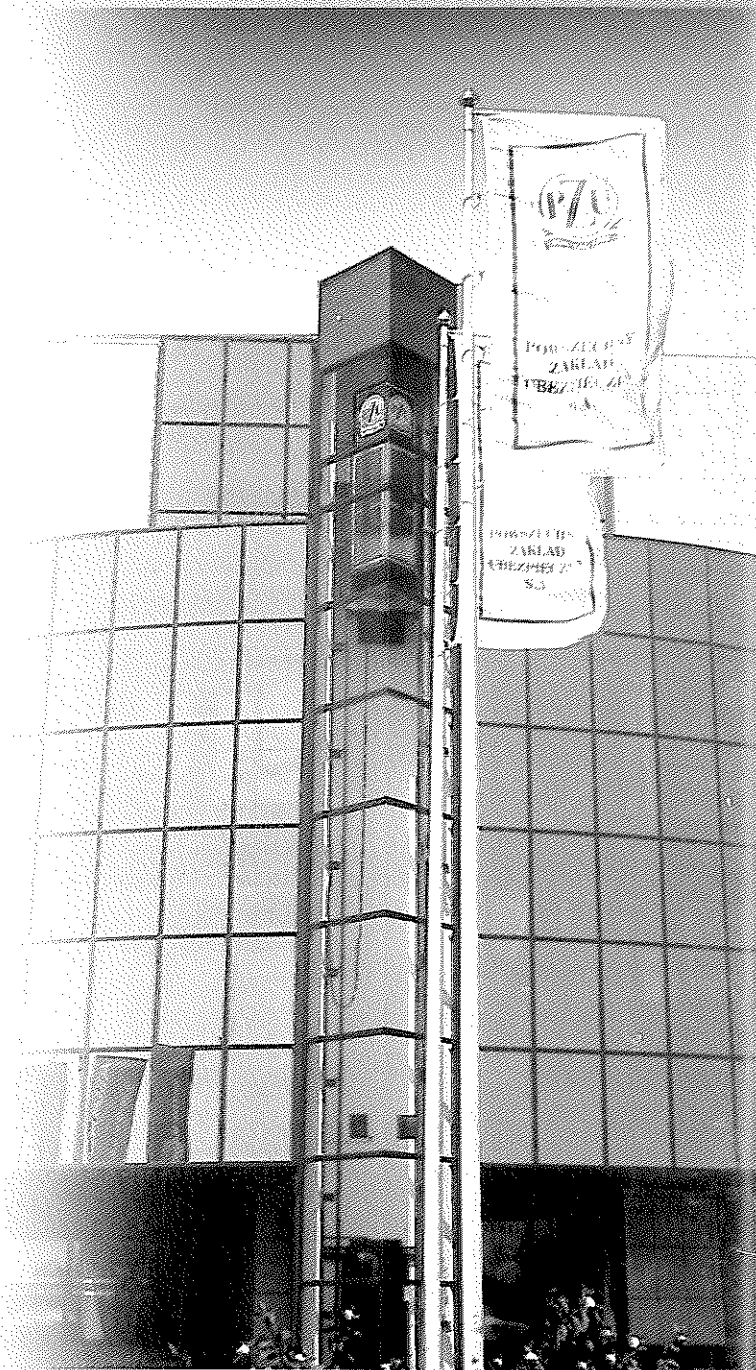


# POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.

*Jesteśmy liderem rynku  
ubezpieczeń – najstarszą,  
najbardziej doświadczoną  
i największą polską  
firmą ubezpieczeniową.  
Przodujemy pod względem  
wielkości obrotów,  
rozległości sieci placówek  
oraz liczby agentów  
ubezpieczeniowych w Polsce.*

*Centrala PZU SA:  
00 -710 Warszawa  
Al. Wincentego Witosa 31  
Tel: (0 22) 640 13 73*

*adres internetowy: [www.pzu.pl](http://www.pzu.pl)*



## Ubezpieczamy miliony Polaków